

Protokół nr LXVI/10
/stenogram zapisu cyfrowego/
sesji Rady Gminy i Miasta Bogatynia
z dnia 16 marca 2010 roku

Obecni radni wg listy obecności, która stanowi *załącznik nr 1* do protokołu sesji.

Sesji przewodniczył Przewodniczący Rady Gminy i Miasta Bogatynia Paweł Szczotka.

Sesja odbyła się w sali konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy w Bogatyni przy ulicy Daszyńskiego 1 w godzinach od 9⁰⁰ do 17¹⁰.

W sesji uczestniczyli:

- Andrzej Grzmielewicz - Burmistrz Miasta i Gminy w Bogatyni
- Jerzy Stachyra - Zastępca Burmistrza,
- Dominik Matelski - Zastępca Burmistrza,
- Daniel Fryc - Sekretarz Gminy,
- Bogumiła Wysocka - Skarbnik Gminy

/lista obecności stanowi załącznik nr 2/

oraz naczelnicy wydziałów Urzędu, zaproszone osoby i przedstawiciele gminnych jednostek pomocniczych.

do punktu 1

Otwarcie sesji, stwierdzenie quorum

Przewodniczący Rady: Dzień Dobry Państwu. Witam wszystkich na sześćdziesiątej szóstej sesji Rady Gminy i Miasta Bogatynia, sześćdziesiątej szóstej. Otwieram sesję Rady Gminy i Miasta Bogatynia, witam Pana Burmistrza, Zastępców Burmistrza, Panią Skarbnik, Pana Sekretarza, wszystkich zaproszonych gości, będących na sali i Państwa radnych w szczególności. Na podstawie listy obecności stwierdzam quorum, mamy na sali obecnie 19 radnych.

do punktu 2

Przedstawienie porządku obrad

Porządek obrad stanowi załącznik nr 3 do protokołu sesji

Przewodniczący Rady: I przystępuję do przedstawienia porządku obrad proponowanego. Porządek obrad proponowany na dzisiejszą sesję przedstawia się następująco

1. Otwarcie sesji, stwierdzenie quorum.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołów z sesji rady:
 - 3.1. nr LV/09 z 26 listopada 2009 roku,
 - 3.2. nr LVI/09 z 2 grudnia 2009 roku,
 - 3.3. nr LVII/09 z 10 grudnia 2009 roku,
 - 3.4. nr LVIII/09 z 28 grudnia 2009 roku,
 - 3.5. nr LIX/10 z 11 stycznia 2010 roku,
 - 3.6. nr LXI/10 z 18 stycznia 2010 roku,
 - 3.7. nr LXIII/10 z 10 lutego 2010 roku.
4. Sprawozdanie z działalności Rady GiM za 2009 rok.
5. Sprawozdania z działalności komisji problemowych Rady za 2009 rok.

6. Podjęcie uchwał:

- 6.1. w sprawie zatwierdzenia planów pracy komisji problemowych rady oraz planu kontroli Komisji Rewizyjnej na 2010 rok - *projekt nr 483/10*,
- 6.2. w sprawie przedłużenia czasu obowiązywania dotychczasowych taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę oraz zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie Miasta i Gminy Bogatynia - *projekt nr 486/10*,
- 6.3. w sprawie udzielenia gospodarstwom domowym dopłat do cen za wodę i odprowadzane ścieki na terenie Miasta i Gminy Bogatynia - *projekt nr 487a/10*,
- 6.4. w sprawie wprowadzenia zmian budżetu gminy na 2010 rok - *projekt nr 493/10*,
- 6.5. w sprawie wprowadzenia zmian budżetu gminy na 2010 rok - *projekt nr 495/10*,

I do tego projektu wpłynęły w późniejszym terminie 4 autopoprawki.

- 6.6. w sprawie podziału środków z dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane w obiektach zabytkowych wpisanych do rejestru zabytków z terenu Miasta i Gminy Bogatynia - *projekt nr 494/10*,
- 6.7. w sprawie Programu Współpracy Miasta i Gminy Bogatynia z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na 2010 rok - *projekt nr 468/10*,
- 6.8. w sprawie zamiany nieruchomości - *projekt nr 472/10*,
- 6.9. w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku trybu przetargowego i zawarcie kolejnej umowy najmu - *projekt nr 471/10*,
- 6.10. w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku trybu przetargowego i zawarcie umowy dzierżawy - *projekt nr 473/10*,
- 6.11. w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy dzierżawy - *projekt nr 474/10*,
- 6.12. w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku trybu przetargowego i zawarcie umowy dzierżawy - *projekt nr 475/10*,

I drodzy Państwo mamy tych projektów właśnie o takiej treści jedenaście to jest od projektu 475/10 do 492/10. Wszystkie projekty uchwał dotyczą wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku trybu przetargowego i zawarcie umowy dzierżawy.

- 6.23. w sprawie rozpatrzenia ponownej skargi Pana Zbigniewa Jankowskiego na działalność dyrektora Miejskiego Zakładu Gospodarki Komunalnej w Bogatyni dotyczącą wymiany stolarki drzwiowej, instalacji elektrycznej oraz remontu klatki schodowej - *projekt nr 484/09/10*,
- 6.24. w sprawie rozpatrzenia ponownej skargi Pana Zbigniewa Jankowskiego na działalność dyrektora Miejskiego Zakładu Gospodarki Komunalnej w Bogatyni w związku z zaniechaniem postawienia kuchni kaflowej - *projekt nr 485/09/10*.

I to są wszystkie projekty uchwał - jest ich w sumie jak widać 24.

7. Sprawy samorządowe jednostek pomocniczych.
8. Interpelacje i zapytania radnych.
9. Wolne wnioski, sprawy różne.
10. Informacje i Komunikaty Przewodniczącego.
11. Zamknięcie obrad.

Tak przedstawia się zaproponowany porządek obrad na dzisiejszą sesję. Czy Państwo radni mają uwagi do tego porządku ? Nie widzę.

do punktu 3

Przyjęcie protokołów z sesji rady

Przewodniczący Rady: W takim razie proszę przechodzimy do punktu 3 - Przedstawienie protokołów z sesji rady. Do tych protokołów - 7 są jakieś uwagi? Państwo mogli się z nimi zapoznać, jeśli nie to przegłosujemy każdy z tych protokołów osobno.

3.1. nr LV/09 z 26 listopada 2009 roku

Przewodniczący Rady: Protokół z sesji Rady Gminy i Miasta Bogatynia z dnia 26 listopada 2009 roku. Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem protokołu proszę o podniesienie ręki. (17 za). Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Nie widzę. 17 radnych głosowało, 17 głosów za, jednogłośnie przyjęliśmy protokół z dnia 26 listopada 2009 roku. Na sali mamy 19 radnych. Acha 18 nadal, dobra.

3.2. nr LVI/09 z 2 grudnia 2009 roku

Przewodniczący Rady: Głosujemy w takim razie protokół z sesji z dnia 2 grudnia 2009 roku. Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem tego protokołu, proszę o podniesienie ręki. Kto jest za? (18 za), a więc jednogłośnie Rada przyjęła protokół z sesji 2 grudnia 2009 roku.

3.3. nr LVII/09 z 10 grudnia 2009 roku

Przewodniczący Rady: Protokół z nadzwyczajnej sesji z dnia 10 grudnia 2009 roku. Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem protokołu proszę o głosowanie. (17 za), 17 za, wyszedł radny Gnacy. 17 radnych głosowało, 17 za - jednogłośnie.

3.4. nr LVIII/09 z 28 grudnia 2009 roku

Przewodniczący Rady: Protokół z sesji Rady Gminy z dnia 28 grudnia 2009 roku. Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem protokołu, proszę o podniesienie ręki. Kto jest za? (17 za), jednogłośnie przyjęliśmy protokół z 28 grudnia 2009.

3.5. nr LIX/10 z 11 stycznia 2010 roku

Przewodniczący Rady: Protokół z sesji nadzwyczajnej Rady Gminy i Miasta Bogatynia z dnia 11 stycznia 2010 roku. Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem protokołu? Głosuje 18 radnych. Kto jest za? - jednogłośnie (18 za) przyjęliśmy protokół z 11 stycznia 2010 roku.

3.6. nr LXI/10 z 18 stycznia 2010 roku

Przewodniczący Rady: Teraz głosujemy protokół z dnia 18 stycznia 2010 roku. Kto z Państwa jest za proszę o głosowanie, 18 radnych głosowało (18 za). Rada przyjęła protokół z dnia 18 stycznia 2010.

3.7. nr LXIII/10 z 10 lutego 2010 roku

Przewodniczący Rady: Protokół z sesji nadzwyczajnej z dnia 10 lutego 2010 roku. Kto z Państwa jest za przyjęciem protokołu ? Na sali mamy 19 radnych (19 za). Rada przyjęła protokół z sesji nadzwyczajnej z 10 lutego 2010 roku.

do punktu 4

Sprawozdanie z działalności Rady GiM za 2009 rok

Przewodniczący Rady: Dziękuję bardzo, przechodzimy teraz do sprawozdań z działalności Rady Gminy i Miasta za 2009 rok oraz z działalności komisji problemowych Rady za 2009 rok. I w tym punkcie proszę, będę prosił przewodniczących komisji o to żeby indywidualnie wystąpiwszy przedstawili sprawozdanie z działalności poszczególnych komisji.

A to proszę Państwa po krótko sprawozdanie z działalności Rady w 2009 roku. Rada obradowała na 22 sesjach, 9 było zwołanych w trybie nadzwyczajnym. Pierwsza sesja odbyła się w 2009 roku 19 stycznia 2009 roku, następna była to sesja pamiętna nadzwyczajna 27 stycznia 2009 roku, długo zapadnie w mojej pamięci. Ogółem podjęto 103 uchwały w tym między innymi 22 uchwały budżetowe i około budżetowe, 26 uchwał gospodarczych, 7 uchwał dotyczących tematyki oświatowej. Rada rozpatrzyła 10 skarg na działalność Burmistrza i kierowników gminnych jednostek organizacyjnych uznając je za bezzasadne. 5 skarg, nadawcą tych 5 skarg był Pan Zbigniew Jankowski wszystkie dotyczyły działalności Dyrektora Miejskiego Zakładu Gospodarki Komunalnej w Bogatyni. 2 skargi wystosowała Pani Renata Durda – Tyszkiewicz występując w imieniu mieszkańców ulicy Wiejskiej w Bogatyni na działalność Burmistrza Miasta i Gminy. 3 skargi na działalność Burmistrza Miasta i Gminy złożyli Panowie Zdzisław Jakubowski, Józef Kozłowski oraz Kazimierz Winowlaski. W roku 2009 radni zgłosili łącznie 105 interpelacji, wniosków i zapytań, na które udzielono 68 odpowiedzi w terminie 30 dniowym, co stanowi 65 % udzielonych odpowiedzi terminowo. Zgodnie z planem pracy Rady pomimo tutaj takich wielu sesji nadzwyczajnych, staraliśmy się plan pracy realizować konsekwentnie, rozpatrywaliśmy takie tematy jak: stan i perspektywa oświaty na terenie gminy to był marzec, oczywiście sprawozdania z działalności Rady, informacja na temat stanu bezrobocia na terenie Gminy i pomoc osobom bezrobotnym, stan bezpieczeństwa publicznego i przeciwpożarowego na terenie Gminy to ten temat też był realizowany w marcu. Z kolei temat dotyczący bezrobocia w kwietniu. W kwietniu również rozpatrywaliśmy sprawozdanie z wykonania budżetu za 2008 rok. W maju z kolei Rada zapoznała się z sytuacją mieszkaniową na terenie Gminy i przygotowaniem realizacji inwestycji w 2009 roku. Czerwiec poświęcony był na sprawozdanie z działalności placówek kulturalnych i sportowych na terenie Gminy, uzyskaliśmy informacje na temat współpracy z organizacjami pozarządowymi działającymi na terenie gminy, oraz zapoznaliśmy się z informacją na temat przygotowania szkół, OSiR i instytucji kultury do wypoczynku dzieci. W lipcu była przerwa urlopową. W sierpniu tematem wiodącym sesji była informacja na temat funkcjonowania służby zdrowia na terenie Gminy. Wrzesień to sprawozdanie z realizacji budżetu za pierwsze półrocze oraz informacja na temat działalności i sytuacji ekonomicznej spółek komunalnych oraz zakładu budżetowego. Październik z kolei poświęcony był sprawozdaniu z działalności Ośrodka Pomocy Społecznej, sprawozdania z działalności Ośrodka i Profilaktyki Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz nastąpiła analiza oświadczeń majątkowych. Listopad, zapoznawaliśmy się z założeniami do projektu budżetu oraz z informacją na temat realizacji WPI, strategii rozwoju Miasta i Gminy Bogatynia. 29 stycznia już tego roku nastąpiło uchwalenie budżetu Gminy i Miasta Bogatynia na 2010 rok. Ponadto wśród tematów które poruszyliśmy, które nie były w planie to zapoznanie się z sprawozdaniem z wykorzystania dotacji unijnych oraz z informacją o stanie realizacji zadań oświatowych organy prowadzącego za rok szkolny 2008 – 2009 wraz z wynikami sprawdzianu egzaminu gimnazjalnego i maturalnego. Czy Państwo radni mają pytania do tego sprawozdania ? Do tej informacji? Nie widzę.

W takim razie proszę o głosowanie. Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem sprawozdania proszę o podniesienie ręki. (20 za). Głosowało 20 radnych, a więc jednogłośnie Rada przyjęła sprawozdanie z działalności Rady Gminy i Miasta za 2009 rok.

Sprawozdanie stanowi załącznik Nr 4 do protokołu sesji.

do punktu 5
Sprawozdania z działalności komisji problemowych rady za 2009 rok

Przewodniczący Rady: Teraz proszę o sprawozdanie z poszczególnych komisji - oddaje głos przewodniczącym, czy może są chętni?

Radny Krzysztof Gnacy: A może byśmy przyjęli sprawozdania z komisji

Przewodniczący Rady: No tak. To prawda, wychodzi na to że te dokumenty nie wpływały odpowiednio wcześniej żeby właśnie radni mogli się z tym zapoznać. Poza tym myślę, że warto żeby każdy z przewodniczących mógł zaprezentować działalność swojej komisji. Ja proszę oczywiście żeby to nie były długie wystąpienia, króciutkie 2-3 minutowe. Dobrze. Nie sprawozdanie.

Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem wniosku radnego Krzysztofa Gnacego, ażeby przewodniczący komisji nie odczytywali sprawozdań z działalności komisji, Kto jest za? (10 za). Kto jest przeciw? Jeszcze raz kto jest przeciw? (10 przeciw) Kto się wstrzymał? Czy głosowało 20 ? Czy któryś z radnych nie głosował? Radny Andrzej Walczak - za. Proszę w takim razie jeszcze raz policzyć. Kto jest za przyjęciem tego wniosku? Kto jest za? (11 za). Dobrze wniosek przeszedł.

Jeśli ktoś z Państwa radnych się nie zapoznał ze sprawozdaniem komisji, są do wglądu proszę bardzo. I przechodzimy do w takim razie. Aha właśnie, wspólne głosowanie nad sprawozdaniami komisji. Proponuje w takim razie, żeby już w ogóle skrócić maksymalnie czas. Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem sprawozdań z działalności komisji Rady Gminy i Miasta Bogatynia za 2009 rok proszę o podniesienie ręki. Kto jest za? (21 za), a więc jednogłośnie Rada przyjęła sprawozdania z działalności komisji.

- *Sprawozdanie z działalności Komisji ds. Rozwoju Gospodarczego Gminy za 2009 rok stanowi złącznik Nr 5 do protokołu.*
- *Sprawozdanie z działalności Komisji ds. Zdrowia i Spraw Socjalnych za 2009 rok stanowi złącznik Nr 6 do protokołu.*
- *Sprawozdanie z działalności Komisji ds. Obywatelskich i Praworządności za 2009 rok stanowi złącznik Nr 7 do protokołu.*
- *Sprawozdanie z działalności Komisji ds. Budżetu za III okres działalności stanowi złącznik Nr 8 do protokołu.*
- *Sprawozdanie z działalności Komisji Statutowej za okres od 11 lutego 2009 roku do 12 grudnia 2009 roku stanowi złącznik Nr 9 do protokołu.*
- *Sprawozdanie z działalności Komisji ds. Oświaty za 2009 rok stanowi złącznik Nr 10 do protokołu.*
- *Sprawozdanie z działalności Komisji Rewizyjnej za 2009 rok stanowi złącznik Nr 11 do protokołu.*

do punktu 6
Podjęcie uchwał

6.1 w sprawie zatwierdzenia planów pracy komisji problemowych rady oraz planu kontroli Komisji Rewizyjnej na 2010 rok.

Projekt nr 483/10 stanowi złącznik Nr 12 do protokołu.

Przewodniczący Rady: Przechodzimy do punktu, już do projektów uchwał, pierwszy projekt to jest w sprawie zatwierdzenia planów pracy komisji problemowych Rady oraz planu kontroli Komisji Rewizyjnej na 2010 rok. Wszystkie komisje przedstawiły swoje plany pracy

Rady. Państwo radni nie macie też uwag, nie wnosiliście podczas opiniowania na poszczególnych komisji tych planów pracy. Czy jakieś pytania? uwagi do tego projektu uchwały?

Nie widzę - w takim razie proszę o głosowanie.

Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały w sprawie zatwierdzenia planów pracy komisji problemowych Rady oraz planu kontroli Komisji Rewizyjnej na 2010 rok.- proszę o podniesienie ręki. Kto jest za ? (21 za) a więc jednogłośnie Rada podjęła uchwałę w sprawie zatwierdzenia planów pracy komisji problemowych rady oraz planu kontroli Komisji Rewizyjnej na 2010 rok.

Uchwała Nr LXVI/382/10 w sprawie zatwierdzenia planów pracy komisji problemowych rady oraz planu kontroli Komisji Rewizyjnej na 2010 rok została podjęta.

Uchwała stanowi załącznik Nr 13 do protokołu.

6.2 w sprawie przedłużenia czasu obowiązywania dotychczasowych taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę oraz zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie miasta i gminy Bogatynia.

Projekt nr 486/10 stanowi załącznik Nr 14 do protokołu

Przewodniczący Rady: I przechodzimy do projektu uchwały 486/10 w sprawie przedłużenia czasu obowiązywania dotychczasowych taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę oraz zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie Miasta i Gminy Bogatynia. Zanim przystąpimy do omawiania powiem tak:

- Komisja ds. Rozwoju Gospodarczego Gminy, Techniki Rolnictwa i Ochrony Środowiska posiedzenie z dnia 8 marca 2010 - komisja w wyniku głosowania nad tym projektem (3 głosy za, brak głosów przeciw, 2 głosy wstrzymujące) pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały sprawie przedłużenia czasu obowiązywania dotychczasowych taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę oraz zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie Miasta i Gminy Bogatynia.
- Komisja ds. Obywatelskich i Praworządności tego samego dnia na posiedzeniu w wyniku głosowania (1 głos za, brak głosów przeciw, 3 wstrzymujące) pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie przedłużenia czasu obowiązywania dotychczasowych taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę oraz zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie Miasta i Gminy Bogatynia.
- Komisja ds. Budżetu 11 marca (1 głos za, 3 głosy wstrzymujące) pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie przedłużenia czasu obowiązywania dotychczasowych taryf. To są stanowiska komisji i w takim razie proszę wnioskodawcę o przedstawienie tego projektu uchwały, zapisów. Pan Burmistrz Matelski proszę bardzo.

Zastępca Burmistrza Dominik Matelski: Szanowni Państwo, Wysoka Rado, Panie Przewodniczący, przedsiębiorstwo wodno - ściekowe BwiO - bogatyńska oczyszczalnia, przeproszam BwiO złożyło wniosek do Gminy w sprawie przedłużenia obowiązujących taryf. Te taryfy się kształtują na poziomie ubiegłorocznych, w związku z tym wydział merytoryczny obrobił ten temat, przygotował stosowną uchwałę pod obrady Rady i proponujemy tak - utrzymać dopłaty, utrzymać taryfy na dotychczasowym poziomie i ten projekt przedkładamy. Jeżeli chodzi o jakieś szczegóły techniczne to myślę że tutaj jest też Pan prezes i jeżeli będzie potrzeba to na takie pytania odpowie. Dziękuję ślicznie.

Przewodniczący Rady: Proszę radnych o zadawanie pytań. Radny Jerzy Wojciechowski proszę.

Radny Jerzy Wojciechowski: Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, proponuję przyjrzeć się sprawie taryf i nierozłącznej związanej kwestii dopłaty z budżetu za wodę i ścieki spokojnie i bez zbędnych emocji. Trzeba po pierwsze wyraźnie powiedzieć, taryfę za wodę i ścieki ustala Zarząd BWiO, wniosek ten podlega weryfikacji przez Burmistrza pod względem celowości ponoszonych kosztów. W tym roku Zarząd wodociągów proponuje taryfy na poziomie ubiegłego roku. Ustawa o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę pozwala w takim wypadku nie przedstawiać szczegółowej kalkulacji, nie jesteśmy zatem w stanie się do niej odnieść. Ta kalkulacja już w ubiegłym roku wzbudziła wątpliwości Rady, Zarząd BWiO ustalił taryfy za wodę i ścieki na wysokim poziomie, a ceny systematycznie od paru lat rosły. Gmina co trzeba jasno stwierdzić może, ale nie musi dopłacać do tych cen. Mówię o tym dlatego, bo czasami się pojawiały opinie, że te dopłaty wynikają z jakiś zobowiązań unijnych. Oczywiście tak nie jest. Jeszcze niedawno parę lat temu dopłaty te wynosiły 2 miliony złotych. Formalnie są to dopłaty dla ludności, ale faktycznie pozwalają spółce podnosić ceny w dość dowolny sposób. Można bowiem szantażować radę, że jeśli dopłaty nie zostaną zwiększone to ceny dla mieszkańców wzrosną, i ludzie nie będą winić spółki ale radę. Rada zatem zwiększała dopłaty, mając w pamięci zapewnienia prezesa Górskiego, że czasem zrezygnuje z dopłat. Spółka jednak z dopłat nie zrezygnowała, natomiast ceny za wodę i ścieki wyśrubowała tak wysoko, że w pierwotnym projekcie budżetu Gminy zaplanowano 3 miliony 600 tysięcy złotych na dopłaty. Warto podkreślić, że w ubiegłorocznym budżecie zapisano kwotę 3 miliony 200 tysięcy złotych, czyli dokładnie taką jaką rada zostawiła w trakcie sesji budżetowej jak Państwo pamiętają. Panie Przewodniczący, Szanowna Rado ustawa o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę jest tak skonstruowana, że rada nie ma praktycznie wpływu na taryfę za wodę i ścieki. Czytamy, że według proponowanych przez wodociągi taryf nie przewiduje się podwyżki cen, ale tylko dlatego, że budżet Gminy od lat coraz więcej dopłaca, chociaż mogłoby się wydawać że zmniejszone zużycie wody o czym nie raz mówiono na sesjach powinno oznaczać mniejsze dopłaty dla ludności. Czy więc dopłacamy mieszkańcom do faktycznie zużytej wody? Gdyby dopłat nie zwiększano z roku na rok lecz utrzymano je na dawnym poziomie 2 miliony złotych to za podwyżki winiono by i słusznie Zarząd spółki. Sądzę, że nie należało zwiększać zbytnio fraszobliwie tych dopłat, co mogłoby skłonić spółkę do racjonalnych działań, a warto w tym kontekście nadmienić, że według Pana Prezesa Górskiego zarobki w spółce wzrosły średnio o 50%, słyszeliśmy to podczas jednej sesji. Gdyby dopłaty były mniejsze można by zaoszczędzone pieniądze wydać na inwestycję na przykład na przydomowe oczyszczalnie ścieków na wsi. Z budżetu na zadania inwestycyjne łącznie z rezerwą przeznaczymy w tym roku może 11 czy 12% środków będących w naszej dyspozycji, przy budżecie w tej chwili 140 milionów złotych, a potężne zadłużenie wisi nad Gminą. Z czego będziemy inwestować w następnych latach gdy zaczniemy je spłacać? - taka osobista dygresja. Z zazdrością słucham, że w Zgorzelcu sąsiednim planuje się w tym roku budowę 10 km ścieżek rowerowych. Można też postawić tutaj pytanie co z mieszkaniem komunalnymi, czy chociażby zalewem, który jest dla wielu mieszkańców Bogatyni miejscem sentymentalnym. Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, już czwarty rok słuchamy o różnych zamierzeniach koncepcjach bez finansowego pokrycia. Za to w ubiegłym roku wodociągi wyciągnęły z budżetu Gminy ponad 3 miliony 600 tysięcy złotych na same dopłaty, pomijam kwoty na inwestycje różnie oceniane pod względem ich kosztów. W tym roku słyszymy, że 3 miliony 600 tysięcy złotych wystarczy. Czy mamy zatem rozumieć, że jest to kwota już na stałe wpisana do budżetu Gminy? Czy może za rok będą potrzebne 4 miliony złotych kiedy znowu wzrosną taryfy, trudno ocenić jaki wpływ na wzrost taryf przez ostatnie lata, miały wniesione przez Gminę aporty, amortyzacja, jaki niewielka przecież inflacja, a jaki przyrost zatrudnienia czy też niewłaściwa polityka personalna, ale rozumiem że zatrudnienie radnego Marciniaka na stanowisku wicedyrektora

do spraw ekonomiczno handlowych znacząco poprawi wyniki spółki. Faktyczny chociaż ukryty wzrost cen za wodę i ścieki doprowadził do ogromnego obciążenia budżetu Gminy przez dopłaty. Zadłużenie Gminy rośnie i mamy problem z jego spłacaniem, a to jest przecież jedna pula pieniędzy w dużej mierze z naszych podatków. Reasumując taryfy za wodę i ścieki ustala i ustaliła spółka BWiO na wysokim poziomie. Zadaniem Burmistrza jest weryfikacja taryf oraz kontrola nad działalnością spółki. Budżet Gminy jest nadmiernie obciążony dopłatami i czas pomyśleć o programie ratowania gminnych finansów. Panie Przewodniczący, Szanowna Rado musimy uporządkować relację między spółkami gminnymi jak również MZGK i zastanowić się nad ich strukturą. Jak dotąd panuje w tej sferze chaos, który skutkuje generowaniem zbędnych kosztów. Szkoda też, że nie zrobiono niczego w kierunku poszukiwania dla spółek partnerów prywatnych o czym jak może niektórzy Państwo pamiętają zdarzało mi się kiedyś mówić. Musimy poważnie podejść do kwestii gospodarności. Zamiast licytować się kto lepiej broni interesów mieszkańców, powtórzę trzeba ratować finanse Gminy. Coś złego się dzieje jeśli wydatki na administrację w roku 2006 wynosiły 11 milionów złotych, a w roku ubiegłym sięgnęły 19 milionów. Mówię o tym dlatego bo trzeba widzieć całość budżetu, aby zrozumieć skalę problemów. I kończąc chciałbym się odnieść do jeszcze jednej kwestii, która akurat pojawiła się w mediach. Prezes Górski wypowiadał się na temat tak zwanego podatku janosikowego. Ten podatek janosikowy jak Państwo zapewne wiedzą nie jest żadną niespodzianką. Gmina od wielu lat płaci ten podatek, płacą go Gminy których dochód na mieszkańca przekracza 150% średniej krajowej. Po jego zapłaceniu i tak dysponujemy budżetem większym niż wiele Gmin. Tak trzeba prognozować dochody i wydatki, aby nie trzeba było zaciągać na ten podatek kredytu, a taka informacja niepokojąca też się pojawiła. Słyszałem właśnie, że Pani Skarbnik wspomniała iż będzie nam potrzebny kredyt bo nie mamy rady, w internecie taka informacja się pojawiła. Pani Skarbnik, zawsze można sprostować, a w tym roku Gmina ma zapłacić podatku janosikowego 9 milionów 300 tysięcy złotych. Mniej niż w latach ubiegłych, bo 2 lata temu chyba to wynosiło 11 milionów o ile dobrze pamiętam. Nie można zatem spychać na ten podatek winy za nasze finansowe problemy. To jest w moim odczuciu odwracanie uwagi od rzeczywistych problemów i wierzę, że społeczeństwo ma już tego świadomość.

Przewodniczący Rady: Dziękuję bardzo. Pan Burmistrz proszę.

Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia Andrzej Grzmielewicz: Szanowni Państwo, Panie Przewodniczący, Szanowni Goście, ciężko odnosić się do przeczytanej wypowiedzi przez Pana radnego dlatego, że ja na sesje nie konstruuje jakiś tutaj większych konspektów czy elaboratów, ponieważ nie wiem jakie kwestie zostaną akurat na danej sesji zaprezentowane. Jeżeli mógłbym odnieść się to muszę przyznać, że ciężko dlatego że w wystąpieniu Pana radnego było więcej demagogii, natomiast niewiele faktów. Chcę powiedzieć, że o kwestiach już czysto stricte związanych z polityką spółki i propozycjami, które Pan Prezes kierował tutaj do mnie w postaci taryf odpowie sam już Pan Prezes. Natomiast Szanowny Panie Przewodniczący apel mój jest taki, że jeżeli rozmawiamy o konkretnej rzeczy, w tym momencie o podstawowym obowiązku gminy, który polega właśnie w myśl tej ustawy którą Pan tutaj cytował - jest to podstawowy obowiązek gminy zaopatrzenie w wodę toteż uważam, że należy przede wszystkim powiedzieć, że my żyjemy na terenie specyficznym. Działalność przemysłu powoduje, że niestety nasza woda daleko odbiega od norm, którą mogą się cieszyć na przykład inne gminy. Ja tylko przypomnę, że sam proces uzdatniania jest niezwykle drogi albowiem wodę surową którą otrzymujemy, przepraszam za którą słono płacimy tak naprawdę jest wodą, która praktycznie tylko w wyniku procesu uzdatniania jest możliwa do konsumpcji dla mieszkańców. Poruszył Pan radny bardzo wiele różnych wątków, bardzo bym prosił żeby tutaj nie uwypuklać tematu tak zwanego podatku od ponadnormatywnych

dochodów. Pan tutaj określił go podatkiem potocznie janosikowy. Otóż chciałem poinformować, że nie jest to wyłącznie problem gminy Bogatynia. Chciałem również powiedzieć, że w tej chwili prawdopodobnie powstanie Stowarzyszenie Gmin, które będzie kwestionować konstytucyjnie możliwości ściągania tego podatku. Powiem tylko, że akurat gmina Bogatynia jeżeli chodzi o procentowy udział tej opłaty biorąc pod uwagę budżet jest płatnikiem znaczącym, ale plasuje się gdzieś w środku, bo jeżeli byście Państwo sprawdzili jakiego rodzaju opłaty z tego tytułu wnosi na przykład Warszawa, czy inne duże miasta to rzeczywiście byście Państwo odnieśli wrażenie, że są to kwoty wręcz astronomiczne, olbrzymie za które każdy samorząd nie tylko Bogatynia może wykonać bardzo wiele ważnych i potrzebnych inwestycji czy też innych działań, które w sposób zdecydowany, w jakiś sposób pomogłyby finansowo na ich realizację. Chciałem powiedzieć, że żeby tutaj nie było pewnego niezrozumienia to tak naprawdę podatek janosikowy nie jest wyłącznie problemem naszego miasta i naszej gminy. Jest to znacznie sprawa bardziej rozległa, która rzeczywiście w myśl obowiązującego prawa w naszym kraju jej ściągalność jest mocno wątpliwa, a błędy jakie popełniają portale o których Pan wspominał polegają między innymi na tym, iż przeczytałem iż będzie zajmował się tym trybunał stanu. Na pewno nie bo takich kompetencji nie ma. Natomiast z pewnością nad problemem będzie musiał zastanowić się czy to trybunał konstytucyjny, czy też inne instytucje o charakterze represyjno prawnym, które w tym kraju funkcjonują. Oczywiście w naszym przekonaniu jako mieszkańców rodzi się z pewnością sugestia, iż ten podatek jest niesprawiedliwy choćby z jednego powodu. Mówiąc to już bardzo obrazowo to możemy powiedzieć tak, że my dajemy przykładowo 11 milionów na jakąś bardzo biedną gminę, która rzeczywiście ma wspaniałe świeżutkie środowisko. Natomiast fakt pozyskiwania wysokich dochodów u nas związany jest także z poważnymi niedogodnościami dla mieszkańców i w tym zakresie mieści się również kwestia wody. To proszę Państwa moim zdaniem nie jest kwestia natury ekonomicznej, a podziwiam Pana radnego bo z pewnością wykształcenie jak i zdobyte doświadczenia pozwalają na wyciąganie tak odważnych i tak bardzo mocno sygnalizowanych tez. Mi moja wiedza ekonomiczna pozwala na to, aby znajdować jak najbardziej właściwą drogę, ale przede wszystkim w konsultacji z osobami, które te sprawy prowadzą w sposób formalny. Moje doświadczenie w tym momencie jeżeli chodzi o samorząd pozwala mi na tyle, że mogę podejmować decyzje kiedy mam odpowiednie ku temu argumenty. Wracając do kwestii wody bo przepraszam na wszystkie sprawy nie jestem w stanie odpowiedzieć - to jednoznacznie powiem tak. Jest to kwestia społeczna i myślę, że każdy z Państwa taką świadomość ma. Jeszcze raz powtórzę. Jeżeli czytacie Państwo dokładnie ustawę o samorządzie to wyraźnie jest napisane, że jest to pierwszy obowiązek gminy. My oczywiście możemy dywagować, miejmy wrażenie jedno, że woda którą sprzedajemy mieszkańcom jest wodą uzdatnioną, jest wodą dobrą. Natomiast sam proces i że tak powiem przywrócenie jej do stanu normalności wymaga wielu zabiegów o których Pan Górski mam nadzieję powie. Proszę Państwa trzeba podejmować decyzję. Ja nie chciałbym powoływać się korzystając tutaj niejako z Pana radnego bibliografii, który wymienił jako jedno ze źródeł portal internetowy. Ja czegoś takiego nie ośmieliłbym się zrobić dlatego, że akurat w tej kwestii potrzebne są konkretne wyliczenia, słupki ekonomiczne i cyfry, które pokazują jaki to jest problem dla Gminy. Szanowni Państwo oczywiście moje stanowisko w tej kwestii jest jednoznaczne i niezmiennie. Nie dyskutuję w tym momencie o samych taryfach ponieważ jest to jakby zadanie spółki. Tutaj że tak powiem kalkulacja ekonomiczna wskazała na takie a nie inne przyjęcie kwot. Natomiast my jako Państwo, jako radni możemy rozmawiać czy chcemy w jakiś sposób stosować system dopłat, który uważam za jak najbardziej właściwy, czy też nie. I tak naprawdę dziwię się, że przy okazji tematu wody, który naprawdę jest bardzo istotny w tym momencie pokazywane są jakby wszystkie inne kwestie, które w bardzo bym powiedział takiej sugestywnej opinii są artykułowane przy okazji problemu, który wydaje się nadrzędnym w tym zakresie. Takie

mam zdanie także pamiętając jednocześnie ilokrotnie przerywano mi wystąpienie kiedy zdaniem Pana Przewodniczącego odbiegałem od tematu. Tutaj było pełne przyzwolenie na to, żeby Pan Jerzy po raz kolejny zaczął o wszystkie tematy, które tak to odbieram gdzieś go tam bolą i z czymś się nie zgadza. Dlatego też apeluję o pewną równowagę, jeżeli nie rozmawiamy merytorycznie odchodzimy od tematu to uważam i proszę o to, aby Pan Przewodniczący w takich sytuacjach reagował. Nie jestem w stanie w tej chwili odpowiedzieć na wszystkie poruszone kwestie, aczkolwiek Pan radny bardzo mocno sygnalizuje kwestie zadłużenia Gminy. Ja bym prosił bo Pan radny chyba ma taki sposób, iż pewne rzeczy przygotowuje sobie nie wiem w zaciszu domowym, ale widać że do sesji jest bardzo dobrze przygotowanym aby również sprawdzić bo wydaje mi się, że w tym przypadku relatywizm jest bardzo istotnym aby sprawdzić jak to nasze zadłużenie odnosi się do zadłużenia innych gmin, ale także innych instytucji samorządowych czy to na terenie naszego powiatu, czy też na terenie powiedzmy dawnego województwa jeleniogórskiego czy wrocławskiego. Oczywiście nie jest to w żadnym stopniu wytłumaczenie dla gminy Bogatynia z tym, że podkreślam to co mówiłem wielokrotnie i przykro mi, że akurat tego argumentu Pan radny nie wykorzystał, a jest to chyba argument bardzo istotny. Kredyty, które gmina zaciąga w olbrzymiej większości związane są z zadaniami, które są realizowane w ramach środków unijnych i należy Panie radny takie pytanie sobie zadać, czy nie pozyskiwać nic a przez to wprowadzić w cudzysłowie totalny marazm, jeżeli chodzi o pracę czy też zadania realizowane przez gminę, czy też korzystać ze środków unijnych a to niestety nie jest możliwe przy tym co prezentuje budżet gminy. Ja nie odnoszę się w sposób emocjonalny, bo myślę że czas emocji zarówno jeżeli chodzi o Państwa tutaj stronę Rady się skończył z mojej strony również. Natomiast trzeba sobie pewne rzeczy mówić moim zdaniem wprost. Jeżeli podważamy Szanowni Państwo kwestię dopłat to trzeba to uczciwie i rzetelnie powiedzieć. Nie można w ten temat wpręgać całej polityki jaką prowadzi Gmina Bogatynia. To jest po prostu nieuczciwe, tendencyjne, i moim zdaniem źle służy debacie, którą tutaj na tej sali prowadzimy. Jeżeli rozmawiamy Szanowni Państwo na temat wody to trzeba sobie krótko jednoznacznie odpowiedzieć. Po pierwsze czy jesteśmy za tym, aby doszło do drastycznych podwyżek i mam nadzieję, że za chwile Pan Górski pokaże, że te podwyżki wcale nie są konieczne przy naszej dobrej woli. Czy też Szanowni Państwo mając na uwadze fatalny stan wody, którą otrzymujemy jako wodę surową jej uzdatnienia, następnie cały proces związany z dostarczeniem do odbiorców indywidualnych utrzymujemy na poprzednich poziomach. Nie będę budował Szanowni Państwo z tej kwestii zagadnienia politycznego, bo ono dla mnie takim nie jest. Natomiast też nie zgadzam się z argumentacją w której według mnie, według tego co wywnioskowałem przede wszystkim chodzi o to, aby pokazać iż właśnie dzisiaj konieczna jest podwyżka. Tak jak powiedziałem proponuję, aby w tej kwestii wysłuchać fachowców. Pozwolić im na przedstawienie argumentów z zakresu ekonomii, ba ja osobiście się tego na tej sali nie podejmuję, a też dziwię się osobom których wykształcenie czy też doświadczenie na to nie pozwala, że wyciągają tak jednoznaczne i wydawałoby się oczywiste tezy. Proponuję Panie Przewodniczący żeby w tym temacie głos zabrali fachowcy. Dziękuję.

Przewodniczący Rady: Proszę bardzo Pan Prezes Jerzy Górski.

Prezes Bogatyńskich Wodociągów i Oczyszczalni Jerzy Górski: Może dwa zdania na temat janosika. Proszę Państwa ja całkiem przypadkiem zostałem złapany wręcz idąc do Urzędu przez dziennikarzy, króciutko się wypowiedziałem tak jak myślę. Natomiast dobrze by było żeby Państwo się tematem też zajęli jako radni. Otóż co się dzieje w tej chwili? Województwo Mazowieckie musi wpłacić 52 % swoich dochodów jako podatek janosikowy, dosyć dużo też wpłaca Warszawa jako samorząd warszawski, jako miasto i zauważono w tym momencie że trzeba brać duże kredyty, że nie można płacić za istniejące inwestycje jak

również nie można rozpoczynać nowych. Dotyczy to głównie przede wszystkim właśnie Warszawy i województwa Mazowieckiego ponieważ nasza stolica i okolice stolicy najszybciej w Polsce się rozwijają i najbardziej cierpią na tym podatku, który kiedyś właśnie został w Warszawie wymyślony przeciwko takim miastom jak Bogatynia, jak pod bełchatowski Kleszczew, a dzisiaj sami zbierają to co posieli. W związku z tym, że bardzo mocno w tej chwili województwo Mazowieckie i Warszawa dąży do tego, żeby albo zmniejszyć te obciążenie, albo w ogóle zlikwidować podatek janosikowy. W związku z tym że Bogatynia też duże środki płaci myślę że można by było się przyłączyć do tej akcji. Powstało w Warszawie specjalne stowarzyszenie tak zwane Praskie, jako pierwsze aktualnie w Polsce podjęło uchwałę o skierowaniu do Trybunału Konstytucyjnego. Państwo Ci znaleźli kontakt ze mną, próbowali powiedzmy rozmawiać w jakiś sposób, spróbować w Trybunale Konstytucyjnym ten janosik powiedzmy albo zmniejszyć albo zlikwidować. Przekazałem informację, że tak zwana sprawiedliwość społeczna nie wschodzi w rachubę, ponieważ to już było ćwiczone już kilkanaście lat temu, Trybunał to odrzucił. Zaproponowałem im drogę w kierunku podważenia artykułu Konstytucji który mówi, że samorządy muszą posiadać środki żeby wypełniać zadania własne. W związku z tym, że 52% już dochodów należy przekazać jako janosikowy to samorząd w tym momencie Mazowiecki przede wszystkim i chyba jedynie Mazowiecki nie może wykonywać ustawowo zleconych zadań. Jest to szansa na to, żeby w Trybunale Konstytucyjnym janosik albo zmniejszyć, albo w ogóle zlikwidować. Myślę, że w Bogatyni powinno się też powiedzmy dyskusją rozpocząć może jakąś uchwałą Rady poprzeć tą inicjatywę Warszawsko – Mazowiecką, bo szansa jest na to, żeby jednak jakieś parę milionów co roku mieć więcej w budżecie. Teraz przejdę do kwestii taryfy i wody. Może odpowiem najpierw na pytania Pana radnego Jerzego Wojciechowskiego. Jeżeli chodzi o inwestycje w ubiegłym roku Gmina zleciła nam w budżecie podstawowym 340 tysięcy złotych aportów na wykonanie pewnych zadań i w trakcie roku jeszcze 400 tysięcy złotych na wykonanie w Sieniawce podłączeń wody, czyli 740 tysięcy złotych w ubiegłym roku. W sumie wodociągi wykonały w ubiegłym roku prace inwestycyjne dokładnie 19 zadań, nie będę wyczytywał bo to by potrwało z pół godziny, ale 19 zadań. Wszystko się łączy z podłączeniem wody, ścieków zazwyczaj albo cała ulica, albo część ulicy, albo jakieś między uliczne połączenia na kwotę 5 milionów 127 tysięcy 847 złotych czyli z tych 740 przekazanych przez Gminę to oprócz tego 4 miliony prawie 400 tysięcy to były środki własne związane powiedzmy z wykonaniem zadań poprzez to, że mieliśmy większą amortyzację. Majątek w roku ubiegłym tylko wzrósł po przyjęciu aportów, tutaj przede wszystkim oczyszczalnie ścieków, rurociągi z 26 milionów na prawie 59 milionów. To spowodowało jak Państwo wiecie, bo rozmawialiśmy o tym w ubiegłym roku dosyć właśnie taką zwiększoną podwyżkę cen wody i ścieków, żeby pokryć koszty amortyzacji. Z drugiej strony pozwoliło nam to właśnie już w takim wysokim stopniu i tak wiele zadań wykonać, oczywiście są to zadania określe to wszystkie, a zwłaszcza zlecane przez urząd w formie przekazywania aportów i wskazywania zadań do wykonania raczej mało zyskowne. Powiem Państwu tak - z tych 5 milionów 100 tysięcy przerobionych na inwestycje zysk 300 tysięcy złotych. Jeżeli wykonujemy takie zadanie jak czyszczenie kanalizacji deszczowej i otrzymamy na to na przykład 200 tysięcy to zysk jest 150 tysięcy ponieważ wóz asenizacyjny, obsługa jest czyli są tylko koszty osobowe, benzyny ewentualnie jakieś tam amortyzacje samochodu czyli osobiście wolałbym mieć za 1 milion czy 2 miliony zlecenie czyszczenia kanalizacji, niż wykonywanie tych 19 w sumie nie dużych po 200 – 300 tysięcy zadań, które angażują i dla Zarządu jak i dla załogi masę czasu i są to trudne zazwyczaj zadania. Teraz przechodząc już do powiedzmy oceny czy podwyżki cen wody ścieków w tym roku w najbliższych latach powinny być jakie? Proszę Państwa ze sprzedaży wody i ścieków czyli z tej działalności podstawowej wodociągi mają w granicach 11, 5 – 12 milionów teraz dochodów, jeżeli 3 miliony – 3 miliony 500 tysięcy jest dopłata, czyli jakby tak przeliczył czysto

matematycznie zostawiając te same ceny, trzeba by było powiedzieć ludności podnieść cenę wody matematycznie około 50 %, 42-43 % żeby zejść w ogóle z dopłat. Teraz jest to kwestia czy podjąć taką decyzję o jednorazowym, nie podnosząc mówię cen wody i ścieków przez wodociągi, o jednorazowym przerzuceniu na ludność czy robić to stopniowo czy powiedzieć nie robić utrzymując te dopłaty na podobnym poziomie jaki w tej chwili jest. I tutaj to już mówię nie należy decyzja do mnie, bardziej do Państwa, bardziej do Burmistrza. Jeżeli chodzi o takie matematyczne finansowe przyczyny sytuacji takiej, która pozwala nam zaproponować niepodnoszenie cen wody i ścieków, to one wynikają z tego, że jak Państwo widzą z tych przerobionych 5 milionów 100 tysięcy złotych na inwestycje części nie została zaksięgowana w roku ubiegłym przejdą tak, jakby wyniki na ten rok. Mamy rozwiązane rezerwy na około 300 tysięcy związane wcześniej na brak płatności przez różne instytucje za wodę i za ścieki, czyli zaległe rozłożone na 3 lata, na 2 lata zaległości i w tej chwili zostały już praktycznie spłacone. Czyli tutaj około 300 tysięcy wpływa nam ponad plan środków i mamy Proszę Państwa 3 miesiące wyższej ceny za wodę i ścieki, ponieważ taryfa jest u nas wprowadzana od 1 kwietnia do 31 marca. Czyli te pierwsze 3 miesiące otrzymujemy wyższe ceny za wodę i za ścieki niż w ubiegłym roku i to jest około 600 tysięcy i to powoduje, że mimo wzrostu kosztów związanych z płacami około 600 tysięcy, kosztów innych, energii elektrycznej, chemikaliów, jesteśmy w stanie powiedzieć utrzymać się na podobnym poziomie i w dochodach a więcej w cenach, dlatego nie proponujemy podwyżki cen wody i ścieków. Natomiast co do przyszłości ona rysuje się powiedzieć z punktu widzenia wodociągów stabilnie, to znaczy się nie będzie potrzeby gwałtownego zwiększania cen wody i ścieków w latach następnych. Mogą to być podwyżki związane z podwyżkami niezależnymi od wodociągów czyli energii elektrycznej, wody, opłat, podatków i one mogą wynosić bo zazwyczaj te opłaty są takie inflacyjne czyli też i będą mogły się przekładać na inflacyjne koszty w wodociągach. Jeżeli chodzi o koszt płac to jest prawda. Zostałem firmę w sytuacji takiej, że przeciętnie pracownicy zarabiali między 900 a 1000 zł na rękę 1100. Postanowiliśmy świadomie podnieść płace w miarę szybko do poziomu mniej więcej zbliżonego do średniej krajowej. To w zasadzie biorąc jeszcze ten rok, że około 100 zł powiedzieć załoga otrzyma podwyżki. Dotarliśmy do tego poziomu około średniej krajowej. W związku z tym w latach następnych również podwyżki dla załogi będą mogły być powiedzieć inflacyjne plus temat troszeczkę więcej jeżeli sytuacja w kraju będzie i w Gminie na to pozwalała. Natomiast jeśli chodzi o stan zatrudnienia z jednej strony można powiedzieć, że on jest wysoki, ale z drugiej strony jak Państwo zauważyli powiedzieć działy usługowo - remontowe wykonały w ubiegłym roku na około 5 milionów złotych robót inwestycyjnych, 19 zadań i oprócz tego mówię te brygady tak zwanego wuka również około 300 tysięcy z czyszczenia kanalizacji i z wożenia szamb zapracowały. Czyli około 5,5 miliona złotych wypracowało około 50 ludzi którzy są w firmie tą branżą remontową, które to branże te działy remontowe nie występują w innych firmach często i na przykład w Zgorzelcu praktycznie jest tylko niewiele osób, które jakieś awarie usuwają. Resztę wszystko jest zlecane na zewnątrz. Tak u nas po prostu my to robimy własnymi brygadami. Czyli inaczej mówiąc gdyby policzyć, tak ci pracownicy na siebie zarabiają to można powiedzieć, że pierwszy raz w historii w ubiegłym roku czy właśnie teże zwiększonej już mocno amortyzacji pracownicy można powiedzieć, że na siebie wszyscy zapracowali ci remontowi. Jeżeli są pytania to proszę.

Przewodniczący Rady: Proszę bardzo radny Jacek Kuciński.

Radny Jacek Kuciński: Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, ja mam pytanie tak do Pana Burmistrza jak i do Pana Prezesa bo pewna nieścisłość tu się wkradła. Chciałbym żeby Panowie doprecyzowali to znaczy, pamiętam wypowiedź Pana Prezesa z ostatniej komisji

i dodatkowo jeszcze dopytywaliśmy Pana Prezesa, mówił nawet o pewnej dacie do 2015 roku, że jego zdaniem należałoby od dopłat odejść. Oczywiście tak jak tu Pan Prezes powiedział będzie to zależało głównie od przyszłej Rady. Natomiast tu Pan Burmistrz powiedział, że nie wyobraża sobie, żeby nie pomagać gospodarstwom domowym. Chciałbym żeby Panowie jakoś odpowiedzieli wspólnie na te pytanie, czy i w jakim to kierunku ma iść, bo niewątpliwie przyjdzie taki czas, że trzeba będzie od tego odstąpić i tak jak Pan Prezes zauważył, albo stopniowo mniej boleśnie, ewentualnie jednorazowo ale toby spowodowało dużą podwyżkę. Oczywiście tak jak mówię jest to na przyszłość jakby decyzja przyszłej Rady, ale chciałbym znać zdania obydwu Panów jak dwa przeciwne zdania można zgrać ze sobą. Dziękuję.

Przewodniczący Rady: Proszę.

Prezes Bogatyńskich Wodociągów i Oczyszczalni Jerzy Górski: Ja zaproponuje może coś takiego, żeby Burmistrz na końcu kadencji za dużo nie obiecywał że tak określe. Proszę Państwa jeżeli w najbliższych dwóch latach uda się wykonać te zadania, które my przewidujemy bo mówię nie tylko o wodociągach ale w ogóle o Gminie. Współpracujemy nieźle coraz lepiej z przedstawicielami urzędu w wykonywaniu zadań zbrojenia terenu, wykonywaniu tych zadań, które co niektórzy określają że ich nie widać ale trzeba je zrobić, czyli mniej popularne propagandowo, pijarosko ale jednak potrzebne ludności. Czyli inaczej mówiąc - jeżeli udałoby się w najbliższych dwóch, trzech latach wykonać zadanie pod nazwą Trzciniec czyli doprowadzenie rurociągów do Bogatyni z Trzcińca, raz wody czyli rurociąg nowy, który nie będzie pękał nie będzie przynosił nam strat, które są rzędu nieraz nawet 100 i 200, 300 tysięcy. To są straty wody już uzdatnionej dobrej, jak również zwiększy znacząco wpływy z przepompowywanych z Trzcińca ścieków. Jeżeli dałoby się porozumieć również z PGE Turów bo dochody z Trzcińca mogłyby być rzędu 2 – 2,5 miliona złotych przy tych cenach dzisiejszych. Dojdą mam nadzieję też w tym czasie zwiększone dochody z wiosek, gdzie powiedzmy czy szamba czy oczyszczalnie przydomowe będą powstawały. Już tam jest zadanie realizowane w okolicach. Może na razie nie dla pieniędzy, dla wodociągów ale z czasem pewnie też jeśli chodzi o Kopaczów i tutaj zwiększenie przychodów w najbliższych trzech latach, czterech, o 3 – 4 miliony złotych byłoby takim rozwiązaniem, że jeżeli wodociągi praktycznie dadzą radę utrzymać swoje koszty nie zwiększać ich znacząco, to te dodatkowe przychody mogłyby posłużyć co roku na zmniejszenie dopłat. Jest takie rozwiązanie oczywiście ono dzisiaj nie może zostać wprowadzone ale w momencie podłączenia Trzcińca sądzę, że w tym samym roku kiedy cały rok będzie już sprzedaż dla wodociągów to te 2,5 miliona złotych to jest tak jakby dodatkowy przychód. Natomiast koszty amortyzacji związane z tym zadaniem będą rzędu 300 może do 400 tysięcy. W związku z tym 2 miliony złoty można określić, minus koszty pompowania, może też drugie 300– 400 tysięcy, czyli tutaj jednym z rozwiązań jest żeby zwiększać przychody wodociągów, zchodzić z dopłaty.

Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia Andrzej Grzmielewicz: Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, właściwie Prezes odpowiedział na tą zasadniczą kwestię którą poruszył Pan radny. Natomiast ja bym chciał się tutaj wypowiedzieć wyłącznie za siebie i pokazać pewne analogie, które tak na prawdę nie dotyczą tylko BWiO ale dotyczą także innych spółek i posłużę tutaj się przykładem GPO. Akurat jest Pani Prezes na sali również w tym temacie myślę może zabrać głos. Otóż Szanowni Państwo trzeba zdać sobie sprawę z jednej rzeczy, że jeżeli nie będziemy prowadzić polityki której jednym z głównych celów będzie troska o największe nasze spółki, czyli jednym słowem nie będziemy dbać o to, aby to właśnie te spółki wykonywały duże zadania oczywiście w ramach wszystkich norm, które przewidują zamówienia oraz inne akty prawne, to tak na prawdę będziemy te spółki w jakiś sposób

ograbiać z pieniędzy. I myślę, że dla wszystkich to jest jasne. Do mnie naprawdę nie trafia moim zdaniem bardzo dziwny, niezrozumiały zarzut, iż w wodociągach były podwyżki. Powtarzam ekonomistom nie jestem, mamy tutaj takich na Sali, ale chyba jedno jest pewne, że jeżeli ludzie w naszych spółkach zarabiają więcej to przekłada się i na handel i na konsumpcję i na wszystkie inne sprawy, które powodują że ogólnie sytuacja musi się poprawiać. To nie jest kwestia tylko i wyłącznie samych podwyżek. To jest również pobudzanie rynku wewnętrznego w dobie kryzysu z którym mamy do czynienia. Powiem szczerze, że jestem gorącym zwolennikiem wszelkiego rodzaju pomocy. Możemy brać przykład aportów, możemy wziąć przykład postępowań, które wygrywa na przykład GPO na realizację zadań, które związane są na przykład z inwestycjami czy to drogowymi czy innymi i teraz Szanowni Państwo odnosząc się do tego, co powiedział Pan Prezes Górski. Moim zdaniem jest to jedyna metoda i jedyny sposób, aby skutecznie uniemożliwić podwyżki cen wody. Tutaj odnosząc się tylko i wyłącznie do kwestii wodociągów. Jeżeli wodociągi będą miały możliwość wykonywania określonych prac a przypomnę, że te zadania nie należą do tanich, Pan Prezes powiedział ich nie widać bo one są najczęściej pod ziemią wtedy rzeczywiście będziemy mogli mieć realny wpływ na to, aby obniżyć dotację do wody, dopłaty do wody, a jednocześnie nie powodować sytuacji, której przerzucamy koszty na mieszkańców. Szanowni Państwo ja w ogóle podkreślę to o czym już dzisiaj mówiłem. Żyjemy na obszarze specyficznym, na obszarze w którym woda być może nie jest dobrem najwyższym, ale rzeczywiście jest czymś bardzo cennym ponieważ to co mamy duży przemysł w jakiś znaczący sposób powoduje, iż w Bogatyni najlepszej wody nie ma. Proces uzdatniania jest drogi o tym także pamiętajmy. Szanowni Państwo jeżeli Pan Prezes szuka możliwości aby w jak najmniejszym stopniu ograniczyć dopłaty, ale jednocześnie stara się o to, aby wykonywać pracę na rzecz gminy, to wydaje mi się że jako odpowiedzialni ludzie samorządowcy powinniśmy powiedzieć tak, bo to jest logiczne, bo to są miejsca pracy, bo to są na słowa Pana Prezesa się powołuje niezłe pensje. Bo to są wreszcie te sposoby, które mogą aktywizować nasz rynek wewnętrzny. I wydaje mi się, że tutaj w tym aspekcie polemika jest po prostu nie zasadna. Jest to chyba jedyny sposób, aby ograniczając dopłaty do wody nie powodować sytuacji w których przerzuca się te koszty na mieszkańców tylko przerzuca się te koszty na poszczególne spółki, które mogą wykonywać prace potrzebne, kosztowne dla gminy. Oczywiście nie odnoszę się do innych naszych tak to nazwę w cudzysłowie podmiotów, nie mówię o PEC-u. Jest tam sytuacja specyficzna, każdy z radnych wie dlaczego pewne prace nie mogą się terminowo czy też zgodnie z potrzebami mieszkańców odbywać, ale w tej chwili też pracuję nad tym, aby tą sytuację uzdrowić bo na dzisiaj moim zdaniem ona taka nie jest. Tak że Szanowni Państwo chyba tylko tędy droga, aby maksymalnie wykorzystywać potencjał naszych spółek. Ja jeszcze się powołam na spotkanie, które miałem w tygodniu, a które dotyczyło sytuacji w bogatyńskich wodociągach. Na wniosek organizacji związkowej spotkałem się z jednym i drugim związkiem, które funkcjonują w bogatyńskich wodociągach i proszę Państwa ja się dowiedziałem jednej rzeczy, że pracownicy mówią w ten sposób. Nie mamy żadnych zastrzeżeń jeżeli chodzi o pensję bo rzeczywiście następowała systematyczna poprawa jeżeli chodzi o ich wynagrodzenie. Po drugie nie uważamy, iż przedsiębiorstwo w jakiś sposób jest źle zarządzane. Natomiast też powiedziano mi czego się boimy. Powiedziano mi, że docierają do nich sygnały może z portali też internetowych ale docierają do nich sygnały, że jest jakiś ukryty cichy plan dotyczący prywatyzacji bogatyńskich wodociągów na co oczywiście oświadczyłem, że dementuje to w stu procentach dlatego, że uznaje iż tak istotny element jakim jest woda a który nakłada na gminę określone obowiązki absolutnie nie może być przedmiotem jakichkolwiek eksperymentów. Moim zdaniem Prezes Górski idzie jako szef w bardzo dobrym kierunku, szuka możliwości prac, które wykonuje na rzecz gminy i w ten sposób biorąc pod uwagę zysk ekonomiczny może że tak powiem nie korzystać w takim

zakresie jak dzisiaj z dopłat do wody i tyle mam proszę Państwa. Tutaj trzeba po prostu podjąć decyzję. Ja mam wielką nadzieję, że ta argumentacja do Państwa trafią. Uchwała budżetowa pokazała, że Państwo chcecie w jakiś sposób te dopłaty utrzymać, natomiast rzeczywiście kwestią jest tutaj zastanowienie się co dalej i tutaj o takiej dyskusji myślę. Ani Pan Prezes Górski, ani Pani Prezes Gosk, ani ja po prostu nie będziemy uciekać dlatego że taka dysputa niewątpliwie jest potrzebna. Chciałbym żebyście Państwo radni policzyli sobie jaki zakres pod kątem finansowym będą miały prace, które zostaną wykonane przez te dwie duże nasze spółki, pamiętajmy i myślę musimy brać pod uwagę to wszystko przez pryzmat ludzi tam zatrudnionych, ale także przyglądać się temu w jaki sposób te spółki są zarządzane. Ja mógłbym naprawdę bardzo długo dzisiaj prosić, tłumaczyć i mówić o wodociągach niemniej gołym okiem w Bogatyni widać, że jeżeli chodzi o tą firmę bardzo dużo się zmieniło. Poczynając od kwestii estetycznych to nie jest byle jaki stojący barak i klepisko przed nim, ale zwróćcie uwagę, że teren jest pięknie odremontowany, jest to wszystko że tak powiem prowadzone moim zdaniem z dużą troską i dbałością nie tylko pracowników ale także o wizerunek całego przedsiębiorstwa. Ja się cieszę że nie mam najczęściej problemów w tym że musiałbym Prezesowi wskazywać jaką politykę ma przyjmować jeżeli chodzi o wodociągi, bo generalnie oceniam ją bardzo pozytywnie. Proszę się nie dziwić że na dzisiejszej sesji też są aporty, które związane są z pracami, które wodociągi mają wykonać, to także ma bezpośrednie Szanowni Państwo przełożenie na cenę wody i dzisiaj i także w przyszłości. Dziękuję.

Przewodniczący Rady: Dziękuję bardzo. Pytania jeszcze? Pan radny Stanisław Goszczycki jeszcze proszę.

Radny Stanisław Goszczycki: Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Szanowni Państwo, Panie Prezesie już Pan Burmistrz tutaj wspominał o spotkaniu ze związkowcami ja bym chciał tylko dopytać, ponieważ otrzymaliśmy właśnie takie pismo z Organizacji Międzyzakładowej Solidarności czy po tym spotkaniu, które miało miejsce u Pana Burmistrza to związkowcy opuszczając byli zadowoleni, czy to jeszcze ten spór tam trwa. Ponieważ w tym piśmie, które również otrzymaliśmy do wiadomości mamy napisane, że jest pełna lista osób zaniepokojonych i rozgoryczonych obecną sytuacją w naszej spółce. Piszą również, że do Pana Prezesa żeby jako pracodawca zechciał się zainteresować sytuacją pracowników spółki. Może jeżeli już tak został poruszony ten wątek przy okazji tych omawiania taryf i dopłat to bym chciał jeszcze uzyskać informację jak po spotkaniu jak wygląda sytuacja. I jeszcze chciałbym zapytać również bo nie bardzo zrozumiałem jak Pan Prezes mówił, że chce robić zadania ale niektóre są trudne bo są mało zyskowne, więc o jakich zadaniach by Pan marzył, żeby właśnie Panu, żeby Panu je zlecać. Czy te które właśnie dzisiaj są zawarte w proponowanych zmianach o 300 tysięcy, jedno 400, 500 to czy Pana te kwoty zadawałają czy rzeczywiście chciałby Pan jedno konkretne. To może niech Pan powie, bo nie bardzo właśnie zrozumiałem o co by to chodziło z tymi trudnymi mało zyskownymi zadaniami. Dziękuję.

Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia Andrzej Grzmielewicz: Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo informuję jeżeli chodzi o spotkania, które się odbyły bo nie było to jedno jedyne, ale takie spotkania były dwa. Otóż chyba to samo pismo trafiło do mnie, które Państwo macie i w ciągu nie pamiętam ale kilku dni poprosiłem Panów o to, żeby również w sposób słowny przekazali mi co ich zdaniem bo taki był ton pisma, co ich zdaniem niepokoi i dla czego jest tutaj potrzebna jakaś zdecydowana reakcja, czy też polemika w tym zakresie. Szanowni Państwo wysłuchałem tych wszystkich ich że tak powiem wątpliwości, może tak to nazwę, które zgłaszali przedstawiciele Związku Zawodowego Solidarność i to

było moje spotkanie z nimi. Doszliśmy do wniosku, że dobrze by było spotkać się ze wszystkimi zainteresowanymi stronami. To była ich propozycja, ale także prosili o to żeby to spotkanie odbyło się u mnie. Do takiego spotkania doszło po kilku dniach i na tym spotkaniu rzeczywiście bardzo poprosiłem o to żebyśmy spróbowali sobie wyjaśnić wszystkie niepokojące kwestie, ale żeby był też że tak powiem głos i z jednej i z drugiej strony. Oczywiście moje odczucia mają charakter subiektywny, moim zdaniem nie mają żadnego znaczenia. Mogę tylko powiedzieć że po spotkaniu po dwu godzinnej rozmowie ci którzy składali protest byli usatysfakcjonowani, ale powtarzam jest to moja opinia do weryfikacji. Po prostu tak to odebrałem. Poruszanych było wiele kwestii między innymi związanych ze środkami transportu, oczywiście kwestie związane z bieżącym funkcjonowaniem firmy, być może również sprawy pewnych niepokojów. Mnie ciężko Szanowni Państwo oceniać czy taka postawa jest wynikiem podsycania pewnych nastrojów wśród załogi, natomiast zdecydowanie uznałem jedną rzecz i tego jestem w stu procentach pewny, iż tak naprawdę potrzebny był dialog, uczciwa rozmowa a nade wszystko złożenie deklaracji, iż nie ma żadnego ciemnego czy też ukrytego planu dotyczącego prywatyzacji spółki i to był jakby główny element na którym zasadzała się cała dyskusja. Ja wyraziłem swoją opinię w tym temacie. Również tą opinię podzielał Pan Prezes. Co się okazuje - rozmawiając - te problemy które zgłaszała w imieniu załogi organizacja związkowa okazały się na tyle nie chcę użyć słowa błahe, ale na tyle że tak powiem nieprecyzyjne, iż informacja naprawdę wystarczyła. My żeśmy w bardzo wielu kwestiach doszli do wspólnego porozumienia. Ja też że tak powiem zgłosiłem kilka wątpliwości, które zostały wyjaśnione i cóż jeżeli ja mam mówić o swoich odczuciach to powiem tak. Bardzo się cieszę że to spotkanie doszło do skutku, jaśniejszą sytuację ma Pan Prezes, również myślę tutaj o swojej osobie także wiem więcej, a co chyba najważniejsze to też w jaki sposób udało się pokazać, że problemy które podnosi załoga są istotne, są istotne z punktu widzenia tego co może trapić ludzi. Natomiast jeżeli chodzi o sens podnoszonych kwestii to często wynikało to tak, iż było to powodem być może podsycania jakiś dziwnych podpowiedzi, może informacji na portalach, może nawet użyję tego słowa plotek które gdzieś tam się pojawiały. Myślę że być może bo to też proszę Państwa w dwie godziny wszystkiego się nie uzdrowi i wszystkiego się nie wyjaśni, ale myślę że gro problemów zostało wyjaśnionych. Jesteśmy umówieni na kolejne spotkanie. Ja oczywiście zadeklarowałem, że jestem gotowy do spotkania z całą załogą, bo pewne rzeczy myślę powinienem powiedzieć osobiście. Natomiast Szanowni Państwo traktuję to spotkanie jako bardzo wartościowe bardzo owocne i cieszę się z jednej rzeczy, że jeżeli ktoś zwraca się do Burmistrza i prosi o to, żeby wyjaśniać pewne sprawy to jest to sytuacja normalna, której moim zdaniem nikt z nas nie powinien się dziwić. A propos jak jestem już przy głosie, to też pozwolę sobie na pewną dygresję tak troszeczkę biorąc przykład z Pana Jerzego, Beniowskiego żeśmy czytali poemat dygresyjny tak że myślę, że Pan Przewodniczący pozwoli. Wpłynęło do mnie pismo z Gimnazjum Nr 1, kieruję to pismo do Pana Przewodniczącego a jakby chociaż oczywiście specyfika instytucji jest zupełnie inna, to jednak problem jest podobny. Ja dzisiaj próbowałem dzwonić do Pani Dyrektor aczkolwiek jest na długotrwałym zwolnieniu lekarskim, Pani jest po prostu chora i nie chciałem ją wprowadzać w sprawę. Natomiast dzisiaj powiem, że Pan Przewodniczący chyba już jest w posiadaniu pisma. Liczę na pomoc w tej sprawie dlatego, że pojawiły tam się zdania, które świadczą o tym, iż nauczyciele podnoszą pewien problem i także myślę, że jeżeli taka wola będzie to zapraszam Pana Przewodniczącego do spotkania. Tylko problem polega na czym innym. Ja nie wiem do kogo mam się zwrócić i nie wiem komu mam odpisać. Jeżeli Pan Przewodniczący chciałby tutaj w tej sprawie pomóc to myślę pismo jeżeli jeszcze go nie ma to będzie dzisiaj. To tyle jeżeli chodzi o moje spostrzeżenia i moją opinię na temat spotkania z organizacjami związkowymi. Dziękuję.

Przewodniczący Rady: Dziękuję bardzo. Pan Prezes się teraz wypowie proszę.

Prezes Bogatyńskich Wodociągów i Oczyszczalni Jerzy Górski: Proszę Państwa, Ci którzy mnie odwiedzają czy z radnych czy z interesantów wiedzą, że jeżeli jestem w pracy i akurat raz na dwa tygodnie nie ma Zarządu to u mnie drzwi są otwarte. Także związkowcy przychodzą do mnie wtedy kiedy mają ochotę i czas. Natomiast część tych niepokojów że tak to określe była związana właśnie ze stanem tak jakby zewnętrznym. My robimy wycenę bo trzeba uaktualnić założmy oczyszczalnię ścieków w Sieniawce to ktoś mówi, że po żeby ją sprzedać, to są wtedy takie niepokoje związane z tym, że nawet można by się powiedzmy tak po cichu pochwalić, że widocznie wolą żeby był Górski Prezes i Burmistrz właściciel niż obcy, czyli raczej się obawiają zmian niż chcą ich. Nie będę rozwijał tematu, drobne sprawy pracownicze omawiamy ze związkami, dyskutujemy na co dzień, natomiast takie duże poważne to dobrze, że Burmistrz ma czas i potwierdza, że się nic złego w najbliższym czasie w sensie przygotowań do sprzedaży, do likwidacji do zwalniania jakiś większych grup ludzi absolutnie się nic takiego nie szykuje, to potwierdzenie myśli, że pracownikom było potrzebne. Na razie powiedzmy jakiś tam większych uwag po tym spotkaniu co do Zarządu nie ma. Teraz odpowiem Panu radnemu Goszczyckiemu. Oczywiście, że wolelibyśmy mieć duże zadanie jedno co roku na 3,4,5 milionów złotych, najprościej przez pola jakąś rurę kłaść, bo koszty są niskie, pracownicy, sprzęt jest i duże pieniądze. Natomiast jednym powiedzmy z powodu gdzie my się nie staramy o takie duże prace to jest to, że gmina uzyskuje fantastyczne ilości środków pomocowych. Podam przykład: myśmy mieli ochotę wystartować na wymianę rurociągu między Trzcińcem a Sieniawką. Nie mniej po przemyśleniu, po dyskusji tutaj z Panem Czesławem Brożyną czy z Burmistrzem Matelskim doszliśmy do wniosku, że możemy zrobić ileś zadań drobniejszych zleconych przez gminę. Natomiast tutaj jest szansa na pozyskanie dużych środków pomocowych, co się okazało prawdą. Jak Państwo wiecie w granicach tam nie pamiętam około 3 milionów złotych gmina z tych 4 wydanych pozyskała zwrotu. Gdybyśmy my to robili to tego zwrotu nigdy by nie było. Jeżeli chodzi powiedzmy jakby to określić o nasze potrzeby, to tak jak wspomniałem na dzisiaj przy tak dużej amortyzacji my już tych środków mamy około 4 miliony z groszami własnych i jakiegokolwiek zlecenia z gminy to nie są aporty finansowe na to żebyśmy my sobie je wydali na cokolwiek tylko to są tak jakby przetarg. Bez przetargu czyli zlecenie poza procedurą przetargową i wykonanie określonego zadania, my te zadania wykonujemy tak biorąc średnio 70 % raczej coś tam dołożymy parę groszy oczywiście licząc po naszych cenach. One nie są rynkowe, one są dosyć wysokie, koszty sprzętu u nas są wysokie i tak dalej, a w niektórych przypadkach udaje nam się coś tam zarobić, ale mówię bardziej zarabiamy na czyszczeniu kanalizacji na wywozie szamb i takich usługach dodatkowych. Jak ostatnio była akcja powódź, gdzie zleca nam się szybciotko właśnie tam takie różne roboty związane z zabezpieczeniem przed zalewaniem mieszkańców to one są dosyć dochodowe ponieważ my mamy sprzęt, mamy ludzi którzy gdzieś tam popołudniu czy w sobotę coś zrobią i dosyć spore pieniądze wpadają wtedy. Nie chciałbym prosić Państwa dyskutować dopóki system dotacji unijnych jest taki, że my chcemy duże roboty, nie będziemy się o nie upominali, możemy w zasadzie przeżyć i dać pracę naszym pracownikom przy tych własnych środkach. Natomiast nie mówię czy chętnie, czy nie chętnie zleczone prace przez gminę będziemy wykonywali. Czasami są to prace które można powiedzieć są to sprawy awaryjne przychodzą środki. Przykładowo ulica Dworska zewnętrzne 2 miliony to jest starosta trzeba szybciotko wymienić w ziemi rurociągi. Procedura robienia projektu i wyłonienia wykonawcy mogłaby przesunąć o rok wykonanie. My na zgłoszenie czyli na wymianę rurociągów wchodzimy praktycznie ad hoc i robimy, poza tym przy takich robotach awaryjnych udaje nam się zmniejszyć znacząco koszty. Powiem krótko, jeżeli zajęcie pasa drogowego w Sieniawce gdybyśmy zgłosili wykonywanie robót przez dwa miesiące kosztuje kilkaset tysięcy okazało się, że więcej niż gmina zabezpieczyła na wykonanie tych prac. To co my robimy? Zgłaszamy na trzy dni kawałek

pasa bo powiedzmy jest awaria czas prac zmieniamy, kosztowało nas to kilkanaście tysięcy a nie czterysta kilkadziesiąt tysięcy, czyli tu są też możliwości tak jakby racjonalnego wydawania środków. Jeżeli firma, która by wzięła wykonanie tego zadania ona musiałaby zgłosić do powiatu zajęcie pasa drogowego na dwa miesiące. Ten koszt zostałby wrzucony w koszt wykonywanego zadania i o te czterysta kilkadziesiąt tysięcy podniósłby cenę płaconą przez gminę, czyli w tych sytuacjach na pewno będziemy mówić nie będę określał, że z wielką przyjemnością ale będziemy te zadania wykonywali. Dziękuję.

Przewodniczący Rady: Panie Prezesie a szacunkowy koszt zadania o którym Pan wspominał jako takie remedium na bolączki wodociągów czyli ta kanalizacja Zatonia, Trzcinka.

Prezes Bogatyńskich Wodociągów i Oczyszczalni Jerzy Górski: Proszę Państwa to jest bardzo duże zadanie, same powiedzmy rurociągi kanalizacyjne wodne to będzie tam 10 może 12 milionów złotych łącznie z doprowadzeniem do Bogatyni. Natomiast gmina zamierza Burmistrz i jego pracownicy zrobić porządek z wszystkim, czyli wszelakie kable wszelakie rury w tym też ciepłownicze i później odtworzenie chodników nawierzchni i tak dalej, w związku z tym to zadanie będzie szacowane na kilkadziesiąt milionów. Dużo milionów, tak że nie chciałbym bo nie znam szczegółów, jeszcze pozwolenia na budowę nie ma więc i kosztorysu ślepego, nie ma ale to naprawdę będą bardzo duże środki. Natomiast koszt samych tych co wodociągi przejmą założymy nie zwiększą na tyle amortyzacji i nie wpłyną na wynik ujemnie, wręcz odwrotnie wpłyną bardzo dodatnie ponieważ zwiększą się dochody związane z podłączeniem bardzo dużej ilości mieszkańców do kanalizacji.

Przewodniczący Rady: Dziękuję bardzo. Pytania? Nie widzę. W takim razie proszę o głosowanie nad projektem uchwały w sprawie przedłużenia czasu obowiązywania dotychczasowych taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę oraz zbiorowego odprowadzenia ścieków na terenie Miasta i Gminy Bogatynia.

- Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały proszę o podniesienie ręki (8 za).
- Kto jest przeciw?
- Kto się wstrzymał? (12 wstrzymujących).

Czy ktoś z Państwa radnych nie głosował? Wszyscy brali udział w głosowaniu?

Proszę w takim razie jeszcze raz policzmy.

- Kto jest za? była informacja, że 8.
- Kto jest za? (8 za)
- Kto jest przeciw? - nie widzę.
- Kto się wstrzymał? (13 wstrzymujących).

Stwierdzam, że Rada w wyniku głosowania podjęła uchwałę w sprawie przedłużenia czasu obowiązywania dotychczasowych taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę oraz zbiorowego odprowadzenia ścieków na terenie Miasta i Gminy Bogatynia.

Uchwała Nr LXVI/383/10 w sprawie przedłużenia czasu obowiązywania dotychczasowych taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę oraz zbiorowego odprowadzenia ścieków na terenie Miasta i Gminy Bogatynia została podjęta.

Uchwała stanowi załącznik Nr 15 do protokołu.

6.3. w sprawie udzielenia gospodarstwom domowym dopłat do cen za wodę i odprowadzane ścieki na terenie miasta i gminy Bogatynia.

Projekt nr 487a/10 stanowi załącznik Nr 16 do protokołu.

Przewodniczący Rady: Przechodzimy do kolejnego projektu uchwały 487a / 10 w sprawie udzielenia gospodarstwom domowym dopłat do cen za wodę i odprowadzane ścieki na terenie Miasta i Gminy Bogatynia.

Projekt uchwały Komisja Rozwoju Gospodarczego Gminy Techniki Rolnictwa i Ochrony Środowiska 8 marca opiniowała (2 głosy za, brak głosów przeciw, 3 głosy wstrzymujące). Komisja ds. Obywatelskich i Praworządności 8 marca (1 głos za, brak głosów przeciw, 3 głosy wstrzymujące) pozytywna opinia i Komisja ds. Budżetu 11 marca (1 głos za, 3 wstrzymujące), pozytywna opinia. Proszę o przedstawienie projektu uchwały wnioskodawców Pan naczelnik, czy Pan Burmistrz. Proszę bardzo.

Zastępca Burmistrza Dominik Matelski: Szanowni Państwo, Wysoka Rado, Panie Przewodniczący jak już wcześniej tutaj rozgorzała cała debata na ten temat częściowo temat już został poruszony. Ja tylko chciałbym tutaj przypomnieć odnośnie tego, że BWiO nie podniosło stawek wody tak jak tutaj Pan radny Wojciechowski próbował przekazać, więc chciałbym to sprostować, że tutaj koszty rosną. Natomiast taryfa w tej chwili jest taka jak w ubiegłym roku zaproponowana, to jeżeli chodzi o kwestię poprzedniej uchwały, bo te tematy jakby tutaj się mieszały i przebiegało to tak (...) Dobrze - to może ja źle zrozumiałem, przepraszam w każdym bądź razie chciałem ten temat wyjaśnić. Jeżeli chodzi o dopłaty jak już tu Pan Burmistrz wcześniej zasygnalizował, na terenie naszej gminy są dwa duże podmioty. Mamy jako gmina z tego pożytki i nie należy tutaj kryć tych informacji, natomiast nie tylko jest ten aspekt bo jest jeszcze aspekt ekologiczny i tu myślę, że te dwa duże zakłady nie ukrywajmy tego też mają duży wpływ na ekologię w naszej gminie, dlatego też woda z której korzystamy jest wodą powierzchniową. Nie są to wody podziemne, więc zdajemy sobie sprawę jaka jest jej jakość. Jeżeli chodzi o tą wodę, która wpływa do stacji a żeby ją uzdatnić jest to woda, która płynie ze zbiorników retencyjnych w elektrowni, które w tej chwili są jakby pod opieką związku wędkarskiego który zarybia te zbiorniki i ta woda naprawdę jest bardzo słabej jakości. Nie jest to woda podziemna tak jak korzystają inne gminy ze względu na uwarunkowanie terenowe, ze względu na to że kopalnia jest bardzo dużym wyrobiskiem, która generalnie pobierała te wody podziemne i na dzień dzisiejszy jako gmina nie możemy korzystać, więc uważam że w związku z tym i taka tu jest sugestia Pana Burmistrza jak i moja z mojego pionu, ażeby te dopłaty utrzymać na obecnym poziomie. Jeżeli chodzi o środki w budżecie te środki w tej chwili są niewystarczające ze względu na to, że dopłata z grudnia została uregulowana w styczniu, a podczas konstrukcji budżetu ta kwota na te dopłaty została zmniejszona i w związku z tym proponujemy, aby te dopłaty utrzymać na dotychczasowym poziomie i co się wiąże z zabezpieczeniem ewentualnie dodatkowych środków w budżecie kwoty około 400 tysięcy złotych. Natomiast jak wiemy zużycie wody jest różne, jest to na podstawie ubiegłorocznej prognozy zrobiony może być trochę więcej, może być trochę mniej. Natomiast tak jak mówię tutaj w zeszłym roku troszeczkę mniej środków żeśmy zużyli na to, na dopłaty w tej kwocie, ale myślę że to już zweryfikuje życie i cały rok i określi zużycie wody jaka ta dopłata będzie realna. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący Rady: Proszę pytania. Nie ma pytań. Proszę w takim razie głosujemy projekt uchwały w sprawie udzielenia gospodarstwom domowym dopłat do cen za wodę i odprowadzane ścieki na terenie Miasta i Gminy Bogatynia.

- Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały proszę o podniesienie ręki: (19 za).
- Kto jest przeciw?
- Kto się wstrzymał?

Głosowało 20 radnych (19 głosów za, 1 wstrzymujący).

Rada podjęła uchwałę w sprawie udzielenia gospodarstwom domowym dopłat do cen za wodę i odprowadzane ścieki na terenie Miasta i Gminy Bogatynia.

Uchwała Nr LXVI/384/10 w sprawie udzielenia gospodarstwom domowym dopłat do cen za wodę i odprowadzane ścieki na terenie Miasta i Gminy Bogatynia została podjęta większością głosów.

Uchwała stanowi załącznik Nr 17 do protokołu sesji.

Szanowni Państwo jest 10:49 proponuję przerwę do 11:10. Dziękuję.

Przerwa

6.4. w sprawie wprowadzenia zmian budżetu gminy na 2010 rok.

Projekt nr 493/10 stanowi załącznik Nr 18 do protokołu sesji

Przewodniczący Rady: Poczekamy jeszcze chwilę Nałóg straszna rzecz. Mam wrażenie, że tu sami palacze jeszcze nie wrócili z przerwy, ale dobra nie będziemy czekać za długo. Po przerwie na sali jest 17 radnych. Jesteśmy w punkcie - projekt uchwały w sprawie wprowadzenia zmian budżetu gminy na 2010 rok to jest projekt 493/10. On był przedmiotem obrad Komisji Budżetu, która w wyniku głosowania (4 za) pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Może Pani Skarbnik się wypowie.

Skarbnik Gminy Bogumiła Wysocka: Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo wpięram się jeszcze do kwestii janosikowego i pokrywania opłat z tego tytułu z kredytu. Pragnę Państwa uspokoić, że te wpłaty, nadwyżki do budżetu państwa dokonywane są z dochodów bieżących, nie z kredytu. Jest to wydatek bieżący, a zatem nie może być na ten cel zaciągany kredyt długoterminowy. Natomiast myślę, że autor artykułu miał na myśli to, że czasami może w dniu 15 każdego miesiąca kiedy wpłacamy tą opłatę, mogą nie wpłynąć jeszcze podatki i posiłkujemy się w takich sytuacjach kredytem obrotowym. Pragnę Państwa również uspokoić, że odkąd pracuję w tej gminie to opłata zawsze szła w terminie. Nigdy z tego tytułu nie płaciliśmy odsetek karnych, również w tym roku ponieważ mamy własne środki. Nie korzystamy z kredytu obrotowego, płacimy tą opłatę w terminie. Zapłaciliśmy już 3 raty. Teraz wracając do kwestii zmian w budżecie. Zmiany te dotyczą zwiększenia dochodów a zmniejszenia przychodów o kwotę 180 tysięcy 758 złoty. Są to środki, które pozostały na rachunku zlikwidowanego już Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska na koniec ubiegłego roku. Nasza gmina jako pierwsza dokonywała tych zmian, bowiem budżet był przyjmowany już w roku 2010. Po tym terminie ukazały się interpretacje zgodnie z którymi te środki, które pozostały na rachunku Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska mają być dochodami gminy, nie przychodami. Stąd ta zmiana. W związku z tym zmniejszy się deficyt do kwoty 250 tysięcy 900 złotych. I do projektu uchwały macie Państwo załączone nowe zestawienie przychodów i rozchodów budżetu na 2010 rok. I bardzo proszę o przyjęcie tych zmian.

Przewodniczący Rady: Czy pytania będą ze strony Państwa radnych dotyczące projektu 493/10. Nie widzę w takim razie proszę o głosowanie.

Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały w sprawie wprowadzenia zmian budżetu gminy na 2010 rok, projekt uchwały 493/10? Kto jest za? (17 za).

Jednogłośnie Rada podjęła uchwałę w sprawie wprowadzenia zmian budżetu gminy na 2010 rok.

Uchwała Nr LXVI/385/10 w sprawie wprowadzenia zmian budżetu gminy na 2010 rok została podjęta jednogłośnie.

Uchwała stanowi załącznik Nr 19 do protokołu sesji.

6.5. w sprawie wprowadzenia zmian budżetu gminy na 2010 rok.

Projekt nr 495/10 stanowi załącznik Nr 20 do protokołu sesji.

Autopoprawka Nr 496/10 stanowi załącznik Nr 21 do protokołu sesji.

Autopoprawka 2 Nr 502/10 stanowi załącznik Nr 22 do protokołu sesji.

Autopoprawka 3 Nr 506/10 stanowi załącznik Nr 23 do protokołu sesji

Autopoprawka 4 Nr 507/10 stanowi załącznik Nr 24 do protokołu sesji.

Przewodniczący Rady: I przechodzimy do podobnego przynajmniej w tytule projektu uchwały w sprawie wprowadzenia zmian budżetu gminy na 2010 rok - to jest projekt 495/10 wraz z autopoprawkami, które wpłynęły odpowiednio 8 marca, 15 marca 3 kolejne, czyli w sumie 4 autopoprawki do tego projektu uchwały. Sam projekt był opiniowany przez następujące komisje - Komisja ds. Rozwoju Gospodarczego Gminy, Techniki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska 8 marca opiniowała projekt uchwały wraz z autopoprawką tą pierwszą. W wyniku głosowania (2 za, brak głosów przeciw, 3 wstrzymujące) pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Komisja ds. Obywatelskich i Praworządności 8 marca opiniowała projekt uchwały wraz z autopoprawką też pierwszą. (1 głos za, 2 głosy przeciw, 1 głos wstrzymujący) negatywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie wprowadzenia zmian budżetu gminy na 2010 rok i negatywnie zaopiniowała autopoprawkę do projektu tej uchwały. I Komisja ds. Budżetu 1 głos za. To było 11 marca. Projekt uchwały też wraz z autopoprawką. Tu autopoprawka nr 1 i 2 były opiniowane wraz z projektem uchwały i komisja w wyniku głosowania (1 głos za, 2 głosy przeciw, 1 głos wstrzymujący) negatywnie zaopiniowała projekt uchwały wraz z autopoprawką 1 i 2. Proszę bardzo o przedstawienie zapisów tej uchwały i autopoprawek.

Skarbnik Gminy Bogumiła Wysocka: Panie Przewodniczący, Panie, Panowie radni, Szanowni Państwo zmiany w budżecie gminy dotyczą wprowadzenia dochodów na łączną kwotę 3 miliony 86 tysięcy 443 złote i dotyczą następujących pozycji. Na poprawę dostępności między miastem Hradek a Bogatynią otrzymaliśmy dofinansowanie w wysokości 2 miliony 360 tysięcy. W styczniu wpłynęła już 1 rata. Do końca marca ma wpłynąć około 900 tysięcy z tego tytułu. 60 tysięcy 443 złote to wyższe niż założyliśmy w projekcie budżetu dochody związane z wyposażeniem pracowni mechatronicznej. Te dochody już wpłynęły. Przepraszam, 333 tysiące dotacja z Sejmiku Województwa Dolnośląskiego oraz 333 tysiące dotacja z Ministerstwa Sportu i Turystyki wiążą się z nowym zadaniem jakie mamy realizować - budowa boiska Orlik 2012 w Działoszynie przy szkole podstawowej i gimnazjum. Zmniejszamy dochody budżetowe o kwotę 60 tysięcy 443 tysiące i to są środki jakie otrzymamy od Urzędu Marszałkowskiego na modernizację mieszkań w Sieniawce. Wydatki zwiększamy o kwotę 4 miliony 918 tysięcy 158 złotych 75 groszy i dotyczą one - 60 tysięcy opracowanie projektu założeń do planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe, 60 tysięcy usuwanie awarii na sieciach ciepłowniczych na terenie Bogatyni. Na objęcie akcji w wodociągach i przeznaczenie tych środków na wykonanie rozbudowy sieci wodociągowej dla potrzeb budownictwa komunalnego, kwota 300 tysięcy złotych. Dotacja dla Starostwa Powiatowego w Zgorzlecu 500 tysięcy na przebudowę drogi powiatowej. Ja przypomnę Państwu, że te środki mieliśmy zabezpieczone w budżecie 2009 roku, nie zostały one wykorzystane. Podpisaliśmy porozumienie a zatem w tym roku to zadanie zostanie zakończone i stąd konieczność zabezpieczenia tej kwoty. 80 tysięcy zabezpieczenie mienia przed kradzieżą i dewastacją, 25 tysięcy - remont spalonego lokalu komunalnego w Sieniawce ulica Rolnicza, 82 tysiące 500 złotych wykonanie dokumentacji inwentaryzacyjnej budynków i instalacji wspólnot mieszkaniowych. I tutaj proszę Państwa mamy podobną sytuację. Zadanie ujęte w budżecie roku 2009, wpłynęła faktura, jednak wykonawca zamiast rachunku firmy wpisał rachunek swój oszczędnościowo-rozliczeniowy. Bank cofnął przelew stąd

uregulowaliśmy to zobowiązanie z wydatków roku bieżącego i zachodzi potrzeba zwiększenia tych środków. Na podróże służbowe radnych, krajowe i zagraniczne 24 tysiące, 8 tysięcy zakup materiałów biurowych związanych z wyborami samorządowymi, na emisję sesji w TVK 40 tysięcy, usługi transportowe 8 tysięcy. Zakup głośników do prezentowania materiałów multimedialnych - kwota 2500 złotych. Na realizację zadań promocyjnych, które macie Państwo opisane w uzasadnieniu do projektu uchwały łącznie kwotę 180 tysięcy. Na realizowanie zadań co do których otrzymamy dofinansowanie: wędkarze w trójstyku oraz forum organizacji pozarządowych a także na współpracę realizowaną przez urząd i organizacje oraz stowarzyszenia - łącznie kwota 88 tysięcy złotych. 6 tysięcy na zakup materiałów niezbędnych do prac remontowych, wydatek ten dotyczy szkoły podstawowej Nr 1. Szkoła już zrealizowała te remonty, stąd zrefundować winniśmy poniesione przez szkołę wydatki. Na realizację programu Comenius środki które pozostały na koniec roku to kwota 65 tysięcy 931 złoty 75 groszy przeznaczone są dla szkoły podstawowej Nr 1. Na wpłaty na PFRON Przedszkole Publiczne Nr 6 - kwota 7 tysięcy. Środki, które pozostały na koniec roku związane z poradnią przeciwalkoholową też winny zostać przeznaczone na ten cel i jest to kwota 13 tysięcy 567 złoty. 1 milion złotych objęcie akcji w wodociągach i podzielone te środki zostaną w następujący sposób: 400 tysięcy wykonanie niezbędnych robót na stacji uzdatniania wody, 300 tysięcy przebudowa kanalizacji sanitarnej, deszczowej na skrzyżowaniu Daszyńskiego, Świerczewskiego, Bojowników o Wolność i Demokrację oraz 300 tysięcy - kanalizacja sanitarna dla miejscowości Opolno Zdrój. Wywóz nieczystości stałych i płynnych przy świetlicach i radach sołeckich - kwota 6 tysięcy złotych. Zabezpieczenie targowisk, tu są stróże, nadzorcy, sprzątający inkasenci - 73 tysiące złotych, 161 tysięcy - zagospodarowanie punktu czasowego przechowywania zwierząt przy ulicy Zgorzeleckiej. Na zakup wyposażenia dla siedzib Rad Osiedlowych kwotę 20 tysięcy złotych. Na remonty Rad Sołeckich i Osiedlowych łącznie 208 tysiące, przy czym 28 tysięcy złotych są bieżące remonty w siedzibach Rad Sołeckich i Osiedlowych, 40 tysięcy remont świetlicy w Opolnie Zdroju i 140 tysięcy świetlica w Porajowie. Na wyposażenie po remoncie Multifunkcyjnego Centrum Trójstyku Hradek - Bogatynia kwota 150 tysięcy, 130 tysięcy środki dla OSiR-u na realizację bieżących zadań. 1 milion 613 tysięcy 660 złoty to są wydatki inwestycyjne, które związane są z budową boisk Orlik. 3 tysiące 660 złoty to boisko, które już zostało wybudowane, na działania promocyjne Orlika w Zatoniu. 40 tysięcy montaż i zakup boksów i piłkochwyków przy ulicy Sportowej w Bogatyni. 20 tysięcy piłkochwyty w Markocicach. 1 milion 550 tysięcy złoty budowa boisk sportowych w ramach programu - Moje Boisko Orlik 2012 przy Zespole Szkół w Działoszynie. Na remont pokrycia dachowego szatni przy boisku sportowym w Jasnej Górze - kwota 6 tysięcy złotych. Zmniejszamy jednocześnie wydatki o 176 złoty i dotyczy to środków na wykonanie dokumentacji i budowy boiska sportowego w Działoszynie. Jednocześnie zwiększa się o 1 milion 716 tysięcy 158 złoty 75 groszy środki pochodzące z rozliczeń za rok 2009. Ja Państwu może wyjaśnię, że kwota do dyspozycji jaką mamy do podziału to 3 miliony 439 tysięcy 819 złotych. Z tego 79 tysięcy 498 złoty dotyczy Sokratesa i środków poradni przeciwalkoholowej, które na te cele muszą być przeznaczone. Natomiast kwota pozostała 3 miliony 360 tysięcy 320 złotych do podziału na inne wydatki. I to był pierwotny projekt uchwały do którego dołączone są 4 autopoprawki. Pierwsza autopoprawka dotyczy przeznaczenia 33 tysięcy złotych na fundusz celowy policji na dofinansowanie do zakupu radiowozu, który będzie wykorzystywany przez Komisariat Policji w Bogatyni. Środki pochodzą z podziału nadwyżki. Autopoprawka 33 tysiące. Tak jest to jest połowa kosztów zakupu tego radiowozu. Druga autopoprawka to przeznaczenie 25 tysięcy złotych jako dotacji dla BOK-u na dofinansowanie turnieju Łgarzy. Autopoprawka nr 3 wiąże się z przeznaczeniem środków w wysokości 70 tysięcy złotych na zakup samochodu specjalistycznego dla potrzeb Straży Miejskiej w Bogatyni oraz 40 tysięcy, dotacja dla biblioteki. Pan dyrektor wyjaśniał na komisji na jakie zadania konkretnie te środki

miałyby być przeznaczone. I autopoprawka nr 4 to zwiększenie dotacji dla SPZOZ-u o kwotę 300-tu tysięcy złotych przy czym 200 tysięcy złotych dotyczyłoby zakupu szczepionek i wykonanie szczepień tych rozpoczętych w ubiegłym roku. Natomiast 100 tysięcy złotych to jest przeniesienie środków, które miały być wykorzystane na program związany z identyfikacją chorób nowotworowych. To zadanie będzie realizował SPZOZ stąd przeniesienie tych środków z usług na dotacje. I to proszę Państwa wszystkie zmiany. Dziękuję.

Przewodniczący Rady: Dziękuję bardzo. Proszę o pytania? Kto z Państwa radnych - radny Stanisław Goszczycki proszę.

Radny Stanisław Goszczycki: Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Szanowni Państwo moje pytanie związane jest z dochodami z Unii Europejskiej. Czytamy tak „Zadanie zakończone, rozliczone w roku 2008” i dzisiaj mamy 2010 rok. Wpływa kwota 60 tysięcy 443 złote. Pytanie moje jest - ile już ogółem wpłynęło pieniędzy na to zadanie związane z wyposażeniem pracowni. Proszę nam tutaj powiedzieć - jaka jest łączna kwota dochodów z Unii. I teraz pytanie związane z dochodami z Unii Europejskiej na zadanie „Poprawa drogowej dostępności między miastem Hradek nad Nysą a Bogatynią”. Mówiła Pani Skarbnik, że wpłynęła pierwsza rata, ma wpłynąć około 900 tysięcy, kiedy wpłynie ewentualnie całość? czy to może być też tak, że kolejne pieniądze wpłyną już w latach następnych. Być może w roku 2011. I pytanie kolejne - na Komisji ds. Budżetu Pani Skarbnik coś wspominała nam, że być może przygotowuje nam jakie rzeczywiście kwoty wpłynęły z tytułu dochodów z Unii, a nie na jakie kwoty są podpisane umowy? I czy może już takie zestawienie Pani Skarbnik ma przygotowane, czy jeszcze jest w trakcie? Dziękuję.

Przewodniczący Rady: Dziękuję bardzo. Proszę o odpowiedź.

Skarbnik Gminy Bogumiła Wysocka: To zestawienie już mam przygotowane /podczas przerwy albo po sesji Państwu je przekaz/ dotyczące dochodów, które wpłynęły już w latach 2007-2009 oraz te, które wpłynęły już w roku 2010. Jeżeli chodzi o zwiększenie tych środków na mechatronikę myśmy w budżecie założyli 290 tysięcy złotych z tytułu właśnie zwrotu tych środków na pracownię mechatroniczną, która już została i zakończona i rozliczona w roku 2008. Natomiast liczne kontrole i w ubiegłym roku i jeszcze w tym roku kontrole złożonych wniosków spowodowały to, że tych środków mamy o te 60 tysięcy 443 złote większe. Te środki wpłynęły, łącznie jest to ponad 340 tysięcy złotych. Jeżeli trzeba dokładną kwotę podać to musiałabym przejść na górę i dokładnie podać Państwu kwotę wpływu. Jeżeli chodzi o drogę dostępności wpłynęło 600 tysięcy w styczniu. Wpłynie do końca marca 900 tysięcy złotych tj. 1,5 miliona i następne kwoty wpłyną jeszcze w tym roku. Takie mam zapewnienie pracowników wydziału pozyskiwania tych środków unijnych. To związane jest z rozliczeniem zadania również przez stronę czeską. I to chyba wszystko. Tak.

Przewodniczący Rady: Dziękuję bardzo. Pani Skarbnik to zestawienie ma przy sobie? Na górze. Dobrze, to poczekamy do przerwy. Pewnie będą pytania do Pani Skarbnik? Radny Ryszard Golec proszę.

Radny Ryszard Golec: Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Szanowna Rado, zastanawia mnie zasadność budowy tego Orlika w Działoszynie. Z jednej strony rzeczywiście strona północna w porównaniu do południowej nie ma nic, nie mamy żadnego boiska. Z drugiej strony daruje nam się potężną kwotę 330 tysięcy z jednej strony, razem 670 ale boisko ma kosztować 1,5 miliona. To znaczy z budżetu gminy musimy wyłożyć 800 tysięcy.

Orlik w Zatoniu kosztował 1 milion 200 tysięcy. Jest położony jak dzisiaj widzieliśmy na przestrzeni 150 metrów. Tutaj proponuje się budowę Orlika na powierzchni o wiele mniejszej czyli taką miniaturę z jednej strony, bo jeżeli chce się tam zmieścić boisko do gry w piłkę, kort tenisowy, boisko do kosza i bieżnię to ja nie wiem. Fakt, że szkoła występowała o małe boisko bo jest jedyną szkołą na północy. Jedyną, która nie ma boiska trawiastego i nie może uprawiać dyscyplin lekkoatletycznych, gdzie chcieliby mieć bieżnię, skocznię jakieś miejsce do pchnięcia kulą czy tam dysk nie wchodzi w rachubę czy oszczep. Występuje klub o modernizację płyty, który by niewiele kosztował a modernizację, poszerzenie tego (...). Tu się wycina a funduje się bardzo kosztowną inwestycję. Czy to jest następny problem. Ja wiem Panie radny, że nie ma zgodności Panie Patryku, że zaraz Pan powie, że my nie mamy zgodności co do boiska w Krzewinie czy Działoszynie. Ale dogadaliśmy się także pod tym względem dogadaliśmy się. Na tamto też nie było zgody, bo trzeba było dosłownie 4 tysięcy i nie dostaliśmy ani grosza.

Przewodniczący Rady: Proszę bardzo, proszę, tak.

Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia Andrzej Grzmielewicz: Szanowni Państwo może Panie Przewodniczący, Szanowni goście, Państwo radni może najpierw odniosę się nie do wypowiedzi Pana radnego dlatego, że chciałbym zdementować. Pojawiła się już pogłoska i tutaj nie wiem z czyich ust. Mogę się domyślać tylko, że pieniądze 3 miliony na remonty częściowe są podzielone. Stwierdzam, że jest to nieprawda a rzeczywiście chyba należałoby w tym roku podejść do sprawy nieco inaczej i troszeczkę pomyśleć bardziej o wsiach. Dlatego ja po prostu będę też w tym temacie prowadził konsultacje i będę się starał również zasięgnąć opinii sołtysów co bezwzględnie jest potrzebne i co w ramach tych środków możemy razem tutaj z Panią Prezes zrobić. Tak że to jest jakby pierwsza sprawa Panie radny. Po drugie bardzo proszę nie opowiadać głupot tutaj, bo tak traktuję pańską wypowiedź - ja może skończę Panie Piotrze, pozwoli Pan - dlatego, że to co Pan mówi to nie jest do końca prawdą. Rzecz pierwsza. Jeżeli tak bardzo, bo pamiętam nasze spotkanie z Działoszyna jest istotna kwestia chyba życia i śmierci pełnowymiarowego boiska w Działoszynie to proszę przyjąć do wiadomości, że ten temat jako zapisane zadanie w budżecie jest w tej chwili przedmiotem naszych działań. Ja tylko zwracam uwagę na kwestię, może Pan zaprzeczać ja tego do wiadomości nie przyjmuję. Natomiast proszę wziąć pod uwagę, że tam są kwestie natury formalnej z którymi trzeba sobie dać radę. Jedna rzecz linia, druga rzecz plan i Pan sołtys Działoszyna systematycznie był o tym informowany. Więc jeżeli chce się uprawiać politykę z boiska to naprawdę proszę mnie w to nie wciągać, ponieważ ja powiedziałem co stoi /zresztą mówiłem o tym na sesji/ na przeszkodzie jeżeli chodzi o kwestie boiska w Działoszynie. Proszę Państwa nie jest zdecydowanie tak, że kwestia boiska pełnowymiarowego załatwi wszystkie problemy z którymi borykają się mieszkańcy tej miejscowości. Ja nigdy w to nie uwierzę, że sport jest jedynym lekarstwem na pewne zachowania czy to nazwę je po imieniu patologiczne czy dewastowanie czegoś, czy chuligańskie czy inne. Przypominam - jest rodzina, jest szkoła, jest kościół, są inne instytucje, które biorą także czynny udział w wychowywaniu młodzieży. Sport nie jest jedynym lekarstwem i to niestety Szanowni Państwo musimy przyjąć. Odniosę się do Orlika bo to wywołuje moje tutaj powiedziałbym wręcz niesamowite zdziwienie. Szanowni Państwo proszę dzisiaj na tej sali powiedzieć, bo jeżeli chodzi o mnie to wcale nie musi tak być, że Orlik będzie w Działoszynie. Powiem czym się żeśmy kierowali akurat dając taką propozycję, bo ja proszę Państwa miałem 3 dni żeby zgłosić czy robimy Orlika dodatkowo czy nie. Ja już nie informuję Państwa o tym, że dwie trzecie to są środki zewnętrzne, a tylko jedna trzecia gminne. I teraz chcę Państwu powiedzieć w ten sposób. Po naprawdę bardzo silnych argumentach dyrekcji szkoły między innymi polegających na tym, że obecne boiska nie

spełniają norm nie można pewnych tak jak Pan radny powiedział sportów uprawiać to też uznaliśmy, że to jest chyba najbardziej szczęśliwe miejsce, bo braliśmy pod uwagę i zaręczam Państwu ulicę Turowską i osiedle na Wyczółkowskiego i część południowa – Sieniawkę. Ale uznaliśmy, że chyba w tym miejscu to jest najbardziej odpowiednie i tam trzeba robić. Ale skoro Pan radny kwestionuje, a jest wybrańcem tego terenu to bardzo proszę róbmy w tej chwili zmianę terytorialną tego miejsca i budujemy to boisko gdzie indziej bo to, że trzeba budować to dla mnie nie ma żadnej wątpliwości skoro pozyskujemy środki. Skoro nie ma być w Działoszynie proszę bardzo. Jak mają być problemy i ma być to zarzut, że to nie jest najlepszy pomysł - jestem za tym żeby zrobić to gdzie indziej. Zrobmy, ja osobiście optowałem akurat jeżeli o to chodzi, żeby to boisko powstało na ulicy Turowskiej. A powiem Państwu dlaczego? Dlatego, że jest to również miejsce gdzie tych inwestycji pokazujących i estetykę i troskę o mieszkańców chyba było troszeczkę w tej kadencji za mało. Moja opinia była taka. Dowiedziałem się od naczelnika, że niestety tam powiedzmy warunki związane z planem na to nie pozwalają, przedłuży się to i chyba nie będzie to możliwe. Tak że tak odpowiadam jeżeli chodzi i to też z całkowitą tutaj pewnością mówię. Kwestia remontów częściowych to co mamy zaklepane przez Radę to jest kwestia do konsultacji i naprawę proszę uwierzyć, że chciałbym spotkać się z sołtysami północnej części dlatego, że mając tylko jednego radnego mam wrażenie, że nie do końca mają przebiecie a kwestie sportu nie są jedynymi, które powinny zaprzętać uwagę, a co najważniejsze są właściwymi potrzebami akurat na tym terenie. I mówię to z całkowitą odpowiedzialnością, bo jak byśmy się przyjrzeni to tak naprawdę w północnej części nie ma takiego zakresu zadań, który nie powinien być zrobiony. I mówię to z pełną odpowiedzialnością Panie radny i dlatego przepraszam ale taki jest mój ton wypowiedzi. Nie da się przez przyzmat Rady, Burmistrza czy osób z samorządu patrzeć wyłącznie z perspektywy jednego rodzaju działalności. Ja rozumiem, że dla kogoś sport może być bardzo ważny, dla kogoś innego kultura, ale chyba dlatego jesteśmy samorządowcami żebyśmy dostrzegali także i inne potrzeby, które są niezwykle ważne. Jeżeli chcemy odwoływać się do eliminacji zjawisk, ciężko mi to przechodzi przez gardło patologicznych, ale powiem to niestety mam wrażenie, że sport nie jest jedyną ku temu drogą, że tych dróg jest znacznie więcej i to trzeba wykorzystywać. To jest jakby po pierwsze. Po drugie jeżeli rzeczywiście Państwo uważacie, że nie jest to najszcześniejsza lokalizacja ja proszę dziś o propozycję. My mamy zgłoszony wniosek, że chcemy z tych środków skorzystać ale jeżeli Państwo widziecie to inaczej proszę wskazać miejsce i będziemy w stanie, czy też będziemy mieli możliwość aby tą kwestie po prostu nie stracić bo mamy wyrzucić, pozbyć się około 600 tysięcy złotych. Ja takiej odpowiedzialności ponosić bym w tym momencie Szanowni Państwo nie chciał. A jeżeli już mówimy o potencjalnych lokalizacjach to powiedziałem, część powiedzmy tej części miasta Bogatynia gdzie ulica Turowska, być może Wyczółkowskiego. Z kolei też żeśmy stwierdzili, że tam są boiska przy Szkole Nr 3 a więc chyba nie do końca zasadne. Może Krzewina, proszę bardzo. Tylko ja bym chciał Szanowni Państwo wiedzieć. Kierowaliśmy się wyłącznie tutaj kryterium odpowiedniego planu oraz tego, że jest to najbliższe sąsiedztwo szkoły. A więc jest instruktor, który będzie mógł to prowadzić, jest właściwy nadzór bo przypominam, że szkoła jest nadzorowana a więc kwestia zniszczeń, dewastacji i tak dalej też jakby przestaje być problemem. I wreszcie fakt, że jest to pewne miejsce gdzie duża część społeczności północnej się integruje ponieważ jest to chociażby z punktu widzenia kościoła, szkoły miejsce gdzie mieszkańcy będą mogli z tego korzystać. Moje zdziwienie budzi fakt, że inwestycję która jest tylko w jednej trzeciej finansowana przez samorząd budzi kontrowersje. Dla mnie jest to dziwne i niezrozumiałe. Czy Pan radny jeszcze o coś pytał bo chętnie odpowiem.

Przewodniczący Rady: Ja mam pytanie - skąd pewność, że te środki które nie stanowią dwóch trzecich inwestycji bo przecież widzimy, że jest to więcej niż połowa wpłyną do urzędu.

Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia Andrzej Grzmielewicz: A już mówię - stąd, że to znaczy tak Panie Przewodniczący trzeba że tak powiem mieć orientację jakie są zasady przy budowie tego typu obiektów. I teraz zasada generalna jest taka, że partycypacja gminy jest na poziomie jednej trzeciej, tak i o tym Państwo wiecie. Natomiast są sytuacje w których że tak powiem ukształtowanie terenu czy inne okoliczności powodują, że inwestycja może być na przykład o 100 czy 200 tysięcy droższa. Tak jest tam bo tam jest spadek około 10 metrów. Ja tłumaczę, my żeśmy przyjęli w koncepcji, że te boiska będą na dwóch poziomach. To większe bliżej OSP będzie tym boiskiem z trawą, natomiast to niższe na którym będzie ta powierzchnia taka z tartanu, tak to nazwę chociaż nazwa jest tutaj inna będzie po schodkach troszeczkę niżej. Taką mniej więcej mamy koncepcję. Pani Dyrektor mówi, że potrzebna jest bieżnia. Absolutnie nie jest to wykluczone ale nie w ramach Orlika. My to możemy dodatkowo jako gmina dla tych dzieciaków zrobić. Ale to też pozostawiam do gestii Państwa. Tak że no nie wiem, ja to chyba też Szanowni Państwo mówiłem na ostatnim spotkaniu, gdzie zadano mi pytanie odnośnie 352 - to mówię uczciwie podziękowałem Panu Marszałkowi i Panu radnemu, którego Pan Nosal na sesji przedstawiał ponieważ wychodzę z założenia, że jeżeli ktoś nam coś daje to jest olbrzymim błędem z tego nie korzystać i to kwestionować. Dziękuję.

Przewodniczący Rady: Pan Burmistrz Matelski. Ja ponawiam swoje pytanie - skąd ta pewność że my te środki otrzymamy? czy jakieś pismo, jakaś uchwała?

Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia Andrzej Grzmielewicz: Proszę Państwa jeżeli chodzi o Orlika to cały program, który firmuje Pan Prezes Rady Ministrów jest programem rządowym. Program ma określone zasady. Jeżeli z programu nie skorzystały wszystkie podmioty samorządowe na naszym terenie a myślę tutaj o całym województwie, to zostały możliwości w postaci środków, że można te Orliki że tak powiem powtórzyć w miejscowościach, gdzie samorządy będą taką wolę chciały wyrazić. A ja Państwu powiem w ten sposób. Jak się o tym dowiedziałem bo przyszedł do mnie z tym Pan naczelnik Brożyna, to ja mówię proszę dzwonić czy my możemy budować dwa Orliki? czy możemy dwa? Czy jest taka szansa żebyśmy mogli zrobić te dwa obiekty dodatkowo dlatego, że różnie można na to patrzeć. Widzę, że Pan Litwin się krzywi ale tam Orlik w Zatoniu jest przepiękny i na pewno Pan podzieli tą opinię.

Radny Andrzej Litwin: Wypowiedź nie skierowana do mikrofonu.

Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia Andrzej Grzmielewicz: Nie, żart oczywiście. Przepraszam. Natomiast Szanowni Państwo nie zbudowanie wiąże się z tym, że po prostu w gminie tego obiektu nie będzie. I teraz pytałem naczelnika czy jest możliwość, aby załatwić dwa boiska. Niestety dostaliśmy odpowiedź tylko, że jest możliwość na wybudowanie jednego. Stąd ta decyzja o Działoszynie, ale jeżeli Państwo chcecie żeby to była kwestia otwarta - bardzo proszę. Dziękuję.

Przewodniczący Rady: Proszę Pan Burmistrz Matelski.

Zastępca Burmistrza Dominik Matelski: Szanowni Państwo, Wysoka Rado, Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu oficjalne pismo w tej sprawie dostaliśmy z Urzędu

Marszałkowskiego. Jest ono do wglądu, tak że można się z nim zapoznać. Jeżeli chodzi o koszty tego boiska - jest zapisana kwota natomiast wiadomo, że ta kwota jest szacowana. Przetarg zweryfikuje jaka będzie wartość tego Orlika. Czy to będzie 1 milion 200 tysięcy, 1 milion 300 tysięcy, 1 milion 500 tysięcy. Nie jesteśmy w tej chwili w stanie powiedzieć. W zależności jak oferenci w postępowaniu publicznym złożą swoje oferty. I to wtedy będzie określało kwotę i wtedy się wyliczy procent dotacji jaki jest z tego zadania przyznany. To po pierwsze. Po drugie chciałbym jeszcze poinformować, bo tutaj taka wkradła się informacja, że Pan radny powiedział, że miniaturka. Wszystkie Orliki są standardowe, nie ma miniaturki bo my w Bogatyni się tym nie zajmujemy. Tylko jeżeli jest projekt rządowy i są wytyczne co do tego działania, to tak się je realizuje i tutaj nie ma zagrożenia takiego, że będzie to mniejsze boisko, większe lub średnie. Zwiększyć zawsze gmina może, natomiast bierze obowiązek finansowy na swoje barki. Tak jak Pan Burmistrz tutaj podkreślił o bieżni. Natomiast jeszcze jestem dla Państwa tutaj winny taką informację. Ponieważ byłem na spotkaniu ostatniej Rady Sołeckiej w Działoszynie z mieszkańcami i Rada Sołecka podjęła jednogłośnie - na której Pan radny Golec też był - podjęła jednogłośnie w uchwale o tym, żeby taki obiekt wybudować. Więc jestem zdziwiony taką tu interpretacją, ale widocznie to jest indywidualna interpretacja Pana radnego. Ja jak byłem na tym spotkaniu spotkałem się z mieszkańcami osobiście. Była Pani radna Witkowska, więc też może potwierdzić, że taka wola była ze strony mieszkańców, zostały stosowne dokumenty przez Radę Sołecką podjęte w tym temacie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady: Dziękuję bardzo. Pan radny Ryszard Golec.

Radny Ryszard Golec: Panie Burmistrzu moje pytanie jest co do lokalizacji tego boiska, bo wiem że wczoraj była wiertnica - badano grunt i jeżeli ekspertyza wykaże, że grunt się nie nadaje do budowy - czy jest alternatywa drugiego miejsca w Działoszynie.

Przewodniczący Rady: Tak, tak bardzo proszę Pana Burmistrza, może ewentualnie Pan naczelnik jeszcze by dopowiedział, bo na Komisji Rozwoju uzyskaliśmy informację, że wiertnica będzie w czwartek. Dzisiaj jest wtorek.

Zastępca Burmistrza Dominik Matelski: Szanowni Państwo, alternatywnego miejsca w Działoszynie nie ma ponieważ ażeby skorzystać z programu Orlik jest wytyczna taka a że muszą być zapisy w planie na gruncie, który jest osadowiony, czyli usługi publiczne. Jediną lokalizacją dopuszczalną w Działoszynie, przepraszam, jedyną lokalizacją dopuszczalną w Działoszynie jest właśnie teren przy szkole ze względu na to, że tam są usługi publiczne. I to jest wymaganie w Orliku ażeby uzyskać dotację. Dziękuję.

Przewodniczący Rady: Dziękuję bardzo. Panie naczelniku jak z tą wiertnicą badającą grunt. Bardzo proszę o odpowiedź, powierciła, ponoć wiertło się zacięło. co wywierciła?

Naczelnik Czesław Brożyna: Wyniki będą najwcześniej za tydzień ponieważ trzeba je opracować - pobrano materiał do badania.

Przewodniczący Rady: Pan radny Andrzej Lipko.

Radny Andrzej Lipko: Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Szanowni Zebrani - ja chciałem zaapelować do Szanownych kolegów i koleżanek radnych żeby ten głos Pana Szanownego Golca nie brali pod uwagę, bo jestem też potężnie zdziwiony z tego tytułu, że młodzież i dzieciaki z tamtego terenu od 25 lat bodajże jak rozmawiałem z Panią Sołtyską i Panem Sołtysiem na tym terenie się nic nie dzieje, jak chodzi o masowy sport.

I w tym momencie Pan Golec, który jest reprezentantem tamtego terenu mówi, żeby na tym terenie gdzie jest 666 tysięcy dokładnie daje państwo za półdarmo wybudować Orlik dla młodzieży, żeby młodzieży on mógł służyć to Pan Golec mówi, że on jest przeciwny temu na tym terenie. Akurat też się dobrze składa bo w przerwie rozmawiałem z Panem Szanownym Stanisławem Goszczyckim i na ten temat właśnie rozmawialiśmy i mówiłem, że nie można zabierać dzieciom sportu masowego, nie można po prostu na tym terenie powinien być wybudowany Orlik. Tak samo powinno być wybudowane boisko sportowe, żeby tym dzieciakom i tej społeczności z tamtego terenu mogło to służyć. Jestem naprawdę zdziwiony, że Pan Golec po prostu tak podchodzi do tematu, że w tym momencie tak Pani Elu, Pani się dziwnie patrzy. Jak coś nie jest po Pani myśli to Pani jakoś dziwnie powiedzmy interpretuje to i uśmiecha.

Przewodniczący Rady: Panie radny bardzo proszę już tu nie przekserować wypowiedzi, spojrzeć i tak dalej. Pani radna Krystyna Piwowska.

Radny Andrzej Lipko: I dlatego gorąco proszę wszystkich radnych, żeby ten temat po prostu został pozytywnie załatwiony dla dobra tych dzieciaków. Dzięki.

Przewodniczący Rady: Wymazać z protokołu. Proszę bardzo.

Radna Krystyna Dudziak – Piwowska: Panie Przewodniczący, Panowie Burmistrzowie, Szanowni radni a ja jestem bardzo zdziwiona bo tak jak bym w ogóle Jakby Pan radny Lipko był na jakiejś innej chyba sesji, bo ja nie rozumiem - znaczy ja zupełnie inaczej zrozumiałam wypowiedź Pana radnego Golca. Przecież on nie powiedział, że definitywnie nie chce żeby się ... zgłasza wniosek o to, żeby nie wybudowano Orlika w Działoszynie, takiego czegoś, to nie padło. Może przekazał, że też były spotkania bo też o tym wiem, że były wypowiedzi wcześniej. Tam we wrześniu chyba takie spotkanie było na którym się rozważało właśnie budowę tego boiska przy szkole.

Głos z sali.

Radna Krystyna Dudziak – Piwowska: Nie Orlika właśnie nie Orlika Panie radny.

Głos z sali.

Radna Krystyna Dudziak – Piwowska: A może ja skończę, a może ja skończę. Także Pan radny Golec nie zgłaszał chęci Takie poddanie pod głosowanie rezygnacji z budowy Orlika w Działoszynie, rozważenie czy nie byłoby to może bardziej ja nie znam się na tym, ale nie mogę tego słuchać co tu się dzieje też. Czy nie lepiej jakieś boisko wielkowieściowe, takie przy szkole, które by miało tą bieżnię od początku i tylko do rozważenia. A nie zgłoszenie. A tu jest jakiś taki generalny atak na radnego bo on ... Ja nie wiem czy są takie grabie, które od siebie grabią.

Przewodniczący Rady: Dziękuję za wypowiedź. Oczywiście popieram, każdy ma prawo pytać w najbardziej drażliwej kwestii i nie rozumiem emocji, które się budzą u niektórych radnych pytania. Oczywiście może paść wniosek o zamknięcie dyskusji. Pan radny już raz zastosował ten środek perswazji powiedziałbym zapobiegania. Pan Burmistrz proszę bardzo.

Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia Andrzej Grzmielewicz: Dziękuję przychylam się tutaj do wypowiedzi Pani Piwowskiej. Może należałoby nieco ostudzić poziom dyskusji. Ja

tylko powiem tak. Szanowni Państwo te pieniądze na Orlika trzeba zabezpieczyć. My żeśmy uznali, że to jest najlepsza lokalizacja. Tutaj element ten przede wszystkim przeważał, że jest to bliskość szkoły, właściwe zabezpieczenie ale także to, że tam się uczy sporo dzieci. I tak jak mówił Pan Matelski wszystkie inne kwestie, które zadania, które będą potrzebne i o które szkoła że tak powiem tutaj apeluje to już jest nasza sprawa. Ja proszę żeby pieniądze na Orlika zabezpieczyć. Jeżeli okaże się, że z przyczyn od nas niezależnych bo to co miał powiedzieć Pan naczelnik, to nie jest od nas zależna przyczyna. My wiemy, że tam jest plan, który pozwala na budowę. Natomiast nie wiemy czy inwestycja się uda pod kątem stabilności gruntu. To musi oszacować jakby tutaj zewnętrzna instytucja, ale ja proszę żeby samej idei Orlika tutaj nie burzyć z tego względu, że w tym momencie my możemy lokalizację zmienić. A takich lokalizacji mamy kilka. Osobiście chciałem żeby ten Orlik był umiejscowiony w takim miejscu za którym przemawiają pewne argumenty, bo mówię trzeba zadbać o te miejsca gdzie także w Bogatyni należałoby coś w najbliższym czasie zrobić. Stąd że tak powiem nasz spór z Panem naczelnikiem. Jak dobrze pamiętam Panie Czesławie to Pan przedstawił w zeszły piątek chyba 8 koncepcji, 8 lokalizacji możliwych gdzie ten Orlik mógłby być lokalizowany. I Szanowni Państwo tych lokalizacji jeżeli ten Działoszyn z przyczyn naturalnych, przyrodniczych będzie niemożliwy, to wtedy będziemy inną lokalizację proponować. Ale to jest jakby najbardziej tutaj do konsultacji. Natomiast sama idea Szanowni Państwo jest bardzo słuszna. Jeżeli ktoś z Państwa był w Zatoniu i widział jak ten Orlik wygląda, jaką radochę ma młodzież, która ma gdzie pokopać piłkę, gdzie pograć i po prostu gdzie może fajnie spożytkować swój wolny czas, to ja bardzo proszę żeby to wziąć pod uwagę, bo jest to inwestycja w której gmina jest tylko jednym z elementów gdzie że tak powiem są przekazywane środki.

Przewodniczący Rady: Pan radny Patryk Stefaniak. Proszę bardzo. Nie rezygnuje Pan z głosu. Chwilczkę radni się zgłaszają. Pan radny Golec ad vocem. Tak proszę bardzo i później Pan radny Kuciński, Nosal, Pan Sołtys też chciał zabrać głos. Proszę bardzo.

Radny Ryszard Golec: Panie Burmistrzu moja drużyna ma przyjemność korzystać właśnie z Orlika w Zatoniu. 11 między innymi jak był Pan na spotkaniu tam w Domu Kultury mieliśmy trening. Ale mówię, że Orlik jest dobry dla dzieci, dla młodzieży, dla dorosłych nie dlatego, że uderzenie piłki powoduje wyrwanie haków. Dorośli nie mogą na tym trenować. Po prostu Orlik spełni na pewno wymagania szkoły, dzieci, ale nie do końca społeczności Działoszyna i okolic. Po prostu czy w momencie wybudowania Orlika będzie alternatywa budowy dużej płyty dla potrzeb LZS-u.

Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia Andrzej Grzmielewicz: Państwo na to pytanie była wielokrotnie udzielona odpowiedź. Przecież to Państwo żeście uchwalali budżet w którym jest zapisane 200 tysięcy na boisko w Działoszynie. Mylę się czy nie. Taki zapis jest.

Głos z sali.

Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia Andrzej Grzmielewicz: Ale momencik ja tylko wytłumaczę, bo nie do końca się zgadzam z tym co mówił Pan radny. Akurat na ten temat mam swoje zdanie. Idea Orlika być może nie zakłada sportu wyczynowego, ale ja się zapytam my w gminie mamy takich wyczynowców?. Pierwsza liga, ekstra liga, druga liga, czy klasa A? Tak że proszę Państwa proszę tak nie mówić, Orlik przede wszystkim spełnia zadania rekreacyjno-sportowe i to trzeba sobie powiedzieć. I teraz my możemy na tej wadze postawić z jednej strony, bo chyba tego wymaga ta decyzja - czy co jest w tym momencie ważniejsze? Rozgrywki stricte sportowe, które powinny się według mnie odbywać, czy też rekreacja

młodzieży, ale także ludzi dorosłych bo nie jest to prawdą, że ludzie dorośli nie mogą z tego boiska korzystać. Taka jest właśnie idea. Szanowni Państwo celowo do tej pory nie było oficjalnego otwarcia tych obiektów w Zatoniu, celowo. Czekamy też aż teren zostanie uporządkowany. W wyniku zimy niestety nie wszystko zostało do końca zrobione, ale będzie zrobione w najbliższym czasie i będę zabiegał o to, żeby to otwarcie dokonało się z udziałem przede wszystkim mieszkańców. Żeby oni mieli świadomość, że to jest zrobione przede wszystkim dla nich. Żeby mogli korzystać i to bez względu na grupę wiekową. Oczywiście jeżeli wpuścimy tam snajperów z ekstraklasy to być może te urządzenia o których Pan mówi nie wytrzymają. Nie wiem, tego nie wiem bo nie jestem w stanie tego sprawdzić. Natomiast z pewnością jest to obiekt potrzebny. Chwała Panu Premierowi, że wpadł na taki pomysł. Czytałem ostatnio, że jest kolejny pomysł rządowy, aby Orlik jakby przemianować na świetlica w każdej wiosce czy w każdym mieście. Mniej więcej ma to polegać na tym, że w przyszłych latach będą budowane z funduszy właśnie zewnętrznych przy wsparciu gminy nowe świetlice, co jest także uważam prezentem dla gmin. Tak że dla mnie ta rozmowa jest jakby tutaj Po za tym wszystkim nie powinniśmy absolutnie z Orlika rezygnować. Dziękuję.

Przewodniczący Rady: Dziękuję bardzo. Radny Jacek Kuciński. Pan Nosal, Pan Lipko proszę.

Radny Piotr Nosal: Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Panie Burmistrzu czy w związku z tym co usłyszeliśmy przed chwilą w sprawie tutaj tego Orlika nieuczciwie by było żeby w dzisiejszym projekcie zmian do budżetu znalazł się zapis o zabezpieczeniu na razie środków na przeprowadzenie badań geologicznych gruntu w tym rejonie.

Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia Andrzej Grzmielewicz: Ale nie możemy czekać.

Radny Piotr Nosal: Tylko tak jeżeli nie możemy czekać nasuwa się drugie pytanie. Znowu zostało zrealizowane coś co nie ma pokrycia ani w budżecie, ani jakiś zapisów o przeprowadzenie wczorajszych badań geologicznych.

Sekretarz Gminy Daniel Fryc: Wypowiedź nie skierowana do mikrofonu.

Radny Piotr Nosal: Wyników nie znam Panie Sekretarzu ale zostały przeprowadzone na podstawie czego? Dziękuję.

Przewodniczący Rady: Radny Andrzej Lipko i Pani Wiceprzewodnicząca Elżbieta Niczyporuk.

Radny Andrzej Lipko: Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Szanowna rado Pani radna Krystyno Piwowarska jesteśmy na tej samej sesji bo przed chwilą Pan Golec wyraźnie powiedział, że jemu chodzi o boisko piłkarskie pełnowymiarowe, a mnie chodzi o sport masowy i o Orlik. Ja mówiłem o Orliku i o sporcie masowym i o młodzieży. A nie mówiłem o drużynie piłkarskiej Pana Golca i to jest ta różnica Pani Krysio. Jesteśmy na pewno na tej samej sesji. Dziękuję.

Przewodniczący Rady: Proszę bardzo Pani radna Elżbieta Niczyporuk.

Radna Elżbieta Niczyporuk: Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo ja żeby uszczegółwić pewne tutaj wypowiedzi. Jeżeli chodzi o zmniejszenie kwoty zaplanowanej

w budżecie to istnieje w dzisiejszej autopoprawce taki zapis - zmniejsza się wydatki budżetowe ogółem o kwotę 176 tysięcy złotych pod nazwą „Wykonanie dokumentacji i budowa boiska sportowego w Działoszynie”. Proszę Państwa więc jeżeli mamy dyskutować czy to będzie boisko Orlik, czy to będzie w przypadku Jeżeli nie będzie możliwości ze względu na grunt wykonanie boiska wymiarowego z takiego z którego by mogły korzystać zarówno dzieci, młodzież, mieszkańcy jak i ci sportowcy że tak powiem którzy są w wyżej klasie. W związku z tym zmniejszanie tej kwoty uważam za w tym momencie niesensowne, albo należy przynajmniej wyraźnie wyartykułować, że w tym momencie na to zadanie zostaje kwota zmniejszona. Czyli środki zaplanowane nie są zmniejszone. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady: Proszę Pan Burmistrz w takim razie, Pan radny Stanisław Goszczycki, Pan Sekretarz, Pan Sołtys.

Zastępca Burmistrza Dominik Matelski: Szanowni Państwo to nie jest tak, że ci sportowcy z wyższej klasy nie mogą z tego korzystać, bo tutaj się troszkę jakiś taki nie do końca klimat wytworzył w tym temacie. Oni mogą korzystać tylko nie można przeprowadzać rozgrywek oficjalnych. Natomiast trenować i ćwiczyć może każdy na tym boisku. Chodzi o to, że po prostu tam nie będą się odbywać, nie jest to boisko pełnowymiarowe i nie odbywają się rozgrywki ligowe. Natomiast ćwiczyć i trenować może każdy od 1 roku do ilu żyją.

Przewodniczący Rady: Proszę Pana Sekretarza.

Sekretarz Gminy Daniel Fryc: Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, ja na wstępie odpowiem na pytanie Pana radnego Piotra Nosala, który spytał na jakiej podstawie zlecono wykonanie usług hydrogeologicznych gruntu. Otóż z ogólnej puli zakupu usług w urzędzie. Natomiast istnieje taka opcja jak przeksięgowanie następnie wydatku. W momencie kiedy Państwo zabezpieczycie środki na realizację zadania pod nazwą „Budowa kompleksu boisk Orlik” i ten wydatek możemy później przeksięgować, ewentualnie zostawić. To odpowiedź na to pytanie. Natomiast jeśli chodzi o zmniejszenie środków, nakładów na pierwotnie zabezpieczone zadanie pod nazwą „Wykonanie projektu i budowa boiska w Działoszynie” Szanowni Państwo ja po raz kolejny powtórzę to co mówiłem na sesji kiedy Państwo zdecydowali o tych zmianach w budżecie - nie jesteśmy w stanie w roku bieżącym przygotować się do realizacji tego zadania pod kątem choćby projektowym, bowiem brak jest zgodności miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla realizacji tego zadania. Pozwólcie nam Państwo przygotować teren planistycznie bowiem bez tego nie uzyskamy pozwolenia na budowę, a następnie będzie można to robić. Zdecydowanie również jestem zwolennikiem, aby rozwiązać ten problem - ażeby powstało boisko w północnej części Gminy Bogatynia tak ażeby te LZS-y z tamtej części mogły z niego korzystać. Natomiast kompleks o którym mówimy ma spełnić zupełnie inną rolę. Tak. Ma wyjść naprzeciw oczekiwaniom samej jednostki, jedynej szkoły, zespołu szkoły podstawowej i gimnazjum na terenie północnym z którego będą korzystały wszystkie dzieci, wszyscy podopieczni. Pocięchy z tamtego terenu będą mogły w ramach prowadzonych zajęć fajnie się rozwijać. Przewidujemy w ramach tego kompleksu to, iż ten typowy projekt Orlika, który otrzymujemy ażeby rozszerzyć go o te potrzeby które zgłaszała, o których mówił również Pan Burmistrz - to jest doprojektowania 100 metrowej bieżni bo taka jest w zupełności wystarczająca jak i miejsca do uprawiania dyscypliny skoku w dal. Stąd zaproponowana kwota jest przewyższająca tą, którą planowaliśmy i wydatkowaliśmy na realizację podobnego zadania w Zatoniu. I to wszystko. Zobaczymy jak Szanowni Państwo wypadnie to badanie geologiczne, hydrogeologiczne gruntu. Natomiast jest również koncepcja żeby jedno z boisk powstało w miejscu już istniejącego, czyli tego asfaltowego, mocno zdegradowanego, które

dziś stanowi realne zagrożenie też dla zdrowia dzieciaków, które biegają po tym boisku. Należałoby po prostu uzupełniać tą masę bitumiczną, a najlepiej od niej odejść i jest po prostu na to szansa. Dziękuję bardzo.

Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia Andrzej Grzmielewicz: Ja dwa słowa, dobrze.

Przewodniczący Rady: Proszę bardzo.

Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia Andrzej Grzmielewicz: Ja przepraszam Państwa bo nie dopowiedziałem jednej rzeczy, bo tu Państwo podnosicie, że tam się zdejmuje z boiska w Działoszynie. To chyba tutaj problem polega na tym. Tak Panie radny? Ale to chciałem uspokoić. My się z tego nie wycofujemy i tutaj też o tym chciałem powiedzieć. Natomiast tutaj trzeba wykonać szereg prac. Ja rozumiem, że każdy ma jakieś tam „oczko w głowie” i też sobie przypominam lata 94-98 kiedy był bardzo ważny temat rozbudowy szkoły w Porajowie. I proszę Państwa też z perspektywy i z jakiejś wypływa to być może z refleksji są kwestie, których nie da się od ręki załatwić. Ja bym chciał żeby dzisiaj Pan radny do swoich wyborców mógł powiedzieć, że to co obiecałem - zrobiłem. Ale proszę uwierzyć -na dzisiaj nie jest to możliwe z dwóch przyczyn. Kwestia planistyczna o której mówił Pan Sekretarz i kwestia związana z liniami napięcia z tego co ja pamiętam. Tak że ja oświadczam, my tego zadania w żaden sposób nie próbujemy wyrzucić. Tylko też przypominam sobie sesję budżetową na której Państwo żeście się bardzo upierali żeby te 200 tysięcy zapisać. I też pojawiły się wątpliwości bo mówiliśmy o tym, że czy zapiszemy 200 czy 400 to nie ma żadnej gwarancji, że ten wymiar czasowy jaki mamy do końca kadencji pozwoli na oddanie tego boiska do użytku. Jeżeli są prowadzone kwestie planistyczne to ja prosiłem Państwa żeby nie blokować środków i nie na zasadzie takiego proszę Państwa nazwę to tak populizmu. Za wszelką cenę pokazać, że my chcemy a Burmistrz nie bo nie jest taka prawda. Prawda jest taka, że musimy wykonać wszystkie prace bardzo dobrze, że ten zapis w budżecie jest o budowie czy modernizacji ja już nie pamiętam określenia pełnowymiarowego boiska w Działoszynie. Ono jest potrzebne żeby LZS-y mogły prowadzić swoje rozgrywki. Natomiast Szanowni Państwo nie możemy postępować w niezgodzie z planem zagospodarowania i tutaj myślę, że ta świadomość jest tutaj powszechna i Państwo doskonale o tym wiecie dlatego pozwólcie, że te prace wykonamy. A ja gwarantuję, że jeżeli tylko uporamy się z tym do połowy roku to wróci temat boiska w Działoszynie. Też nie zależy mi na tym żeby tą kwestię zaniechać bo wiem, że takie boisko jest potrzebne. Co więcej jeżeli byśmy na przykład rozmawiali o Krzewinie to też również tam trzeba pewne zaangażować prace, aby tamto boisko które istnieje doprowadzić do stanu używalności, żeby tam mogły chociaż jakieś pomocnicze rozgrywki się odbywać. Takie jest moje zdanie. Nikt nie neguje potrzeby, natomiast z przyczyn które są natury formalnej, którym musimy sprostać ta kwestia musi być odłożona. Ja się pytam dlaczego mamy blokować w tej chwili środki, które nie zostaną wydatkowane w tym roku? Dla mnie to jest rzecz logiczna. Powtarzam nie wycofujemy się z budowy pełnowymiarowego boiska, ale pod warunkiem że dopełnimy wszelkie rzeczy formalne. Tutaj krótka odpowiedź dla Pana radnego Nosala. Ja nie wiem. Ale co by Pan zaproponował jeżeli jest wymóg ,aby teren poddać sprawdzeniu to my za bardzo nie mieliśmy wyjścia. Też nie chcieliśmy ponosić ryzyka, żeby lokować coś w niezgodzie powiedzmy z warunkami przyrodniczymi, które tam są. Stąd decyzja o tym żeby upewnić się, żeby mieć stu procentową pewność, że to zadanie właśnie w ten sposób realizujemy. I jest bezpieczeństwo z tej strony. Dziękuję.

Przewodniczący Rady: Ale nadal jej nie mamy, bo wyniki będą znane za tydzień. Pan sołtys oczekuje i Pan radny Stanisław Goszczycki. I Pan radny

Sołtys Działoszyna Ryszard Włos: Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, zebrani goście żeby zakończyć tą dyskusję ..., może ja się przyczynię do tego. Zebranie Wiejskie tak jak Pani Witkowska bardzo jeszcze, cofnę się do tyłu. Bardzo mi jest smutno, że byli proszeni goście, radni poszczególnych komisji. Usłyszałem tylko informację, że Pana Woeltza Wiceprzewodniczącego Rady, członka Rady Społecznej szpitala nie było bo był we Wrocławiu. Była proszona Pani Piwowarska Przewodnicząca Komisji Zdrowia, byli inni radni, była Pani Witkowska, Pan Burmistrz, Pan Brożyna. Zebranie Wiejskie nigdy nie powiedziało, żeby być przeciwko szkole, przeciwko boisku. Tylko padło jedno zasadnicze pytanie - czy to będzie tylko dla szkoły, czy to będzie służyło społeczeństwu? Jeżeli będzie tylko dla szkoły proszę Państwa dyskutować, a Pani Witkowska usłyszała, że parkiet w szkole w Działoszynie się nie nadaje do użytku bo jak puści się 20 uczniów to się może załamać. I padło takie pytanie - jeżeli wejdzie 20 dorosłych, będą chcieli rozegrać mecz sołectwo na sołectwo na tym małym boisku, czy nie zostanie zniszczone ono, bo chłopcy jak to któryś powiedział chłopcy są. Jest wyraźnie napisane, tu jest protokół zebrania, że Zebranie Wiejskie jednogłośnie zaopiniowało budowę boiska Orlik w Działoszynie i prosi Burmistrza oraz Pana Brożynę, który tam był do prowadzenia dalszych działań na przekazanie, przejęcie gruntów, działki, na której ma powstać to pełnowymiarowe boisko. Jak to się nazywa dla LZS-u. Spór powstał na linii dlaczego tak długo? Ja się mogę wytłumaczyć bo w piątek byłem u Pana Burmistrza, rozmawialiśmy bo ktoś coś nie tak powiedział i wyszło, że ludzie nie chcą. Nie, ludzie chcą tego boiska i powiedzieli, że chcą tylko, że nie wiem komu zależało żeby powiedzieć, że tak nie było w Działoszynie na zebraniu. Tylko pytanie padło dlaczego w 2008 roku był złożony wniosek przez Radę Sołecką na prośbę wydziału Nie wiem jaki to jest wydział na górze, gdzie pracuje Pani Pędrak o przekazanie działek. Pan Czesiu Brożyna powiedział, że sprawa w toku. 3 lata się działkę przekazuje, 2 lata temu energetyka przesłała już kosztorys przekazania słupa, podała koszty ile to będzie kosztowało i że były środki. Tylko na tym się rozwijała sprawa budowy. Ale nikt nie powiedział, że nie chce Orlika. To są dzieci z całej północnej części gminy dowożone do szkoły, z Lutogniewic, z Bratkowa, z Krzewiny, oni tam będą grać, oni tam będą ćwiczyć. Proszę Państwa dzieci z Działoszyna nie biorą udziału w zawodach lekkoatletycznych, bo nie mają gdzie ćwiczyć. My nie jesteśmy przeciwni ani społeczeństwo za Orlikiem, ale też przez 12 lat już trwa sprawa budowy boiska dla potrzeb bo też północna część Bogatyni nie ma boiska. Dlatego jedno jest w Krzewinie, której mogę powiedzieć były mieszkańiec Pan Kosiński kiedyś zrobił z młodzieżą jeszcze w Krzewinie. I do dzisiaj ono jakie jest takie jest. Proszę bardzo w imieniu mieszkańców żeby te pieniądze, te 200 tysięcy, które były na prowadzenie dokumentacji, na przedstawienie słupa, na inne rzeczy żeby one zostały i sukcesywnie gdy się spotkamy we wrześniu na Zebraniu Wiejskim bo takie na pewno będzie jak się będzie zatwierdzało budżet, czy Państwo radni czy Pan Burmistrz przybędzie na takie spotkanie powie tak. Jestem zadowolony, Orlik się buduje i prowadzone są prace przygotowawcze pod budowę płyty dla potrzeb LZS-u. I taką prośbę mam i proszę, żeby Sołectwo Działoszyn nie było przetargiem czy ma być Orlik, czy nie ma być Orlik.

Przewodniczący Rady: Dziękuję bardzo. Stanisław Goszczycki proszę.

Radny Stanisław Goszczycki: Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Szanowni Państwo ja mam tylko taką uwagę do Pana Burmistrza bo przez cały czas Pan Burmistrz powtarza, że gminę to kosztuje jedną trzecią. Z wyliczeń, które sobie zrobiłem tak na szybko to wychodzi mi, że gmina partycypować musi 57 %, 43 % to są te obce. Podobnie była mowa przy Orliku w Zatoniu, że gmina wykląda tylko jedną trzecią. Pozostała to są dotacje i z Ministerstwa i z Sejmiku Województwa. Nie jest to prawdą proszę Państwa dlatego, że koszt gminy przy

budowaniu tych Orlików jest dużo większy niż przysłowiowo niż się zakłada. Pytanie moje byłoby takie - czy angażując własne środki w tym przypadku, przynajmniej tak się planuje 833 tysiące nie można by było zbudować sobie czegoś może niekoniecznie tak jak Orlik, ale bez późniejszej konieczności przez 5 lat angażowania i dofinansowywania instruktorów i tych całych wymogów, które są związane z prowadzeniem Orlika. Natomiast pytanie jeżeli weźmiemy łącznie dwa Orliki, które już byśmy mieli to ten koszt tak samo gmina ponosi dużo większy niż mówi Pan Burmistrz, że tylko jedną trzecią. Trzeba mieć prośbę Państwa też na uwadze, że to nie jest tylko 333 tysiące dokładane przez gminę do każdego Orlika. Tylko w tym przypadku jest to w granicach 833 tysiące, a przy Orliku w Zatoniu to było bodajże tam ponad 500. I pamiętam jak rozmawialiśmy o tym czy budować Orlik w Zatoniu. Też byliśmy prośbę Państwa postawieni w takiej sytuacji, że trzeba robić bo nie wiadomo czy ten program będzie działał, funkcjonował w roku 2010. Ja pamiętam, że wtedy robiłem rozpoznanie i mówiłem, że oczywiście będzie działał i co widać nawet okazuje się, że możemy budować dwa Orliki. Tylko pytanie jest prośbę Państwa takie - gdyby to rzeczywiście kosztowało tylko po 333 tysiące czyli gmina dokłada jedną trzecią to myślę, że takiej debaty i takiej dyskusji by nie było. Tu chodzi o to, że widać, że inne gminy też mimo tego każda gmina ma prawo dostać po 333 tysiące razy 2. Każda gmina dostaje identyczną dotację z Urzędu Wojewódzkiego i z Ministerstwa Sportu i Transportu. Natomiast jak widać prośbę Państwa mimo tego, że dostają tak potężne pieniądze to nie każdą gminę stać na budowę tego Orlika, bo gdyby to był taki luksus to przepuszczam, że o te pieniądze i o to, żeby akurat u nas uruchamiać taki Orlik to gminy stałyby w kolejce. Ja tylko mam prośbę do Pana Burmistrza niech nie mówi, że kosztuje to nas jedną trzecią, bo to nie jest prawda. To podobnie jak robimy jakieś inwestycje wspólnie z powiatem i Pan Burmistrz mówi, że to kosztuje nas tylko połowę bo połowę płaci powiat. Ale to też jest prośbę Państwa nasza dobra wola, że my dorzucamy się. To my zmniejszamy koszty tego co powiedzmy powinien ponieść sam powiat. I tutaj drodzy Państwo to nie jest też tylko rozmowa na temat tego czy się należy czy się nie należy, czy zmienić miejsce, czy Działoszyn powinien mieć. Tu Pan Sołtys powiedział, że stadion na zebraniu jakby jednogłośnie chcą Państwo mieć. Być może tak bo rzeczywiście skoro nie ma tam żadnego boiska. Tylko trzeba się zastanowić czy nas na kolejny Orlik z tak dużą, podkreślam dużą kwotą własną i angażowaniem środków własnych nas stać. Dziękuję.

Przewodniczący Rady: Dziękuję bardzo. Proszę bardzo Pan Burmistrz Matelski.

Zastępca Burmistrza Dominik Matelski: Szanowni Państwo, Wysoka Rado, Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu jeszcze raz - jeżeli chodzi o to zadanie to tak jak Pan radny tutaj powiedział. Kwota 33% z 3 stron czyli Ministerstwa Sportu, Urzędu Marszałkowskiego i Gminy jest kwotą umowną. Każda inwestycja rządzi się swoimi prawami. Każde uwarunkowania terenowe, dokumentacja to jest wyliczane na podstawie kosztorysu. I też dzisiaj nie wiemy jaka będzie kwota po przetargu, bo nie jesteśmy w stanie przewidzieć tego co zrobią oferenci. Sami Państwo podkreślacie, że jest kryzys więc może i te kwoty będą niższe. Natomiast na pewno mogę tu Państwu powiedzieć, że za ten własny wkład gminy, który gmina wkłada do tego zadania nie jest w stanie postawić takiego obiektu w żaden sposób. I tutaj muszę to powiedzieć jednoznacznie, że po analizach bo rozmawialiśmy też, że faktycznie nie warto zrobić w ten sposób, że samodzielnie zrobić to zadanie. Wziąć po prostu inne metody projektowania, inne technologie, inne boiska. Nie bylibyśmy w stanie tego zrobić. Jeżeli chodzi o koszty dodatkowe to też bym bardzo chciał się tutaj do tego odnieść. Dlatego, że program Orlik wiąże się z innymi drobnymi projektami o których już się nie mówi tak medialnie, tak jak o samym tym głównym zadaniu ponieważ jest projekt na rozpisanie animatorów, jest dopłacenie praktycznie do każdego animatora

sportu na jeden obiekt po 1000 złoty do jednego pracownika przez jakiś tam okres. Ja już nie pamiętam teraz, musiałbym mieć przed sobą wszystkie dokumenty. Nie wiem czy to jest na 2 czy 3 lata, ale w każdym bądź razie jakby ten cały zamysł tego jest przemyślany. To też nie jest tak do końca, że tutaj obarcza się w samorządach. Macie i róbcie sobie z tym co chcecie bo jest właśnie program, który pozwala na pozyskanie środków na tego animatora sportu. Jeżeli chodzi o wyposażenie tych boisk. Też jeżeli przy tym boisku działa stowarzyszenie, które jest usankcjonowane prawnie. Mają prawo pozyskać sprzęt dodatkowy, który służy na tym Orliku. Tak że nie jest tak do końca, nie ma rozwiązań idealnych. Jeżeli się coś buduje i chce się coś osiągnąć zawsze jest jakiś koszt, zawsze. Natomiast jeżeli chodzi o to czy jest to zasadne to już jest w Państwa gestii. Na ile to ma wymierne, my proponujemy takie rozwiązanie bo uważamy, że jest słuszne dla gminy i odnosi gmina z tego ogromną korzyść. Natomiast każdy ma prawo do subiektywnego odczucia. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący Rady: Proszę Pan Burmistrz i Pan radny Okorski.

Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia Andrzej Grzmielewicz: Szanowni Państwo kwestia projektowania a wydatkowania to są dwie różne rzeczy. Ja tak naprawdę bym chciał wiedzieć o czym my rozmawiamy, bo jeżeli rozmawiamy o samym programie to ten program nie został opracowany dla Bogatyni czy dla Zgorzelca, tylko jest to program ogólnopolski. I założono wstępnie, że samorządy mogą liczyć na 333 tysiące z jednej i drugiej instytucji, a resztę co może stanowić jedną trzecią dokłada samodzielnie. I tutaj można sobie zadać pytanie. Czy jak żeśmy Szanowni Państwo planowali Orlika w Zatoniu to rzeczą nadrzędną było zmieszczenie się w kwocie czy też stworzenie obiektu, który będzie funkcjonalny. A więc naturalnie, że jestem zdania, że należało dołożyć odpowiednią kwotę, aby był to obiekt który będzie spełniał swoje zadania i teraz wracam do Działoszyna. Oczywiście, że będzie tak, że otrzymując 333 tysiące z jednej i tą samą kwotę z drugiej instytucji ,wkład gminy będzie odpowiednio większy. Ale wynika to przede wszystkim z faktu, że są tam określone potrzeby, a sam projekt Orlika tego nie zakłada dlatego trzeba to dołożyć z własnej kieszeni. I o tym mówię otwarcie bo ja na dzisiaj nie wiem jaki będzie kosztorys inwestorski i ile to zadanie będzie kosztować. Natomiast pewien jestem jednego, że 666 tysięcy otrzymamy z zewnątrz i co do tego nie powinno być żadnej wątpliwości. Szanowni Państwo też pokusiliśmy się z wydziałem inwestycji o stworzenie koncepcji budowy boiska typu Orlik w ramach możliwości gminy, czyli na przykład niekorzystanie z programu ale skorzystanie z pewnych wzorców, czy doświadczeń jakie niesie ze sobą ten program. I co wychodzi, że inwestycji tego typu nie da się zrobić w tej kwocie nie korzystając z dotacji, czyli ja to traktuję jako beneficjum, jako pewne dobrodziejstwo z którego trzeba korzystać a to oczywiście Pan Goszczycki ma jak najbardziej rację mówiąc o tym, że po za aspektem potrzeby czy też tego, że mieszkańcy sobie życzą jest aspekt ekonomiczny. Ale uważam, że w takie właśnie obiekty inwestować proszę Państwa należy, bo to niesie ze sobą wymierne efekty na przyszłość i na tej sali są osoby, które myślę gotowe by były o tych rzeczach mówić. Jest Komendant Policji, są ludzie, którzy na co dzień borykają się z problemem nadmiernej ilości wolnego czasu. Tak to mówię w przenośni, trochę wśród młodzieży czy ludzi dorosłych. Właśnie to jest jedna z tych metod, które mogą prowadzić do tego, aby Ci ludzie rzeczywiście mieli zajęcie, chcieli przychodzić i tak dalej. Nie ośmielam się tutaj do wyrokowania kwestii, kto może na tym boisku grać chłopcy czy nie chłopcy. Ja rzeczywiście sobie dość dokładnie sprawdziłem wykonanie tego obiektu w Zatoniu i chcę Państwu powiedzieć, że jest to obiekt wykonany porządnie, estetycznie, jak najbardziej nadaje się do gry w piłkę. Oczywiście bardziej być może rekreacyjny niż sportowy, ale proszę Państwa, proszę mi powiedzieć ile procent naszego społeczeństwa uprawia sport w sposób profesjonalny, a ile procent chciałoby korzystać na zasadzie takiej, że się skrzykniami i idziemy sobie pograć w piłkę w wolnym

czasie. Tak że jest to kwestia do dyskusji. Uważam, że jest tutaj właśnie ten argument społeczny, który należy przede wszystkim i w pierwszym rzędzie uwzględnić. Dziękuję.

Przewodniczący Rady: Radny Tadeusz Okorski.

Radny Tadeusz Okorski: Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Panowie Burmistrzowie, Szanowne audytorium - jestem radnym z okręgu numer 1 wiejskiego i znam swój okręg dosyć dobrze. Skoncentruję się na części północnej, którą notabene też bardzo dobrze znam i ludzi z tamtych miejscowości. Ja rozumiem tutaj obawy Pana radnego Ryszarda Golca. One dotyczą tego jako byłego prezesa i działacza stowarzyszenia które jest zarejestrowane i uczestniczy w organizowanych rozgrywkach piłkarskich nie mają gdzie rozgrywać tych meczów. Ale również jestem za tym ażeby środki, które możemy pozyskać na budowę Orlika przyjąć zaaplikować, jak najbardziej. Moje skromne, ale moje osobiste zdanie sportowca do dzisiaj doświadczonego działacza - tak trzeba wybudować Orlik. Ja myślę, że społeczności tych wszystkich wsi części północnej są za tym, ale również trzeba pomóc stowarzyszeniu. Być może, ja nie będę wnikał w szczegóły to niech już stowarzyszenie i społeczność lokalna, ich przedstawiciele w postaci sołtysów i członków rad sołeckich niech rozstrzygną, bo być może na dzień dzisiejszy najlepszym rozwiązaniem byłoby ażeby Orlik wybudować. Niech korzystają dzieci, młodzież z tych wszystkich okolicznych wsi. Tam jest szkoła i przy okazji odpowiem na pytanie radnemu Stanisławowi Goszczyckiemu. Tak gminę powinno stać być na to, ażeby zainwestować w Orlik, ażeby zainwestować w rekreację, ruch, w zdrowie bo być może docelowo będziemy mniej aplikowali środków na SPZOZ i szpital. Może ja jestem tego przykładem. Proszę Państwa mówią po kopie po chłopie, nieprawda. Jeszcze jako radny senior powiem tak - proszę Państwa moi przedmówcy używali takich sformułowań - niech Pan nie mówi głupot, proszę nie brać zdania radnego pod uwagę. Szanowni Państwo bardzo bym prosił nie używajmy takich sformułowań. Każdy radny, każdy uczestnik debaty ma swoją rację i ma prawo wyłożyć, a my powinniśmy ustosunkować się i rozmawiajmy na argumenty. Niech to będą ciężkie armaty w postaci argumentów, ale debata i przekonujmy się na argumenty. Jeszcze raz proszę o to. Dziękuję.

Przewodniczący Rady: Dziękuję bardzo Panie radny. Proszę bardzo Panie Andrzeju, proszę bardzo. Kwestię Orlika zamykamy tak. Jeśli są inne pytania to zaraz po wystąpieniu Pana Andrzeja.

Radny Andrzej Lipko: Zgadzam się z Panem Tadeuszem i przepraszam Pana Golca za tą moją niezręczną wypowiedź.

Przewodniczący Rady: Proszę bardzo czy do zmian w budżecie Państwo radni pytania mają prócz Orlika. Radny Piotr Nosal proszę.

Radny Piotr Nosal: Panie Przewodniczący, Szanowna Rado mam pytanie - dział 700 rozdział 795 zwiększa się środki na zadanie „Zabezpieczenia mienia przed kradzieżą i dewastacją” - kwota 80 tysięcy. Tam na komisjach było tłumaczone, że to chodzi między innymi o Gimnazjum Nr 2, budynki po byłych strażnicach Porajów i Bogatynia. Wczoraj o godzinie 19 byliśmy z radnym Kucińskim w Gimnazjum Nr 2 gdzie nikogo nie było. Dzisiaj o godzinie 8 byliśmy z radnym Kucińskim z radnym Woeltzem też w Gimnazjum Nr 2 - też nikogo nie było.

Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia Andrzej Grzmielewicz: Wypowiedź nie skierowana do mikrofonu.

Radny Piotr Nosal: Panie Burmistrzu to są dodatkowe środki. Jak Pan zauważył zwiększa się Ale proszę mi powiedzieć czy 80 tysięcy, które były zapisane w budżecie już się skończyły, bo taka jest kwota zapisana w budżecie?

Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia Andrzej Grzmielewicz: Były niewystarczające po prostu.

Radny Piotr Nosal: Czyli na 2 miesiące kosztuje 80 tysięcy.

Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia Andrzej Grzmielewicz: Niewystarczające były i stąd występujemy po oszczędności.

Radny Piotr Nosal: To było jedno pytanie. I teraz jeszcze drugie pytanie. Dział 750, paragraf 4300 Usługi transportowe - co się, że tak powiem ukrywa? Nie jest to duża kwota, ale co się ukrywa. Dział 750 rozdział 75022 strona 3 i usługi transportowe - kwota 8 tysięcy. I strona 4 rozdział 75075 - wprowadza się nowe zadanie „Promocja gminy, zakup głośników do prezentowania materiałów multimedialnych”. Podczas uczestniczenia gminy w targach i konkursach we wniosku do Pana Burmistrza było zapisane, że tu nie chodzi o głośniki, ale o telewizor 32 calowy LED.

Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia Andrzej Grzmielewicz: Wypowiedź nie skierowana do mikrofonu.

Radny Piotr Nosal: Nie, to nie chodzi właśnie Tylko skąd ta rozbieżność. Ktoś wnioskuje o telewizor, w projekcie się znajdują tylko głośniki czyli następnym razem będzie telewizor. Dziękuję.

Przewodniczący Rady: Proszę, proszę bardzo.

Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia Andrzej Grzmielewicz: Ja nie na wszystkie pytania Szanowni Państwo odpowiem. Ale może na to pierwsze, które Pan Piotr tu łaskawie zadał. Właśnie po to żeby Pan Nosal i Pan Kuciński nie musieli jeździć do Gimnazjum Nr 2 i sprawdzać czy jest tam dozór czy nie ma. Potrzebne są większe środki. Ja mówię ciężko mi jest odnosić się i wracać do sesji budżetowej, ale pragnę powiedzieć, że uszczuplenie tam środków spowodowało, że właśnie jest taki stan o którym Pan Piotr przed chwilą raczył powiedzieć. To znaczy ten dozór jest nienależycie sprawowany ponieważ nie mamy na to pieniędzy. To jest pierwsza rzecz. Drugie rzecz - to rzeczywiście proszę Państwa chodzi o sprzęt multimedialny a ja już Państwu tłumaczę dlaczego. Gmina Bogatynia bierze udział w poważnych prestiżowych konkursach, które są związane między innymi także z promocją projektów ale nie tylko. W najbliższym czasie jedzie od nas delegacja ubiegać się o godło, które się nazywa Teraz Polska. Jeżeli Państwo się orientujecie to wygląda to w ten sposób, że każdy starający się podmiot po wypełnieniu wniosku i dostarczeniu naprawdę kilku tomów poważnej dokumentacji również pragnie się zaprezentować. Akurat tak się składa, że my mamy bardzo wiele różnego rodzaju przekazu medialnego i jest to przekaz przede wszystkim, który dotyczy Gmina Bogatynia, ale nie tylko w aspekcie osiągnięć ale także w aspekcie typowo określającym jej warunki naturalne, gospodarcze i tak dalej. Do tego jest to potrzebne. Tutaj za sprawy odpowiada Pan Marcin Kiersnowski i tutaj po dłuższej rozmowie doszliśmy do wniosku, że my też musimy się zaprezentować na zewnątrz. Jeżeli kapituła, która przyznaje zaszczytne godło Teraz Polska, a są to tylko trzy samorządy na 1 rok w skali

roku - to weźcie to Państwo pod uwagę. To rzeczywiście należałoby moim zdaniem ten niewielki wydatek ponieść przede wszystkim po to, żeby zaprezentować się i pokazać to co mamy do pokazania na zewnątrz. To godło Teraz Polska też daje gminie wymierne korzyści. Udało się proszę Państwa w tej kadencji kilka tytułów przez gminę zdobyć. Tak że walczyliśmy o ten tytuł Teraz Polska. Jest on najbardziej prestiżowy ze wszystkich i naprawdę podjęliśmy bardzo duże starania. Chcę powiedzieć, że przygotowanie materiałów pochłania olbrzymią ilość czasu, jest bardzo pracochłonne. Należy wykazać bardzo wiele zależności pomiędzy na przykład inwestycjami, pozyskiwaniem środków, aktywizacją społeczeństwa i tak dalej i tak dalej. Czyli jest to przekaz, który jeżeli jest przekazem ustnym to nie ma żadnego znaczenia. Musi być po prostu de facto pokazany. Oczywiście nie mówię o tym, że jest to wydatek jednostkowy i podyktowany tylko tą potrzebą, ponieważ tych potrzeb jest znacznie więcej. Chcę Państwu również przypomnieć o ważnym myśleniu dla całego samorządu, ale także całej Gminy Bogatynia artykule, gdzie Wspólnota najpoważniejszy periodyk z dziedziny problematyki samorządu pokazał progresję jeżeli chodzi o Gminę Bogatynia w sensie miejsca, które zajmuje względem innych samorządów i rzeczywiście trzeba przyznać, że ten skok nasz na przestrzeni 3 lat był najbardziej znaczący w Polsce. My żeśmy tam przeskoczyli ponad 100 ileś pozycji co także daje do myślenia. To jest ciężka praca nie tylko w aspekcie tego co Państwo robicie, na co dajecie środki, co jest wykonywane ale także w aspekcie pokazania tego na zewnątrz. Dlatego cieszę się, że Pan Piotr powiedział, że jest to wydatek niewielki ale on jest mam wrażenie bardzo potrzebny, żeby pokazać na zewnątrz, że my ubiegając się na przykład o godło Teraz Polska mamy wszelkie predyspozycje i prawo o to się ubiegać i to otrzymać. To tyle z mojej strony. Dziękuję.

Przewodniczący Rady: Proszę bardzo Pan Burmistrz Jerzy Stachyra.

Zastępca Burmistrza Jerzy Stachyra: Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo ja miałem przyjemność w ubiegłym roku uczestniczyć podczas prezentacji naszej gminy w Warszawie w ramach konkursu Teraz Polska i powiem Państwu, że nasze materiały multimedialne musieliśmy prezentować na 17 calowym monitorze zabranym z biurka jednego z pracowników. I ta kwota o której mówimy jest to zabezpieczenie większego monitora, większego telewizora na którym moglibyśmy prezentować nasze materiały, bo powiem Państwu szczerze, że wstyd było w porównaniu z innymi gminami, które również tam ubiegały się o to godło. Tak że bardzo proszę, naprawdę to jest niewielki wydatek, a bez tego trudno jest rywalizować z kimkolwiek innym. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady: Pani radna Krystyna Piwowarska.

Radna Krystyna Dudziak - Piwowarska: Szanowni Państwo ja chciałabym tak prosić, że w tej dyskusji, żebyśmy się poruszali w obrębie problemu. Zgłoszony problem przez Pana Nosala wcale nie mówił o zasadności tej sumy zapisanej. Tylko tak, może to jak powiem to będzie nam się na przyszłość lepiej współpracowało. Takie zapisy, bo w zapisie w autopoprawce mamy zapis z argumentacją na jaki zakup idzie ta suma, a we wniosku który trafia jest to inaczej podane. Może być to pomyłka, ale ponieważ takie się zdarzają to może by takie się nie zdarzały, to po prostu byśmy z pełnym zaufaniem podchodzili do tego wszystkiego, bo ja to powiem dzisiaj, że na pewno te takie nieraz te bijatyki tutaj przedłużane w czasie oczywiście w cudzysłowie wynikają z tego, że gdzieś tam trochę to zaufanie zostało zachwiane. I żebyśmy tak uczciwie - myślę, że będzie nam się naprawdę dobrze współpracowało. Dziękuję.

Przewodniczący rady: Dziękuję.

Radna Krystyna Dudziak - Piwowska: Nie rozmawiajmy o zasadności, tylko dokładnie czego dotyczył problem. Tutaj nikt nie kwestionuje, że powinniśmy, że to są piękne osiągnięcia i tak dalej. Nie na ten temat, tylko ten zapis.

Przewodniczący Rady: Proszę Pan Burmistrz, Pan kierownik Biura Rady zaraz po Panu Burmistrzu.

Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia Andrzej Grzmielewicz: Szanowni Państwo być może tak się zdarzyło, że sam zapis był gdzieś tam wadliwy. Nie chcę się spierać, ale takie rzeczy się zdarzają, prawda. Czasami jest napisane głośnik, a chodzi o projektor i jeżeli faktycznie tak było w materiałach to przepraszam. Natomiast Państwo doskonale wiecie jakie dziesiątki kilogramów materiałów trzeba przyszykować na każdą sesję, czy posiedzenie komisji stąd też nie może być tak, żeby gdzieś tam nawet drobny błąd się nie wkradł, ale świetnie, że Pan Piotr zadał to pytanie bo rzeczywiście gdzieś tam chyba pomyłka typowo redakcyjna się pojawiła. A też chcę Państwu powiedzieć, że bardzo cieszę się z tej wypowiedzi dlatego, że ona świadczy o tym, że Państwo w pełni się utożsamiacie z pewnymi sprawami i chcecie jeżeli jest taka możliwość pokazania czegoś na dużym ekranie to jest to dla nas korzystne i właściwe. A jak już mówimy o telewizorach, to też tam gdzieś w kularach słyszałem, że to gdzieś do gabinetu ma być ten telewizor to chcę powiedzieć, że swój oddałem do Domu Kultury w Zatoniu. Dziękuję.

Przewodniczący Rady: Dziękuję. Proszę Pan kierownik Biura Rady.

Kierownik Biura Rady Zbigniew Cuber: Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący, Wysoka Rado zapis 8 tysięcy złoty na transport znajduje się w wydatkach rzeczowych biura Rady. Związany jest on jeżeli mógłbym troszkę powiedzieć oprócz celowości o zasadności jeżeli Pan Przewodniczący pozwoli.

Przewodniczący Rady: Proszę bardzo.

Kierownik Biura Rady Zbigniew Cuber: Jest to związane z takim szerszym programem oszczędnościowym, który staram się wdrażać na wielu płaszczyznach od jakiegoś czasu. W tamtym roku został zakupiony sprzęt nagłaśniający, który ma obsługiwać imprezy na wioskach oraz w radach osiedlowych. Ten sprzęt pierwotnie miał być zakupiony na jedno sołectwo. W związku z tym że zdecydowaliśmy, że lepiej kupić sprzęt ciut lepszej jakości a wykorzystywany on będzie przez wszystkie sołectwa, zakupiony został sprzęt nagłaśniający, który w tej chwili złożony jest w Ośrodku Sportu i Rekreacji. Mianowicie 8 tysięcy złoty potrzebne nam jest w tej chwili do tego, aby z Ośrodka Sportu i Rekreacji podczas organizowanych imprez na sołectwach lub w radach osiedlowych ten sprzęt został kompleksowo przetransportowany, rozłożony, zamontowany oraz po odbyciu imprezy zdemontowany i zwieziony do miejsca przechowywania. Ta kwota również zabezpieczy, mam nadzieję te ławostoły, które zostaną kupione do obsługi również tych imprez masowych. Jeżeli są jakieś pytania jeszcze to

Przewodniczący Rady: Dziękuję. Proszę bardzo radny Jerzy Wojciechowski i następnie Piotr Nosal.

Radny Jerzy Wojciechowski: Panie Przewodniczący, Szanowna Rado ja tym razem bardzo krótko chciałbym się zapytać. Akurat Pan Burmistrz wyszedł, może Pan Burmistrz Stachyra

będzie w stanie odpowiedzieć. Po co nam właściwie te tytuły? Dlatego, że po pierwsze od lat już w rankingach Bogatynia nosi zaszczytny tytuł najmniej gospodarnej gminy w Polsce z uwagi na wydatki na administrację. Zdecydowanie tutaj przodujemy i daleko odjechaliśmy od innych miast tej wielkości i Pan Burmistrz też doskonale sobie z tego zdaje sprawę. Po drugie jeśli na przykład chodzi o pozyskiwanie środków unijnych to też warto zauważyć, Pani Skarbnik obiecała nam później dokładną informację, ja posłużę się taką wstępną informacją, że w roku 2007 to mieliśmy do dyspozycji chyba 3 miliony, około. Będę tutaj, być może zostaną potem sprostowane około 3 milionów. W roku 2008 - 9 milionów 300 tysięcy tych środków unijnych. W zeszłym roku z pewnością wpłynęły pieniądze na tak zwaną obwodnicę, która nie jest zbyt udanym przedsięwzięciem. W sumie to daje chyba 17-18 milionów, może trochę więcej ale gdyby tak było to rzeczywiście my jesteśmy w tej chwili poniżej średniej krajowej. Tu jeszcze przytoczę tylko, że w roku 2008 Gmina Bogatynia na Dolnym Śląsku miała pod tym względem 125 miejsce na 169 gmin. Tak że myślę, że jesteśmy już całkiem dobrze wypromowani między innymi właśnie dzięki tej naszej słynnej obwodnicy.

Przewodniczący Rady: Dziękuję bardzo. Myślę, że bez komentarza. Radny Piotr Nosal proszę.

Radny Piotr Nosal: Panie Przewodniczący, Szanowna Rado to pytanie byłoby do Pana Burmistrza Matelskiego, ale jest chwilowo nieobecny. Prosiłbym o przybliżenie zadania, to jest rozdział 995 paragraf 6050 kwota 161 tysięcy złotych. Wprowadza się nowe zadanie „Zagospodarowanie punktu czasowego przechowywania zwierząt przy ulicy Zgorzeleckiej w Bogatyni”, prosiłbym o uszczegółowienie o co tu chodzi? Dziękuję.

Przewodniczący Rady: Proszę bardzo Pana naczelnika, tu Pan Burmistrz wskazuje Pana Koziańskiego. Proszę bardzo.

Naczelnik Czesław Brożyna: Panie Przewodniczący, Wysoka Rado problematyka co prawda nie dotyczy mojego wydziału, ale z uwagi na współpracę znam na tyle zagadnienie, że postaram się odpowiedzieć. Kwota 160 tysięcy złotych zabezpieczy, że tak powiem docelowe zakończenie i wyposażenie punktu, tegoż punktu, pierwszego punktu na terenie powiatu Zgorzeleckiego, który rozwiąże problem zwierząt bezdomnych, zwierząt powypadkowych. Na co ta kwota pójdzie? Pójdzie na zwiększone koszty wykonania inwestycji. Trzeba dorobić troszeczkę ogrodzenia i ułożyć kostki, ale to jest kwota jak gdyby minimalna. Większość pójdzie na wyposażenie typu zamrażarki, lodówki, urządzenia biurowe, kojce, jakieś tam szafki laboratoryjne, lekarskie. Wszystko to co jest niezbędne do wyposażenia takiego punktu a które jest konieczne żeby go uruchomić. To są zalecenia lekarza weterynarii powiatowego. To tak w skrócie.

Przewodniczący Rady: Dziękuję bardzo. Pan radny Piotr Nosal.

Radny Piotr Nosal: Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Panie naczelniku w budżecie podstawowym jest zapisana kwota 50 tysięcy złotych na wyposażenie tego punktu, a we wniosku, który został skierowany do Pana Burmistrza jest rozpisane na co będzie spożytkowana ta kwota 161 tysięcy złotych. Może zacytuję „na wymienioną kwotę składać się będą następujące prace.: nowe zasilanie energetyczne wyposażone w podlicznik poboru energii z stacji PT numer tam podany i wartość szacunkowa. To jest materiał zdjęciowy Panie naczelniku z dnia 11 maja. Na zdjęciu widać wyraźnie, że ta szafka rozdzielcza jest już wykonana. „punkt 2 dodatkowo 60 metrów bieżących ogrodzenia”. Cała ta inwestycja jest

już ogrodzona, jest to wykonane. „punkt 3 Ogrodzenie i słupki wybetonować i ułożyć obrzeża wzdłuż siatki ze względu na przeznaczenie obiektu”. Na załączonym materiale fotograficznym widać, że te obrzeża już są wykonane. „punkt 4 Dodatkowo należy ułożyć około 200 m² kostki aby powiększyć plac manewrowy i parkingi na samochody”. Na załączonym materiale widać to. Jest to wykonane. „W trakcie wykonywania niwelacji terenu zostało odkryte ogrodzenie składowiska komunalnego przy ulicy Zgorzeleckiej”. Jest tu rozpisane jaki problem z tym wynikną, co trzeba zrobić. Na załączonej dokumentacji fotograficznej jest to wszystko wykonane.

Naczelnik Czesław Brożyna: Ale nie zapłacono.

Radny Piotr Nosal: Wykonane ale nie zapłacone. Dziękuję. Materiał zdjęciowy składam na ręce Pana Przewodniczącego.

Przewodniczący Rady: Dziękuję bardzo. Oczekujemy chyba przybycia Pana naczelnika, do tego czasu przerwa.

Przerwa

Przewodniczący Rady: Po przerwie drodzy Państwo na sali jest 16 radnych. Jest quorum. Wracamy do punktu - projekt uchwały w sprawie wprowadzenia zmian budżetu gminy na 2010 rok. Oczekiwaliśmy przybycia Pana naczelnika Ryszarda Kozińskiego żeby nam tutaj jeszcze wyjaśnił pewne kwestie. Jeśli Pan Brożyna chce coś dodać jeszcze to bardzo proszę.

Naczelnik Czesław Brożyna: Panie Przewodniczący, Szanowna Rado w przerwie zdążyłem zapoznać się z wnioskiem Pana naczelnika Wydziału Ochrony Środowiska Ryszarda Kozińskiego. W tym wniosku mają Państwo dokładnie opisane jakie roboty i za jakie kwoty należało wykonać do tego aby punkt został odebrany przez odpowiednie służby sanitarne. Tych punktów jest tutaj 5. Wszystkie te roboty na zasadzie protokołu konieczności, albo większość została wykonana i wykonawca po prostu życzy sobie rozliczenia zadania. Nie było tego w dokumentacji projektowej, nie było tego w obmiarówce czyli w kosztorysach ślepych, które wykonawca dostał do przetargu i należy to rozliczyć. Jeżeli Państwo tej kwoty nie zabezpieczą wykonawca będzie miał roszczenia wobec gminy o które wystąpi prawdopodobnie na drogę sądową i to tyle. Dziękuję.

Przewodniczący Rady: Proszę radny Piotr Nosal.

Radny Piotr Nosal: Panie naczelniku nie bardzo się zgadza z tym co Pan mówi bo punkt III rzymski - Opis wniosku z uzasadnieniem wydziału merytorycznie odpowiedzialnego. Realizując wyżej wymienione zadanie inwestycyjne w końcówce roku 2009 zachodzi konieczność wykonania dodatkowych robót nie ujętych w dokumentacji projektowo-kosztorysowej, których realizacja jest niezbędna do prawidłowego zakończenia zadania i uruchomienia punktu. W związku z tym wnioskuję Panie Przewodniczący o dostarczenie kompletu dokumentacji oryginału czyli umowy na to zadanie, kosztorysu czyli całego kompletu dokumentacji na to zadanie. Dziękuję.

Przewodniczący Rady: To jest wniosek. Poddaję go pod głosowanie. Wniosek dotyczy dostarczenia kompletu dokumentacji w oryginale dotyczący tej inwestycji, tego zadania.

- Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem tego wniosku proszę o podniesienie ręki. (10 za).
- Kto jest przeciw?
- Kto się wstrzymał?

Głosowało 19 radnych, (10 głosów za, 1 przeciw, 8 wstrzymujących).

Stwierdzam, że Rada przyjęła wniosek dotyczący tej wniosek radnego Piotra Nosala. Prosiłbym o dostarczenie tej dokumentacji jeśli oczywiście jeszcze dzisiaj. Jesteśmy w punkcie - zmiany w budżecie gminy na 2010 rok wraz z autopoprawkami. Czy będą tu jeszcze pytania? Radny Piotr Nosal proszę.

Radny Piotr Nosal: Panie Przewodniczący w związku z tym, że będą dostarczone te dokumenty o które przed chwilą wnioskowałem proponuje punkt z porządku obrad 6.5 przenieść na 6.24 czyli automatycznie by się to przesunęło wszystko. Dziękuję.

Przewodniczący Rady: To też jest wniosek. Proszę w takim razie głosujemy o przeniesienie tego punktu do czasu dostarczenia kompletnej dokumentacji na koniec punktu dotyczącego podejmowania uchwał.

- Proszę bardzo kto z Państwa radnych jest za przyjęciem tego wniosku proszę o podniesienie ręki. (11 za).
- Kto jest przeciw?
- Kto się wstrzymał?

Głosowało 21 radnych, (11 za, 1 przeciw, 9 wstrzymujących).

Rada przyjęła wniosek więc projekt uchwały o zmianach w budżecie wraz z autopoprawkami przesuwamy na dalszą część obrad.

6.6. w sprawie podziału środków z dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane w obiektach zabytkowych wpisanych do rejestru zabytków z terenu miasta i gminy Bogatynia.

Projekt nr 494/10 stanowi załącznik do protokołu.

Przewodniczący Rady: Teraz przechodzimy do projektu uchwały w sprawie podziału środków z dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane w obiektach zabytkowych wpisanych do rejestru zabytków z terenu Miasta i Gminy Bogatynia. Proszę bardzo. Proszę.

Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia Andrzej Grzmielewicz: Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo bo skoro ten punkt jest przeniesiony na koniec tych zagadnień merytorycznych ja chciałem złożyć wniosek, bo praktycznie jesteśmy na ukończeniu postępowania jeżeli chodzi o Bogatyńskie Dni Węgla i Energii Karbonalia i nie stało się tak jak żeście Państwo sugerowali, że może to być dużo, dużo taniej. My żeśmy w tej chwili rozpoczęli już całą procedurę. Jesteśmy na jej ukończeniu. W tej chwili z tej procedury wynika rzecz jedna, że zabraknie środków na Karbonalia. Dlatego ja bym chciał zaproponować coś takiego. Chciałem złożyć wniosek odnośnie zwołania sesji nadzwyczajnej w tym jednym temacie. Ja przeczytam zgodnie z artykułem 20 ustęp 3 ustawy z dnia 8 i tak dalej o samorządzie gminnym. Tu jest podstawa prawna oraz statutu. „Wnoszę o zwołanie sesji nadzwyczajnej Rady Gminy i Miasta w celu podjęcia uchwały w sprawie zmian w budżecie i zwiększenia środków finansowych na realizację zadania Bogatyńskie Dni Węgla i Energii Karbonalia”. Prawdopodobnie będzie tu Szanowni Państwo chodziło o kwotę 150 tysięcy złotych i niestety stwierdzam, że po prostu tak tutaj pokazała nam cała procedura i oczywiście Państwo będziecie na sesji dysponowali kompletem materiałów. Nie da się tego

tak jak tutaj niektórzy radni sugerowali zrobić w dużo mniejszych środkach więc to jest sesja, która też Szanowny Panie Przewodniczący musi odpowiedzieć na pytanie - czy po prostu Karbonalia się odbędą czy nie. Jednocześnie też mam osobistą prośbę do Pana Przewodniczącego o zachowanie siedmiodniowego terminu zwołania sesji, a prośba moja polega na tym, żeby ta sesja nie była 18-tego i ewentualnie 23 marca ponieważ będę nieobecny w tych 2 dniach z powodu wyjazdu służbowego. Tak że na Pana ręce składam wniosek wraz z porządkiem oraz z wnioskiem, który już bezpośrednio jest przygotowany w formie projektu uchwały w tej sprawie. Dziękuję.

Przewodniczący Rady: Dziękuję bardzo. Czyli wracamy do realizacji dzisiejszego porządku obrad - projekt uchwały w sprawie podziału środków z dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane w obiektach zabytkowych wpisanych do rejestru zabytków z terenu Miasta i Gminy Bogatynia. Komisja Rozwoju Gospodarczego (...) słucham (...) Proszę bardzo, proszę bardzo, proszę.

Radny Jerzy Wojciechowski: Panie Przewodniczący Szanowna Rado ja chciałbym tylko w kontekście tej propozycji Pana Burmistrza co do zwołania tego wniosku, co do zwołania sesji nadzwyczajnej. To był wniosek, to był wniosek wycofuję się. Zapytać o rzecz jedną. Jak to jest możliwe, że w takiej miejscowości jak Kłodzko przeznaczają na całą działalność kulturalną, na wszystkie imprezy w ciągu roku 1 milion złotych. Z tego połowę czyli 500 tysięcy pozyskują z różnego rodzaju dotacji unijnych na przykład czy ministerialnych w Kłodzku i tam robią co najmniej 4 duże imprezy, na przykład Dni Twierdzy Kłodzkiej, Dni Kłodzka, Open Summer Festiwal, parę jeszcze innych rzeczy. Jak to się dzieje, że u nas to musi być wszystko takie drogie?

Przewodniczący Rady: Proszę bardzo i tak. To niech Pan Burmistrz odpowie.

Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia Andrzej Grzmielewicz: Znaczący nie ja nie odpowiem bo na to pytanie, które zadał Pan Wojciechowski odpowiedzieć się nie da. Tutaj Panie Jerzy chyba nie rozumiemy się. Ja w tej chwili nie chcę tej sesji żeby ona odbywała się dzisiaj. Ja myślę, że stosownym momentem będzie sytuacja w której się spotkamy, a zgodnie z moim uprawnieniem proszę o zwołanie sesji nadzwyczajnej i wtedy będzie stosowny moment, żeby o tym dyskutować. Ja tylko uprzedzając niejako pewne kwestie powiedziałem, że procedura pokazała, iż w tych środkach które są zapisane w budżecie nie ma możliwości zorganizowania tej imprezy i na to przedstawię całe postępowanie. Więc odnoszenie się tu do Kłodzka, czy do każdej innej miejscowości w tym momencie jest nie na miejscu. My pokażemy Państwu specyfikację, postępowanie. Pojawiły się dwie propozycje, dwie oferty niemal bliźniacze ponieważ w przypadku kwoty, nie mówię o samej imprezie. Natomiast jeżeli o kwoty bardzo podobne. I cóż ja w tym momencie głosu mogę na najbliższej sesji nadzwyczajnej nie zabierać ponieważ to Państwo zdecydujecie czy impreza się odbędzie czy nie. Tylko tyle mam ze swojej strony. Brakuje 150 tysięcy i to jest fakt i nie zamierzam z tym polemizować.

Przewodniczący Rady: Tak ja też mam wrażenie, że wszystko już chyba zostało powiedziane w sprawie Karbonaliów. Tak że myślę, że będzie to krótka sesja, chociaż pewnie się mylę.

Już możemy - projekt uchwały 494/10 - dotacje na prace konserwatorskie, restauratorskie (...) - Komisja ds. Rozwoju Gospodarczego Gminy, Techniki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska (5 głosów za) jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Komisja ds. Obywatelskich i Praworządności (4 głosy za) jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt

uchwały. Komisja ds. Budżetu (4 głosy za) pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały wraz z autopoprawką, bo pojawiła się do tego projektu uchwały autopoprawka. Tak Państwo radni macie tą autopoprawkę.

Autopoprawka Nr 497/10 do projektu jw. stanowi załącznik Nr 26 do protokołu sesji.

Tam się pojawia 5 podmiot, właściwie 5 Parafia przepraszam Rzymsko-Katolicka w Porajowie i jeszcze tutaj dodatkowo jest sprostowanie paragraf 2 punkt 3 zapis „Parafia Rzymsko-Katolicka pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny w Opolnie Zdroju kwota 50 tysięcy” winien brzmieć „Parafia Rzymsko-Katolicka pod wezwaniem Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Opolnie Zdroju kwota 50 tysięcy”. Proszę w takim razie czy są pytania do tego projektu uchwały? nie ma. W takim razie proszę o głosowanie. Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały w sprawie podziału środków z dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane w obiektach zabytkowych wpisanych do rejestru zabytków z terenu Miasta i Gminy Bogatynia wraz z autopoprawką. Kto jest za? (21 za), a więc jednogłośnie. Stwierdzam, że Rada podjęła uchwałę. Przechodzimy do punktu 6, właściwie to nie istotne, który punkt bo to się trochę przemieszało.

Uchwała Nr LXVI/386/10 w sprawie podziału środków z dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane w obiektach zabytkowych wpisanych do rejestru zabytków z terenu Miasta i Gminy Bogatynia została podjęta.

Uchwała stanowi załącznik Nr 27 do protokołu sesji.

6.7. w sprawie Programu Współpracy Miasta i Gminy Bogatynia z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na 2010 rok.

Projekt nr 468/10 stanowi załącznik Nr 28 do protokołu sesji

Przewodniczący Rady: Projekt uchwały w sprawie programu współpracy Miasta i Gminy Bogatynia z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2010 - to jest projekt 468/10.

- Komisja, ustalenia z posiedzenia Komisji ds. Obywatelskich i Praworządności 17 luty 2010 - Komisja w wyniku głosowania (3 za) jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.
- Komisja ds. Zdrowia i Spraw Socjalnych z 16 lutego 2010 w wyniku głosowania (4 za, 1 głos wstrzymujący) pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.
- Komisja ds. Oświaty, Kultury i Sportu na posiedzeniu 23 lutego (4 głosy za) jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Czy Państwo radni jakieś uwagi, pytania do tego projektu? Nie, w takim razie proszę o głosowanie.

Kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały w sprawie programu współpracy Miasta i Gminy Bogatynia z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2010. Kto jest za? (21 za), a więc stwierdzam, że Rada podjęła uchwałę w sprawie programu współpracy Miasta i Gminy Bogatynia z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2010.

Uchwała Nr LXVI/387/10 w sprawie programu współpracy Miasta i Gminy Bogatynia z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2010 została podjęta.

Uchwała stanowi załącznik Nr 28 do protokołu sesji

6.8. w sprawie zamiany nieruchomości.

Projekt nr 472/10 stanowi załącznik Nr 30 do protokołu sesji

Przewodniczący Rady: Projekt uchwały w sprawie zmiany nieruchomości to jest projekt 472/10 i on był opiniowany na posiedzeniu Komisji ds. Rozwoju Gospodarczego, Gminy, Techniki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska 22 lutego 2010. Członkowie Komisji w wyniku głosowania (4 za) jednogłośnie pozytywnie opiniują projekt uchwały. Panią naczelnik bym tutaj zaprosił bo to jest cały blok poświęcony wydziałowi BH i może pokrótce każdy z tych projektów by Pani przedstawiła.

Naczelnik BH Lucyna Pędrak: Panie Przewodniczący, Wysoka Rado chciałam powiedzieć, że to jest dalszy ciąg realizacji porozumienia zawartego z Kopalnią odnośnie zamiany mieszkań na Opolnie Zdroju. W tej chwili chcemy się zamienić na właściwie lokal numer 1 i 2. To w grę wchodzi cały budynek przy ulicy Kasztanowej 56, za 2 lokale położone w Bogatni przy ulicy Spółdzielczej 8 to jest lokal numer 1 i lokal numer 4.

Przewodniczący Rady: Czy są pytania? Nie ma. Proszę zatem o głosowanie.

Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem uchwały w sprawie zmiany nieruchomości, projekt 472/10. Kto jest za? (21 za, brak głosów przeciw i głosów wstrzymujących). Stwierdzam, że Rada jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie zamiany nieruchomości.

Uchwała Nr LXVI/388/10 w sprawie zamiany nieruchomości została podjęta.

Uchwała stanowi załącznik Nr 31 do protokołu sesji

6.9. w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku trybu przetargowego i zawarcie kolejnej umowy najmu.

Projekt nr 471/10 stanowi załącznik Nr 32 do protokołu sesji

Przewodniczący Rady: Projekt 471/10 również Komisja Rozwoju Gospodarczego (4 głosy za) jednogłośnie pozytywnie opiniuje projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku trybu przetargowego i zawarcie kolejnej umowy najmu. Pani naczelnik

Naczelnik Lucyna Pędrak: To znaczy pozostałe 14 uchwał dotyczy przedłużenia umów dzierżaw w trybie bezprzetargowym bo minął ten okres 3-letni i tutaj Moniuszki, to dotyczy garażu, tam mieszkają, ten garaż położony jest przy budynku w którym mieszkają ludzie, którzy właśnie dzierżawią, wynajmują ten garaż.

Przewodniczący Rady: Czy pytania Państwo radni? Nie ma. Proszę o głosowanie. Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku trybu przetargowego i zawarcie kolejnej umowy najmu? Kto jest za? Kto jest za proszę o podniesienie ręki. Jednogłośnie (21 głosów za, brak przeciw i brak wstrzymujących). Rada podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku trybu przetargowego i zawarcie kolejnej umowy najmu.

Uchwała Nr LXVI/389/10 w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku trybu przetargowego i zawarcie kolejnej umowy najmu została podjęta.

Uchwała stanowi załącznik Nr 33 do protokołu sesji

6.10. w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku trybu przetargowego i zawarcie umowy dzierżawy.

Projekt nr 473/10 stanowi załącznik Nr 34 do protokołu sesji

Przewodniczący Rady: Kolejny projekt uchwały 473/10.

Naczelnik Lucyna Pędrak: To dotyczy gruntu pod garażem, przepraszam to dotyczy garażu. Garaż jest oczywiście komunalny i to w Opolnie Zdroju przy ulicy Zamkniętej.

Przewodniczący Rady: Komisja Rozwoju Gospodarczego Gminy, Techniki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska, 22 lutego (4 głosy za) jednogłośnie zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały. Pytania? Nie widzę. Proszę o głosowanie. - kto jest za podjęciem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku trybu przetargowego i zawarcie umowy dzierżawy? Kto jest za? (21 za, brak głosów przeciw, wstrzymujących). Jednogłośnie Rada podjęła uchwałę.

Uchwała Nr LXVI/390/10 w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku trybu przetargowego i zawarcie kolejnej umowy dzierżawy została podjęta.

Uchwała stanowi załącznik Nr 35 do protokołu sesji

6.11. w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy dzierżawy.

Projekt nr 474/10 stanowi załącznik Nr 36 do protokołu sesji

Przewodniczący Rady: Kolejny projekt uchwały 474/10.

Naczelnik Lucyna Pędrak: To dotyczy dalszej dzierżawy gruntu na który został zgodnie z pozwoleniem na budowę postawiony pawilon handlowy w Bogatyni przy ulicy Chopina to jest za gimnazjum, po prawej stronie jak się jedzie w kierunku wodociągów, przed Przedszkolem czy Żłobkiem. Kiosk tam taki stoi, blaszak.

Przewodniczący Rady: Ustalenia z posiedzenia Komisji ds. Rozwoju Gospodarczego Gminy, Techniki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska, 22 lutego (4 głosy za) jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała Komisja projekt uchwały. Pytania? Panie radny? Nie ma. Proszę o głosowanie. Kto jest za przyjęciem uchwały projekt 474/10? Kto za? Jednogłośnie (21 głosów za) Rada podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody za zawarcie kolejnej umowy dzierżawy.

Uchwała Nr LXVI/391/10 w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy dzierżawy została podjęta.

Uchwała stanowi załącznik nr 37 do protokołu sesji.

6.12. w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku trybu przetargowego i zawarcie umowy dzierżawy.

Projekt nr 475/10 stanowi załącznik nr 38 do protokołu sesji.

Przewodniczący Rady: Uchwała, projekt 475/10.

Naczelnik Lucyna Pędrak: Podobna sytuacja - chodzi o przedłużenie umowy na grunt na którym posadowiony jest pawilon handlowy z własnych środków zgodnie z pozwoleniem na

budowę. To jest w Porajowie po prawej stronie jak się już skręci koło kościoła w kierunku granicy to ten pawilon stoi po prawej stronie.

Przewodniczący Rady: I również Komisja ds. Rozwoju Gospodarczego Gminy, Techniki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska 22 lutego pozytywnie zaopiniowała projekt (4 głosami za) jednogłośnie. Pytania? Nie ma.

Proszę o głosowanie. Kto jest za przyjęciem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku trybu przetargowego i zawarciu umowy dzierżawy 475 projekt? Kto jest za? (21 głosów za, brak głosów przeciw, wstrzymujących). Jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Uchwała Nr LXVI/392/10 w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku trybu przetargowego i zawarcie kolejnej umowy dzierżawy została podjęta.

Uchwała stanowi załącznik nr 39 do protokołu sesji.

6.13. w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku trybu przetargowego i zawarcie umowy dzierżawy.

Projekt nr 476/10 stanowi załącznik nr 40 do protokołu sesji.

Przewodniczący Rady: Projekt 476/10.

Naczelnik Lucyna Pędrak: Dotyczy również dzierżawy, przedłużenia dzierżawy gruntu tylko że pobudowanego na którym stoi garaż. Zgodnie z pozwoleniem na budowę to jest w Bogatyni przy ulicy Reymonta, powierzchnia 20 m².

Przewodniczący Rady: Dobrze, Komisja ds. Rozwoju podobnie jednogłośnie (4 za) zaopiniowała projekt uchwały, pytań nie będzie.

Kto jest za przyjęciem uchwały - projekt 476? (20 za), brak głosów przeciw i wstrzymujących. Głosowało 20 radnych, jednogłośnie podjęliśmy uchwałę.

Uchwała Nr LXVI/393/10 w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku trybu przetargowego i zawarcie umowy dzierżawy została podjęta.

Uchwała stanowi załącznik nr 41 do protokołu sesji.

6.14. w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku trybu przetargowego i zawarcie umowy dzierżawy.

Projekt nr 477/10 stanowi załącznik nr 42 do protokołu sesji.

Przewodniczący Rady: Projekt 477/10.

Naczelnik Lucyna Pędrak: To dotyczy tym razem dzierżawy garażu w Opolnie Zdroju przy ulicy Zamkniętej. Ta Zamknięta będzie się powtarzać, bo tam jest ciąg garaży dlatego tak to adresy się powtarzają. Garaż ma 15 m².

Przewodniczący Rady: Komisja Rozwoju na tym samym posiedzeniu (2 głosy za, brak głosów przeciw, 2 głosy wstrzymujące) pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Czy są pytania? Nie widzę. W takim razie proszę o głosowanie. Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem uchwały, projekt 477/10? (20 za, brak głosów przeciw i wstrzymujących). Jednogłośnie Rada podjęła uchwałę.

Uchwała Nr LXVI/394/10 w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku trybu przetargowego i zawarcie umowy dzierżawy została podjęta.

Uchwała stanowi załącznik nr 43 do protokołu sesji.

6.15. w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku trybu przetargowego i zawarcie umowy dzierżawy.

Projekt nr 478/10 stanowi załącznik nr 44 do protokołu sesji

Przewodniczący Rady: Projekt 478/10.

Naczelnik Lucyna Pędrak: Dotyczy gruntu o powierzchni 23m² zabudowany garażem zgodnie z pozwoleniem na budowę ze środków własnych. Garaż jest położony w Bogatyni przy ulicy Spółdzielczej.

Przewodniczący Rady: Komisja Rozwoju - (4głosy za) - jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Czy są pytania? Nie. W takim razie proszę o głosowanie. Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem uchwały - projekt 478/10? Kto jest za, Panie Piotrze? Głosuje Pan. Tak. (21 za, brak głosów przeciw, brak głosów wstrzymujących). Rada jednogłośnie podjęła uchwałę.

Uchwała Nr LXVI/395/10 w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku trybu przetargowego i zawarcie umowy dzierżawy została podjęta.

Uchwała stanowi załącznik nr 45 do protokołu sesji.

6.16 w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku trybu przetargowego i zawarcie umowy dzierżawy.

Projekt nr 480/10 stanowi załącznik nr 46 do protokołu.

Przewodniczący Rady: I projekt 480/10.

Naczelnik Lucyna Pędrak: To dotyczy dzierżawy gruntu przy ulicy Krzywej w Bogatyni. To jest tam za „RDT” tam chyba 4 czy 5 garaży jest. Garaż został pobudowany z własnych środków o powierzchni 26,6 m².

Przewodniczący Rady: Komisja ds. Rozwoju Gospodarczego (4 głosy za) pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Są pytania? Nie ma. Proszę głosujemy. Kto jest za przyjęciem tej uchwały - projekt 480/10? Kto jest za? Jednogłośnie pozytywnie 21 radnych głosowało. (21 za, brak głosów przeciw i wstrzymujących). Stwierdzam, że Rada podjęła uchwałę.

Uchwała Nr LXVI/396/10 w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku trybu przetargowego i zawarcie umowy dzierżawy została podjęta.

Uchwała stanowi załącznik nr 47 do protokołu sesji.

6.17. w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku trybu przetargowego i zawarcie umowy dzierżawy.

Projekt nr 481/10 stanowi załącznik nr 48 do protokołu.

Przewodniczący Rady: Projekt 481/10.

Naczelnik Lucyna Pędrak: Dotyczy również gruntu pod garażem, ale grunt jest położony w Bogatyni przy ulicy Szpitalnej tam gdzie są te ciągi garażowe. Garaż został też pobudowany z własnych środków.

Przewodniczący Rady: Komisja ds. Rozwoju - (4 głosy za) jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt. Pytania? Nie widzę. Głosujemy. Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem uchwały - projekt 481. Kto jest za? Brak głosów przeciw, brak głosów wstrzymujących. (21 radnych za - jednogłośnie). Podjęła Rada uchwałę.

Uchwała Nr LXVI/397/10 w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku trybu przetargowego i zawarcie umowy dzierżawy została podjęta.

Uchwała stanowi załącznik nr 49 do protokołu sesji.

6.18 w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku trybu przetargowego i zawarcie umowy dzierżawy.

Projekt nr 488/10 stanowi załącznik nr 50 do protokołu.

Przewodniczący Rady: I projekt 488.

Naczelnik Lucyna Pędrak: To dotyczy gruntu pod garażem przy ulicy Krzywej w Bogatyni za „RDT” o powierzchni 23,5 m².

Przewodniczący Rady: Komisja ds. Rozwoju Gospodarczego to już było 8 marca posiedzenie, (5 głosów za) - jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Czy Państwo radni mają pytania? Nie. W takim razie proszę o głosowanie - projekt 488. Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem uchwały? Proszę o podniesienie ręki. Kto jest za? 21 za, brak głosów przeciw i wstrzymujących. Rada jednogłośnie podjęła uchwałę.

Uchwała Nr LXVI/398/10 w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku trybu przetargowego i zawarcie umowy dzierżawy została podjęta.

Uchwała stanowi załącznik nr 51 do protokołu sesji.

6.19. w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku trybu przetargowego i zawarcie umowy dzierżawy

Projekt nr 489/10 stanowi załącznik nr 52 do protokołu sesji.

Przewodniczący Rady: Projekt 489/10.

Naczelnik Lucyna Pędrak: Również dotyczy gruntu pod garażem przy ulicy Krzywej. Też 22,4 m² grunt ma.

Przewodniczący Rady: Komisja ds. Rozwoju Gospodarczego w dniu 8 marca, (5 głosów za) jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Czy Państwo radni pytania mają do tego projektu? Nie ma. Proszę zatem o głosowanie. Kto jest za przyjęciem uchwały, projekt 489? Kto jest za? (jednogłośnie, tak, brak głosów przeciw i brak głosów wstrzymujących. 21 za). Jednogłośnie Rada podjęła uchwałę.

Uchwała Nr LXVI/399/10 w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku trybu przetargowego i zawarcie umowy dzierżawy została podjęta.

Uchwała stanowi załącznik nr 53 do protokołu sesji.

6.20. w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku trybu przetargowego i zawarcie umowy dzierżawy.

Projekt nr 490/10 stanowi załącznik nr 54 do protokołu sesji.

Przewodniczący Rady: 6.20 to punkt, 490/10 to projekt uchwały.

Naczelnik Lucyna Pędrak: Również dotyczy gruntu pod garażem przy ulicy Krzywej o powierzchni 22,5 m².

Przewodniczący Rady: 8 marca odbyło się posiedzenie Komisji Rozwoju Gospodarczego Gminy. (5 głosów za) jednogłośnie Komisja zaopiniowała projekt uchwały. Czy pytania Państwo radni? Nie widzę głosujmy. Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem projektu uchwały? Proszę o podniesienie ręki. Kto jest za? (21 za, brak przeciw, brak wstrzymujących). Jednogłośnie Rada podjęła uchwałę. 492/10 to jest projekt uchwały.

Uchwała Nr LXVI/400/10 w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku trybu przetargowego i zawarcie umowy dzierżawy została podjęta.

Uchwała stanowi załącznik nr 55 do protokołu sesji.

Naczelnik Lucyna Pędrak: 2 to jest..... Nie jeszcze 1 nie było. 491 nie było jeszcze.

Przewodniczący Rady: 490 głosowaliśmy?

Głosy z sali: Na pewno.

6.21. w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku trybu przetargowego i zawarcie umowy dzierżawy.

Projekt nr 491/10 stanowi załącznik nr 56 do protokołu sesji.

Przewodniczący Rady: To 491.

Naczelnik Lucyna Pędrak: Tak jest to dotyczy również gruntu pod garażem w Bogatyni przy ulicy Krzywej o powierzchni 20,7 m².

Przewodniczący Rady: Komisja Rozwoju Gospodarczego (5 głosów za) jednogłośnie zaopiniowała projekt. Kto z Państwa radnych, jeśli nie ma pytań, jest za przyjęciem uchwały? (21 za, brak głosów przeciw i wstrzymujących).

Uchwała Nr LXVI/401/10 w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku trybu przetargowego i zawarcie umowy dzierżawy została podjęta.

Uchwała stanowi załącznik nr 57 do protokołu sesji.

6.22. w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku trybu przetargowego i zawarcie umowy dzierżawy.

Projekt nr 492/10 stanowi załącznik nr 58 do protokołu sesji.

Przewodniczący Rady: To teraz jesteśmy w 492/10.

Naczelnik Lucyna Pędrak: Tak jest. To dotyczy dzierżawy garażu o powierzchni 15 m² w Opolnie Zdroju przy ulicy Zamkniętej.

Przewodniczący Rady: Komisja Rozwoju Gospodarczego Gminy, 8 marca posiedzenie, (5 głosów za) jednogłośnie zaopiniowała projekt uchwały. Macie Państwo pytania? Nie. W takim razie proszę o głosowanie. Kto jest za przyjęciem uchwały, projekt 492? Jednogłośnie (21 głosów za). Rada podjęła uchwałę.

Uchwała Nr LXVI/402/10 w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku trybu przetargowego i zawarcie umowy dzierżawy została podjęta.

Uchwała stanowi załącznik nr 59 do protokołu sesji.

6.23. w sprawie rozpatrzenia ponownej skargi Pana Zbigniewa Jankowskiego na działalność dyrektora Miejskiego Zakładu Gospodarki Komunalnej w Bogatyni dotycząca wymiany stolarki drzwiowej, instalacji elektrycznej oraz remontu klatki schodowej.

Projekt nr 484/09/10 stanowi załącznik nr 60 do protokołu sesji.

Przewodniczący Rady: I mamy tutaj 2 skargi już nam znane chyba.

Projekt uchwały 484/10 w sprawie rozpatrzenia ponownej skargi Pana Zbigniewa Jankowskiego na działalność Dyrektora Miejskiego Zakładu Gospodarki Komunalnej w Bogatyni dotycząca wymiany stolarki drzwiowej, instalacji elektrycznej oraz remontu klatki schodowej. Ustalenia Komisji Rewizyjnej 20 stycznia 2010 roku. Komisja Rewizyjna w wyniku głosowania (6 głosów za) uznała po raz kolejny skargę dotyczącą kuchni kaflowej jako bezzasadną.

Skarga na dyrektora MZGK dotycząca wymiany stolarki drzwiowej, instalacji elektrycznej oraz remontu klatki schodowej. A przepraszam to była dotycząca kuchni kaflowej bo zaraz następna jest. Ta sama dotycząca wymiany stolarki drzwiowej, instalacji elektrycznej oraz remontu klatki schodowej. Też 6 głosów za, po raz kolejny uznała Komisja za bezzasadną. W uzasadnieniu jest zapisane, że analizując jej treść członkowie Komisji Rewizyjnej stwierdzili, iż Pan Zbigniew Jankowski ponowił skargę bez wskazania nowych okoliczności. Tym samym aktualne pozostaje stanowisko Rady wyrażone w uchwale numer 61/370/10 z 18 stycznia 2010 roku w którym uznano skargę za bezzasadną. I takiej też treści jest ten projekt uchwały. Uznaje się za bezzasadną skargę Pana Zbigniewa Jankowskiego. Czy pytania do tego projektu uchwały? A proszę bardzo Panie Dyrektorze.

Dyrektor Miejskiego Zakładu Gospodarki Komunalnej w Bogatyni Eugeniusz Hałas:

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu chciałbym ustosunkować się jeszcze do skargi Pana Jankowskiego dotyczącego kuchni węglowej. Pan Jankowski pisze wszędzie, pisze do Urzędu Wojewódzkiego, do Urzędu Marszałkowskiego, do Starostwa, do opieki społecznej, do Burmistrza. Chciałbym także powiedzieć, że chciałem pomóc Panu mimo, że dostał kuchnię przenośną i poczyniłem starania ale najpierw zaciągnąłem opinii technicznej inspektora nadzoru. Ja przeczytam tą opinię techniczną „Po dokonaniu oględzin lokalu mieszkalnego zajmowanego przez Pana Jankowskiego położonego w budynku przy ulicy Turowskiej 95 w Bogatyni stwierdziłem, że postawienie trzonu kuchennego kaflowego bezpośrednio na istniejącym stropie drewnianym jest niemożliwe. Stropy drewniane belkowe, przewidziane są na obciążenia użytkowe 250 kg/m². Waga pieca kaflowego wynosi około 1500 kilogramów, co w przeliczeniu na obciążenie stropu wynosi około 800 kg/m²”. Tyle mojego komentarza. Dziękuję.

Przewodniczący Rady: Panie Dyrektorze właśnie mi Pan Wiceprzewodniczący podpowiada, gdyby Pan mógł załączyć nam tą opinię żebyśmy jeśli znowu się pojawi skarga, a pewnie się pojawi (...) Tak ksero tak. Znowu skarga Pana Zbigniewa Jankowskiego na kuchnię kafłową, instalację elektryczną, wymianę stolarki drzwiowej.

Dobrze, w takim razie proszę Państwa o głosowanie nad projektem uchwały, który uznaję za bezzasadną skargę dotyczącą wymienionych tutaj inwestycji. Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem uchwały, projekt 484/10? Kto jest za? Kto jest za? Głosujemy proszę Państwa. Liczymy Nie, liczymy, liczymy. 18 za. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? (18 –tu radnych głosowało za, brak głosów przeciw, 3 głosy wstrzymujące). Stwierdzam, że Rada podjęła uchwałę przy 18-tu głosach za.

Uchwała Nr LXVI/403/10 w sprawie rozpatrzenia ponownej skargi Pana Zbigniewa Jankowskiego na działalność dyrektora Miejskiego Zakładu Gospodarki Komunalnej w Bogatyni dotyczącą wymiany stolarki drzwiowej, instalacji elektrycznej oraz remontu klatki schodowej została podjęta.

Uchwała stanowi załącznik nr 61 do protokołu sesji.

6.24. w sprawie rozpatrzenia ponownej skargi Pana Zbigniewa Jankowskiego na działalność dyrektora Miejskiego Zakładu Gospodarki Komunalnej w Bogatyni w związku z zaniechaniem postawienia kuchni kafłowej.

Projekt nr 485/09/10 stanowi załącznik nr 62 do protokołu.

Przewodniczący Rady: Kolejny projekt uchwały to jest 485/10 w sprawie rozpatrzenia ponownej skargi Pana Zbigniewa Jankowskiego na działalność Dyrektora Miejskiego Zakładu Gospodarki Komunalnej w Bogatyni w związku z zaniechaniem postawienia kuchni kafłowej. To jest to co przed chwilą czytał Pan Dyrektor. Ustalenia Komisji Rewizyjnej też Państwu przytoczyłem przed chwilą. Uzasadnienie jest podobne jak przy projekcie uchwały wcześniej głosowanym. Generalnie w paragrafie pierwszym uznaje się za bezzasadną skargę Pana Zbigniewa Jankowskiego z dnia 18 grudnia na działalność Dyrektora Miejskiego Zakładu Gospodarki Komunalnej w Bogatyni w związku z zaniechaniem postawienia kuchni kafłowej i podtrzymuje się stanowisko zawarte w uchwałach z dnia 9 września 2009 roku, 28 października 2009 roku, 18 stycznia 2010 roku. Czy są pytania? Nie.

Radny Tadeusz Okorski: Ja w kwestii formalnej.

Przewodniczący Rady: Proszę bardzo.

Radny Tadeusz Okorski: Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Panie Burmistrzu, Szanowni Goście czy tutaj nie nastąpiła pomyłka. Myśmy głosowali projekt uchwały o uznanie za bezzasadną skargę Pana Jankowskiego w przypadku zaniechania postawienia kuchni kafłowej. Tak. Ale to było 485 numer.

Przewodniczący Rady: 484/10 to przegłosowaliśmy w sprawie rozpatrzenia

Radny Tadeusz Okorski: Tak, tak numer Pan podał 484 a treść brzmiała zaniechania postawienia kuchni kafłowej.

Przewodniczący Rady: Nie, nie, nie. To z wyjaśnień Dyrektora wynikało, że dotyczy kuchni kafłowej. Komisja Rewizyjna, ja mam tutaj ustalenie podpisane pod jedną uchwałę i pod drugą. Dotyczą dwóch tych skarg dlatego przeczytałem również uzasadnienie do tej już drugiej

proponowanej uchwały, ale sama uchwała 484/10 dotyczy rozpatrzenia ponownej skargi Pana Zbigniewa Jankowskiego na działalność Dyrektora Miejskiego Zakładu Gospodarki Komunalnej w Bogatyni dotyczącej wymiany stolarki drzwiowej, instalacji elektrycznej oraz remontu klatki schodowej.

Radny Tadeusz Okorski: Taka jest treść właśnie projektu uchwały 484.

Przewodniczący Rady: Tak.

Radny Tadeusz Okorski: A uzasadnienie było do 485.

Przewodniczący Rady: Nie, nie, nie. Ja przeczytałem ustalenia Komisji Rewizyjnej. Ja Panu jeszcze raz przeczytam rozpatrzenie skarg Pana Jankowskiego. Pod uchwałą są podpisane jakby wnioski Komisji Rewizyjnej dotyczącej dwóch skarg, kuchni kaflowej i wymiany stolarki drzwiowej, instalacji elektrycznej oraz remontu klatki schodowej. Więc przeczytałem pierwsze jako kuchni kaflowej, później wymiany stolarki drzwiowej a głosowaliśmy projekt uchwały dotyczący stolarki drzwiowej, instalacji, remontu klatki.

Radny Tadeusz Okorski: Ale Dyrektor korzystając tutaj z okazji mógł też powiedzieć Radzie dlaczego nie wykonano i czy jest zamierzone wykonanie również tych instalacji oraz stolarki. O to mnie chodzi.

Przewodniczący Rady: Acha dobrze. Proszę bardzo Pan Dyrektor.

Dyrektor Miejskiego Zakładu Gospodarki Komunalnej w Bogatyni Eugeniusz Hałas: Uzupełniam swoją wypowiedź. Przedstawię dokumenty z których wynika, że nie zalegam Panu Jankowskiemu z jego żądaniem z niczym. Z 18 stycznia mam opinię stanu pieca, kuchni węglowej przenośnej, bo Pan Jankowski ma kuchnię przenośną, która nie waży tak dużo. W dniu 23 grudnia 2009 roku wykonany został przegląd kuchni przenośnej węglowej. Pracownik MZGK dokonał niezbędnych napraw polegających na wypełnieniu szamotem, doszczelnienie kołnierza rury przy wejściu do komina. Jednocześnie dokonał przesunięcia pieca w kierunku ściany. Mam pismo z 12 lutego tego roku, gdzie odpowiadam na pismo Starosty Powiatowego. Odpowiadając na pismo z dnia w sprawie montażu ... i tak dalej. Tej treści nie będę czytał. Tylko co Miejski Zakład wykonał – „Ponadto z uwagi na systematycznie wnoszone skargi przez Pana Jankowskiego na bezczynność zarządcy budynku dotyczące spraw remontowych informujemy, iż zakład nasz dotychczas wykonał następujące prace: naprawa dachu papowego nad lokalem skarżącego, naprawa schodów w budynku, remont komórki, remont spłuczki oraz wymienione zostały drzwi wejściowe do lokalu Pana Jankowskiego. Jednocześnie informujemy, że na dzień 31 stycznia lokal jest zadłużony na kwotę 1244 złote”. Są pytania?

Przewodniczący Rady: Dziękuję. Panie radny?

Radny Tadeusz Okorski: Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady: Dziękujemy Panie Dyrektorze. Jeśli Państwo radni nie mają pytań to poddaje pod głosowanie projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia ponownej skargi Pana Zbigniewa Jankowskiego na działalność Dyrektora Miejskiego Zakładu Gospodarki Komunalnej w Bogatyni w związku z zaniechaniem postawienia kuchni kaflowej. W paragrafie pierwszym uznaje się tą skargę za bezzasadną. To już czytałem. Kto z Państwa

radnych jest za? Kto z Państwa radnych jest za podjęciem tej uchwały? Proszę o głosowanie. Kto jest za? 19 za. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? 1 osoba. Głosowało 20 radnych bo 20 jest obecnie na sali. (19 głosów za, brak głosów przeciw, 1 wstrzymujący). Rada podjęła uchwałę uznając skargę za bezzasadną.

Uchwała Nr LXVI/404/10 w sprawie rozpatrzenia ponownej skargi Pana Zbigniewa Jankowskiego na działalność dyrektora Miejskiego Zakładu Gospodarki Komunalnej w Bogatyni w związku z zaniechaniem postawienia kuchni kaflowej została podjęta.

Uchwała stanowi załącznik nr 63 do protokołu sesji.

do punktu 6.24 – projekt uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie gminy na 2010 rok.

Przewodniczący Rady: Jesteśmy w punkcie też teraz 6.24 to znaczy - projekt uchwały o zmianach w budżecie wraz z autopoprawkami. Wniosek Pana radnego Nosala, tak został przegłosowany raz - o to żeby dostarczyć dokumentację kompletną, oryginalną, dwa - żeby przesunąć głosowanie. Nie chciałbym już tutaj wychodzić Jesteśmy w projektach uchwał. Co robimy, czekamy, przerwę?

Głosy z sali.

Przewodniczący Rady: Jaki 8.9 ?

Głosy z sali.

Przewodniczący Rady: Ale nie ma za bardzo też tutaj osób, które mogłyby odpowiadać na te interpelacje, Panów Burmistrzów nie ma. Zróbmy 10 minut przerwy.

Przerwa

Przewodniczący Rady: Proszę bardzo po przerwie mamy 21 radnych na sali. Oddaje głos Panu Burmistrzowi.

Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia Andrzej Grzmielewicz: Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo ja mam propozycję, żeby może jakoś z tego impasu wyjść w tej chwili. Może bym zaapelował do Pana Przewodniczącego o powołanie komisji - czy to będzie Komisja Rewizyjna czy jakaś inna komisja wskazana celem gruntownego wyjaśnienia sprawy. Nie ukrywam ten zapis mnie też niepokoi. Ja wnioski moich naczelników kieruję zawsze pod obrady Rady. Tak że tylko tyle w tej sprawie mam do powiedzenia. Chciałbym żeby sprawa była dogłębnie wyjaśniona, żebyście Państwo mieli pełen zasób wiedzy jak tutaj ten zapis się pojawił i z czego wynikał, dobrze. Tak że myślę, że zaproponowałbym o zdjęcie tej kwoty ze zmian w budżecie. Bardzo liczę na to, że tutaj Szanowna Rada poprzez swoich przedstawicieli wykona pewne czynności związane ze sprawdzeniem wszystkich dokumentów jakie w tym aspekcie, czy w tej sprawie się pojawiały. Myślę, że wiele tutaj Pan naczelnik będzie miał do powiedzenia, ale to zostawiam już Państwu bo ja jakby tutaj odzegnuję się od tego, żeby udzielać na tą chwilę jakichkolwiek wyjaśnień, bo jedyne co to wiem, że ten wniosek kierowałem do Rady pod obrady w ramach zmian, które widzicie. Proponuję zdjąć ten zapis, te 161 tysięcy, powołać komisje czy też zlecić to komisjom

problemowym rady do gruntownego zbadania tej sprawy i nie ukrywam, że sam jestem bardzo zainteresowany jakie będą efekty tutaj i wyniki prowadzonych działań. To jest taka propozycja. Nie wiem czy to Państwa zadowala, ale myślę, że to w tej sytuacji jest najrozsądniejsze ponieważ na szybkiego analizowanie dokumentów chyba nie byłoby właściwe. Już one w tej chwili są gromadzone, zgromadzone a chcę żebyście Państwo też mieli całkowitą wiedzę na ten temat. Dziękuję.

Przewodniczący Rady: Dziękuję bardzo. Czy Państwo w sprawie tego wniosku chcą zabrać głos.

Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia Andrzej Grzmielewicz: A jeszcze źródła miałem wskazać na co te 161 tysięcy skoro zdejmujemy, tak.

Przewodniczący Rady: Niekoniecznie.

Skarbnik Gminy Bogumiła Wysocka: Mniej podzielimy.

Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia Andrzej Grzmielewicz: A to można na boisko w Działoszynie. Nie - żartuję.

Przewodniczący Rady: Głosujemy wnioski w takim razie czyli te Proszę bardzo Pani Wiceprzewodnicząca.

Wiceprzewodnicząca Rady Elżbieta Niczyporuk: Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu ale proszę mi te dokumenty w tej chwili są, czy dopiero są gromadzone?

Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia Andrzej Grzmielewicz: Są te dokumenty ale ich analiza też będzie trwać. Trudno mi się wypowiedzieć.

Wiceprzewodnicząca Rady Elżbieta Niczyporuk: Nie, bo o to chodzi, żeby tego tematu nie przedłużać to jest Komisja Rewizyjna, która mogłaby powiedzieć Jest to organ, który jest organem kontrolnym i żeby tematu też w czasie nie przeciągać to ona mogłaby się tym tematem zająć niekoniecznie dzisiaj. Natomiast rzeczywiście niezwłocznie bym powiedziała żeby też nie wydłużać w czasie.

Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia Andrzej Grzmielewicz: Szanowni Państwo żeby nie budzić żadnych wątpliwości to ja bym prosił żeby dokumenty dzisiaj trafiły do Państwa. Dzisiaj, oczywiście dzisiaj ale chyba Pani Wiceprzewodnicząca zdaje sobie sprawę z tego, aby dogłębnie krok po kroku że tak powiem sprawę całkowicie wyświetlić, to chyba tego się nie da zrobić przez jeden ani przez dwa dni. Ja też osobiście bardzo liczę na to, że też poznam schemat tego działania. Na dzisiaj, w tej chwili jest mi się ciężko wypowiadać. To co ja zrobiłem w czasie przerwy, to zamieniłem dwa słowa z Panem naczelnikiem. Też jakby nie potrafi precyzyjnie powiedzieć dlaczego tak się stało i w związku z tym proszę Radę, żeby dogłębnie temat zbadala. Też mi na tym zależy żeby wiedzieć jak to się stało, że środki zapisane w zmianach w budżecie pojawiły się kiedy pod to, że tak powiem są określone dokumenty, które trzeba sprawdzić. Ja chcę oświadczyć, że tutaj żadne, jeżeli tu jest jakaś wątpliwość - żadne środki nie zostały przekazane a więc jest możliwość żeby to wszystko dogłębnie sprawdzić. O to wnioskuję bo to w tej chwili załatwia proszę Państwa sprawę o tyle, że możecie Państwo się tym zajmować i to wertować w każdą możliwą stronę na

podstawie dokumentów. Umawiamy się - tak dokumenty - Panie naczelniku Pana Kozińskiego pytam. Czy dzisiaj Pan wszystko przekaże? To co Pan ma.

Naczelnik Ryszard Koziński: Wypowiedź nie skierowana do mikrofonu.

Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia Andrzej Grzmielewicz: Radni chyba zadowolą się jeżeli to będą kserokopie wykonane przy nich. Prawda. To chyba nie jest żaden problem. Przecież Pan jako naczelnik może poświadczyć zgodność z oryginałem. Tak że proszę Państwa, przy Państwa obecności tutaj na sesji zobowiązuje Pana naczelnika żeby przekazał wszystko co w tej materii posiada, wszystkie dokumenty i Państwo pracujecie. Jeżeli Pan Przewodniczący chce powołać komisję specjalną w tym zakresie, nie widzę problemu bo sam jestem bardzo ciekawy i przyznam się zaniepokojony. Chciałbym dociec dlaczego taka sytuacja miała miejsce, bo mówię ja jedynie podpisałem wniosek o skierowaniu tego do Rady. Nic więcej. A czy jest tam komplet dokumentów czy nie ma to już Państwo ocenicie. Ocenicie, wyciągniecie wnioski i zaproponujecie rozwiązanie, a ja ze swojej strony też dziękuję za czujność.

Przewodniczący Rady: Radny Tadeusz Okorski. Proszę.

Radny Tadeusz Okorski: Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Panie Burmistrzu, Panie Radny Piotr Nosal mam taką propozycję wręcz wniosek, ażeby skierować to....., wyłączyć z dzisiejszych obrad ten punkt, ten zapis.

Radny Piotr Nosal: Wypowiedź nie skierowana do mikrofonu.

Radny Tadeusz Okorski: Tak , tak, tak.

Radny Piotr Nosal: Wypowiedź nie skierowana do mikrofonu.

Radny Tadeusz Okorski: Nie, nie, nie Panie radny Piotrze Nosal, Pan jest członkiem Komisji Rewizyjnej i proponuję ażeby to przekazać Komisji Rewizyjnej i rozpatrzymy to w najbliższym czasie, ale dalej obradować żeby nie paraliżować dyskusji i obrad nad poszczególnymi zapisami w tym że dokumencie. Co Pan na to Panie Piotrze?

Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia Andrzej Grzmielewicz: Panie Tadeuszu nie do końca Pan mówi zgodnie z procedurą. Mogę jedno słowo.

Radny Tadeusz Okorski: Tak proszę Przewodniczący prowadzi obrady. Ja dziękuję.

Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia Andrzej Grzmielewicz: Proszę Państwa uważam, że żeby tutaj wszelkim pryncypiom stało się zadość, to dokumenty powinien otrzymać Pan Przewodniczący i zdecydować gdzie to kieruje. Tak uważam. Oczywiście Komisja Rewizyjna jest jak najbardziej tutaj adekwatna do tego żeby badać to. Natomiast ja wnioskuję żeby te dokumenty w komplecie przekazać Przewodniczącemu Rady. Ma na tyle władzy jeżeli chodzi o Radę Miasta i Gminy, że sam zdecyduje gdzie będzie te dokumenty kierował, bo to równie dobrze może być i Komisja Rozwoju, to mogą być wszystkie komisje Rady. Dziękuję.

Przewodniczący Rady: Dziękuję bardzo. Proszę Państwa a więc tak dwa wnioski, które (...) Chyba, że jeszcze ktoś z Państwa chce zabrać głos na mównicy w tym temacie. Dwa wnioski drodzy Państwo. Pierwszy aby sprawę zagospodarowania punktu czasowego przechowywania

zwierząt przy ulicy Zgorzeleckiej w Bogatyni z kwotą 161 tysięcy skierować do Komisji Rewizyjnej. To jest jeden wniosek. I wniosek drugi to taki, aby to zadanie wykreślić z projektu uchwały. Z kwotą przeznaczyć na (...).

Skarbnik Gminy Bogumiła Wysocka: Nie dzielić nadwyżki.

Przewodniczący Rady: Niedzielenie nadwyżki. Panie radny uwaga. Zaraz przegłosujemy tutaj wniosek trzy, wniosek cztery. Tak, tak ja już powiedziałem do Komisji Rewizyjnej bo właściwie to jest słuszna komisja, która właściwie najbardziej skrupulatnie może się tematem zająć.

- Więc głosujemy wniosek o przekazanie sprawy zadania zagospodarowania punktu czasowego przechowywania zwierząt przy ulicy Zgorzeleckiej w Bogatyni z kwotą 161 tysięcy do rozpatrzenia przez Komisję Rewizyjną razem z wszystkimi dokumentami, które dzisiaj otrzymamy. Kserokopie poświadczone za zgodność z oryginałem. Tak. To jest pierwszy wniosek. Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem tego wniosku? Proszę o głosowanie. (20 głosów za). Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? (Brak głosów przeciw, 1 głos wstrzymujący). Wniosek przeszedł.
- I wniosek kolejny to będzie o wykreślenie z projektu uchwały kwoty 161 tysięcy i zadania zagospodarowanie punktu czasowego punktu przechowywania zwierząt przy ulicy Zgorzeleckiej w Bogatyni i zmniejszenie przychodów o tą kwotę 161 tysięcy. Czy pytania do tego wniosku jakieś? Proszę o głosowanie. Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem tego wniosku proszę o podniesienie ręki. 20 za. Kto jest przeciw? Nie widzę. Wstrzymał tak. (20 głosów za, brak głosów przeciw, 1 wstrzymujący).

Jakby tą kwestię mamy czasowo załatwioną i dalej jesteśmy w punkcie - projekt uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie gminy na 2010 rok wraz z autopoprawkami. Proszę bardzo czy Państwo radni jeszcze mają pytania? Pan Komendant tak. Proszę bardzo właśnie Pan Komendant chciał zabrać głos w kwestii tego samochodu.

Podkomisarz Piotr Kocięcki: Dzień dobry Państwu podkomisarz Piotr Kocięcki. Od kwietnia 2009 roku jestem Komendantem Komisariatu Policji w Bogatyni. Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo radni, Szanowni goście w tym roku jest możliwość pozyskania na potrzeby Komisariatu Policji w Bogatyni nowego pojazdu służbowego. Będzie to pojazd oznakowany, pojazd który jest potrzebny nam policjantom tutaj w Bogatyni, aby móc spełniać swoją rolę służebną dla społeczeństwa. Warunkiem otrzymania takiego pojazdu, pojazd będzie zakupowany przez Komendę Główną Policji w Warszawie. Jest współfinansowanie tego pojazdu w wysokości 50 % wartości. Przewidywany koszt pojazdu, już taki ostateczny wynosi 66 tysięcy złotych, więc bardzo bym prosił w imieniu moich policjantów o pozytywne zatwierdzenie autopoprawki w tym zakresie. Dziękuję Państwu bardzo.

Radny Ryszard Morawski: Panie Przewodniczący.

Przewodniczący Rady: Dziękuję bardzo. Proszę radny Ryszard Morawski.

Radny Ryszard Morawski: Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu ja mam takie pytanie do Komendanta - czy te środki, tą dotację, którą przeznaczymy to będzie na samochód dla policji ale naszej bogatynskiej?

Podkomisarz Piotr Kocięcki: Ja już odpowiadam. Zasady przyznawania pojazdów służbowych dla danej jednostki policji przypisanej dla danego miejsca wyglądają tak, że

pojazd obligatoryjnie jest przekazywany tej jednostce policji, której samorząd sfinansował ten zakup. Więc jeżeli samorząd bogatyński dofinansuje pojazd idzie do Bogatyni.

Radny Ryszard Morawski: Dziękuję to mi wystarczy.

Przewodniczący Rady: Dziękuję bardzo Panu Komendantowi. Państwo radni Proszę bardzo. Czy ktoś jeszcze pytania? Nie ma. Wniosek? Proszę bardzo wniosek.

Radny Stanisław Goszczycki: Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Szanowni Państwo ja chciałbym zgłosić wniosek również o wykreślenie kilku pozycji z dzisiejszego projektu zmian w budżecie i tym samym zmniejszenie przychodów. A te zmniejszenie zgłaszam w następujących pozycjach. Może podpowiem czyli otwieramy sobie proszę Państwa projekt uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie gminy i 2 strona. Wydatkami się zajmujemy i proszę Państwa mamy takie wydatki, które znajdują się w dziale 700 rozdział 795 to jest strona 3 na górze, strona 3 na górze. I mamy tam taką kwotę w paragrafie 4170, jest tam kwota 80 tysięcy i wnioskuje o zmniejszenie tej kwoty do zera, czyli tym samym zmniejszenie przychodów i będzie mniejszy deficyt. Następnie proszę Państwa, czyli to jest jedna zmiana. Następnie proszę Państwa mamy kwotę w rozdziale 750, w dziale 750 rozdział 75022 i tam jest taki paragraf 3030 dotyczy podróży służbowych radnych, kwota 24 tysiące i to też proszę Państwa do zera. Następnie przechodzimy na stronę 4 i na górze mamy rozdział 75075 i paragraf 4210, kwota 2500 złoty do zera. Następnie poniżej paragraf 4300 kwota 180 tysięcy i też proponujemy to ściągnąć do zera. Później proszę Państwa przechodzimy do rozdziału 750095 i mamy paragraf 4210, kwota 1000 złotych współpraca przygraniczna i kwota w paragrafie 4300 27 tysięcy, czyli to też propozycja jest do wykreślenia. I poniżej później jest taki paragraf 4300 kwota 10 tysięcy współpraca przygraniczna zadania realizowane przez urząd i to również proponujemy wykreślić. Przechodzimy na kolejną stronę i to już będzie strona 6.

Głos z sali: 5 nie.

Radny Stanisław Goszczycki: Na piątej jakimś łaskawym okiem spojrzeliśmy na stronę 5.

Głos z sali: Wodociągi zostawiamy.

Radny Stanisław Goszczycki: wodociągi zostawiamy czyli wodociągi na razie będą miały co robić. W paragrafie 900 dziale 900 w rozdziale 995 paragraf 4170 są to zabezpieczenie targowisk. Tam jest kwota 73 tysiące i to też wykreślamy. Na stronie 7 w dziale 926, w rozdziale 92601i tam są takie wymienione paragrafy dotyczące OSiR-u na łączną kwotę 130 tysięcy i te wszystkie proponujemy ściągnąć do zera. I ostatnia proszę Państwa propozycja wniosku ze strony 8. W rozdziale 92695 paragrafie 4270 6 tysięcy proponujemy do zera z szatni. Proszę Państwa tym sposobem tutaj mi wyszło 694 tysiące 500 złotych i o tyle proponujemy zmniejszyć te nasze przychody.

Głos z sali: Jaka kwota wyszła?

Radny Stanisław Goszczycki: 694 tysiące 500. I wodociągi i orlik i piłkochwyty pozostają nadal w tych zmianach. Dziękuję.

Przewodniczący Rady: Panie radny proszę bardzo. Pan radny Morawski Ryszard.

Radny Ryszard Morawski: Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Panie Burmistrzu, Szanowni Państwo 6 tysięcy złotych remont pokrycia dachowego szatni przy boisku sportowym w Jasnej Górze. Drodzy Państwo na jesień w trakcie huraganu w Jasnej Górze ta papa została zerwana i teraz to wszystko zostaje zalane, cała instalacja też wykonana w roku ubiegłym to wszystko grozi pożarem. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady: Proszę Pani Skarbnik.

Skarbnik Gminy Bogumiła Wysocka: Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo budżet jest zrównoważony po tych zmianach czyli zmniejszenie wydatków i zmniejszenie przychodów tak że tutaj nie ma problemu. Natomiast jeżeli chodzi o zabezpieczenie mienia przed kradzieżą - mamy zabezpieczone środki tylko do półrocza. Podpisane są umowy do półrocza i jeżeli Państwo nie wyrażicie zgody na zwiększenie tych środków od półrocza nie będą dozorowane ani obiekty, ani targowiska. To jest ta kwota 80 tysięcy i w dziale 900 kwota 73 tysiące. Współpraca przygraniczna - niezrealizowane zostaną projekty na kwotę 180 tysięcy złotych. Jak również zredukowaliście Państwo środki na projekt form organizacji pozarządowych. Ten projekt też ma szansę uzyskać dofinansowanie. Jeżeli to wykreślicie no to tego dofinansowania nie będzie. OSiR, nie wiem, Dyrektor OSiR-u nie informował Państwa o Był na Komisji Pan Dyrektor OSiR-u? Wniosek był tylko odczytywany ale ograniczenie tych kwot też może zakłócić pracę Ośrodka Sportu i Rekreacji.

Przewodniczący Rady: Proszę bardzo Pan Burmistrz.

Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia Andrzej Grzmielewicz: Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo radni może po raz kolejny coś zaproponuje, bo Państwo też zdajecie sobie sprawę, że jakby tutaj opinia moja jest istotna w tym względzie, że jest projekt uchwały, który ja kieruję na sesję i też właściwie musiałbym wyrazić opinię, która do tych zmian się odnosi. I powiem w ten sposób, bo rzeczywiście możemy tutaj bardzo długo rozmawiać i przekonywać się co ważne, co nie, ale ja powiem tak. To co zaproponował Pan Goszczycki ja wstępnie, ustnie akceptuję z tego względu, że wiele pozycji, które są istotne dla gminy zostaje. Boli mnie to, że chcecie wyciąć takie drobiazgi, które też są potrzebne szczególnie jeżeli chodzi o ubieganie się przez gminę o pewne jakieś tam zaszczyty, które znacznie później ułatwiają na przykład kwestie pozyskiwania środków. To jest proszę Państwa błąd, ale mam nadzieję, że zaraz za moment do tego wrócimy. Będziemy jeszcze raz rozmawiać. Ja powiem tak żeby tutaj nie burzyć, że tak powiem i udowodniać sobie wzajemnie racji bo ja nie jestem w stanie Państwa przekonać. Ja akceptuję to co Pan Goszczycki zgłosił czyli daję ustnie pozytywną opinię dotyczącą zmian. Aczkolwiek będę bardzo prosił, żeby do pewnych tematów jak najszybciej wrócić, bo tutaj w sytuacji kiedy powołując się na słowa Pani Skarbnik mamy grant, mamy jakieś pieniądze zewnętrzne to trzeba rozmawiać. Ja też i to mówię na zasadzie tego jakie odniosłem wrażenie. OSiR ma ucięte ponieważ nie dość skutecznie Pan Dyrektor przekonywał o tym podczas posiedzeń komisji problemowych. Tak było? Jeżeli proszę Państwa tak było

Zastępca Burmistrza Jerzy Stachyra: Wypowiedź nie skierowana do mikrofonu.

Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia Andrzej Grzmielewicz: Ale Panie Burmistrzu ja bym proponował co innego. Ja w tym momencie korzystając ze swoich uprawnień pozytywnie odnoszę się do zaproponowanych tutaj zmian, aby nie burzyć tutaj całego projektu uchwały. Szczególnie mi też tutaj zależy czy to na kwestii wodociągów, czy to na sprawach związanych ze Strażą Miejską, Policją, dlatego na dzisiaj wyrażam opinię

pozytywną. Proszę o przegłosowanie z tymi zmianami. Natomiast bardzo będę szybko starał się udowodnić Państwu, że również trzeba było być może o pewne kwestie dokładnie jak to się czasami mówi nie po polsku dopytać. Ale tutaj swojego zdania przynajmniej w tym aspekcie nie zmieniam. Oczywiście kwestia tego dozoru o którym mówiła Pani Skarbnik musimy do tego wrócić, bo ja bym nie chciał, żeby Pan Kuciński i Pan Nosal natrafiali na to, że obiekty nie są dopilnowywane, bo powinny być. Tu chyba zgoda jest – prawda? Jeżeli brak jest środków to trzeba to jak najszybciej zabezpieczyć. To co mówię bardzo boli mnie dwie kwestie mianowicie (...). Ale to wygłaszam w tym momencie jako własną opinię, że nie znalazło uznania tutaj te działania, które są związane z promocją gminy. Na zewnątrz nie w sensie pokazywania się naszym sąsiadom na przykład, ale w sensie pokazywania gminy jako ważnej jeżeli chodzi tutaj o kraj, o osiągnięcia którymi możemy się poszczycić, a które są niezbędne do tego żeby skutecznie aplikować o środki. I tutaj proponuję w tym temacie naprawdę debatę i argumenty, które przekonają że jest to na dziś niepotrzebne. Tak że takie mam stanowisko. Jeżeli proszę Państwa mamy dalej dyskutować o tych zmianach bardzo proszę, natomiast ja podtrzymuję to co powiedziałem na początku. Dziękuję.

Przewodniczący Rady: Proszę bardzo Pani Wiceprzewodnicząca.

Wiceprzewodnicząca Rady Elżbieta Niczyporuk: Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Szanowni Państwo jeżeli chodzi o współpracę przygraniczną to nie zgodzę się z Pana wypowiedzią Panie Burmistrzu, bo w budżecie jest na dzień dzisiejszy kwota 150 tysięcy złotych. W związku z tym nie ma tu obaw, że jakieś powiedzmy starania o środki unijne zostaną niedochowane. Kwota zgodnie z pierwotną wersją budżetu została zmniejszona, ale pozostało 150 tysięcy i w ramach tej kwoty można spokojnie funkcjonować. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady: Proszę.

Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia Andrzej Grzmielewicz: Muszę się odnieść tak. Szanowni Państwo my możemy tutaj rozmawiać i też działać pod impulsem chwili. Ja powiem tak. Ja czytałem te wypociny, takie które tam mówią, że tutaj pewne zapisy mają służyć innym celom niż faktycznie. Państwo wiecie o czym ja mówię. Tak. Jest taki portal, który tam że tak powiem uzewnętrznia swoje jakieś subiektywne odczucia. Ja chcę powiedzieć tak. Te zadania, ja odczytam może niektóre z nich. Na przykład zdjęcia lotnicze, publikacje gminy na stronie internetowej, udział gminy w konkursach Teraz Polska, Gmina Fair Play, Dolnośląski Klucz Sukcesu - to są wszystko zadania, które mamy zaplanowane i w których chcemy wziąć udział. Tego się nie da zrobić bez zaangażowania środków. Inne rzeczy związane właśnie z projektami, które mają że tak powiem znaczenie w kontekście promocji gminy, ale także to o czym mówiliśmy na sesji budżetowej. Tu jest również zapis o uroczystościach państwowych na które moim zdaniem pieniądze w Gminie Bogatynia powinny się znaleźć. Tak że to tyle. Tutaj oświadczam, że żadnych ukrytych pieniędzy na inne rzeczy niż te tylko związane z pokazaniem naszej gminy na zewnątrz po prostu nie ma. To tyle, ale ja bym prosił bardzo, bo ja nie wiem kiedy Pan Przewodniczący będzie zwoływał sesję nadzwyczajną. Tak jak powiedziałem zarówno w czwartek jak i we wtorek mnie nie ma. Natomiast bardzo bym prosił, żeby umożliwić mi udział w tej sesji. Ja bym chciał do tych tematów wrócić, przygotować się i Państwa przekonać. Dziękuję.

Przewodniczący Rady: A poniedziałek po południu wiem, że ma Pan przyjęcia, ale czy to nie byłby

Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia Andrzej Grzmielewicz: Ale niech będzie poniedziałek oczywiście.

Przewodniczący Rady: Pan radny Goszczycki, Pan radny Patryk Stefaniak się zgłaszał jeszcze wcześniej. Panie radny proszę.

Radny Patryk Stefaniak: Dziękuję Panie Przewodniczący. Panie Burmistrzu, Szanowni radni ja mam tylko pytanie do wnioskodawcy. Czy przed złożeniem tych wniosków, które dzisiaj złożył konsultował w jakikolwiek sposób z naczelnikami, zarządcami targowisk i innymi osobami te swoje wnioski, czy jakie skutki Ja wiem, że to Pani Skarbnik kilka słów powiedziała, ale czy przed złożeniem wniosku Pan konsultował. Jeśli tak to z jakimi naczelnikami? I tutaj jeszcze takie pytanie. Skoro radni potrafili zrobić piękną sesję zdjęciową dlaczego nie pojechali na Jasną Górę i wycina się nawet takie zadanie, gdzie jest konieczny ten remont 6 tysięcy? Zapraszałbym również tam zrobić zdjęcia. Proszę wnioskodawcę o odpowiedź.

Przewodniczący Rady: Pan radny Stanisław Goszczycki akurat się zgłaszał wcześniej też do wypowiedzi.

Radny Stanisław Goszczycki: Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Szanowni Państwo właśnie chciałem sobie złożyć taki wniosek, że wycofam te 6 tysięcy dlatego, że po tym co powiedział Pan radny Morawski to rzeczywiście jeżeli to taki stan rzeczy jest jak przedstawił, więc ten wniosek wycofam. Natomiast jeśli chodzi proszę Państwa o to czy konsultowałem, nie konsultowałem natomiast cieszy mnie to co powiedział Pan Burmistrz, że rzeczywiście jest otwarty na tę rozmowę. My również i to jest kolejny może moment, który pokazuje że na sesji budżetowej wykreślono dość poważną kwotę z umów zleceń, bo do sesji budżetowej nie mogliśmy się doprosić wykazu. Okazało się, że na którąś sesję kiedy rzeczywiście te pieniądze są potrzebne, bo są pozawierane umowy te pieniądze z powrotem wróciły i z tego tytułu ani gmina nie musi ponosić dodatkowych kosztów, ani nie ma żadnych innych obciążeń. Jeśli chodzi o stróży i to co mówi Pan Burmistrz do połowy roku pieniądze są w budżecie, to nie jest tak że wycięliśmy do zera, więc pieniądze są zabezpieczone i cały czas powiadamy. Jeżeli pojawią się dokumenty i my będziemy je widzieli z których wynika konieczność poniesienia jakiś kosztów to jak najbardziej jesteśmy..... i pojawią się oczywiście pieniądze, środki na to, żeby sfinansować te zadania. To przecież nikt z nas na złość nikomu nie chce tutaj robić, ani nikt z nas na złość nie chce obcinać dla swojego widzi mi się. Jesteśmy tak jak mówię po przedstawieniu dokumentów, po rozmowie, po tym że zostaniemy powiedzmy przekonani jak najbardziej za podejmowaniem i wydawaniem celowo i na dobre cele środków budżetowych. Przykład proszę Państwa chociażby dzisiaj dyskusja o Orliku. Nie byliśmy też do końca przekonani czy powinna ta inwestycja być rozpoczynana czy nie. W wyniku tego cośmy dzisiaj posłuchali - stwierdziliśmy że rzeczywiście może i nawet przy tak dużym planowanym koszcie gminy możemy powiedzieć, że stać nas na drugi Orlik. Jest to też jakieś znaczenie też i symboliczne dlatego, że rzeczywiście nie każda gmina ma szansę mieć dwa Orliki. Co prawda - jeden wyjdzie za darmo, a jeden wyjdzie jakbyśmy sobie sami go sfinansowali, ale to już jest inny temat. Natomiast tak samo jeśli chodzi o wodociągi też posłuchaliśmy dzisiaj przy okazji rozmowy o taryfach i dopłatach o sytuacji, o tym co ma się dziać i widziałem zdziwienie, że Pan Burmistrz jeżeli czytałem, że nie wykreślamy wodociągów więc zdziwili się, że taka pozycja zostaje. Więc to proszę Państwa nie jest tak, że mówię my wszystko będziemy cieli na złość. Jesteśmy otwarci na merytoryczną rozmowę i przedstawianie dokumentów z których mają wynikać nasze zobowiązania. Dziękuję.

Przewodniczący Rady: Proszę.

Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia Andrzej Grzmielewicz: To ja się bardzo cieszę, że tutaj przynajmniej temat Jasnej Góry już dzisiaj zostanie załatwiony, że nie będziemy musieli tutaj przy najbliższej okazji przekonywać. Ale to może ja troszkę pójdę za ciosem bo tak - ja tutaj nie kwestionuję że tak powiem ani zasadności ani samego pomysłu powykreślenia pewnych zadań, ale proszę Państwa tutaj są też rzeczy, które wymagają naszego zaangażowania już teraz. Ja podam przykład. Lada moment Gmina Bogatynia przystąpi do zmagania o godło Teraz Polska. Jest obecny na sali Pan Marcin Kiersnowski. Wykonał naprawdę dużo pracy i też bym prosił radnych, też Pana Jacka bym bardzo prosił o uszanowanie tej pracy, bo wykonał naprawdę kilka tomów wielkiej dokumentacji. Jesteśmy zgłoszeni do konkursu i jest duża nadzieja, że to godło Gmina Bogatynia otrzyma. To jest proszę Państwa 17 tysięcy, podobnie z Dolnośląskim Kluczem też jesteśmy bardzo blisko tematu i to są pieniądze, które są pokazane na konkretne rzeczy. Tutaj nie ma mowy o tym żeby gdzieś coś się za czymś kryło. Podobnie jeżeli chodzi o święta narodowe. Też bym prosił jeżeli nie dzisiaj o rzeczowe podejście do sprawy. Ale na dzisiaj o te 17 tysięcy proszę Państwa dlatego, że ta kwota jest naprawdę potrzebna żebyśmy mogli nas i Państwa zaprezentować w ramach tego naprawdę zaszczytnego tytułu. I jeszcze ostatnia rzecz. Jeżeli chodzi o święta narodowe to proszę mi powiedzieć czy ktoś z Państwa radnych, czy chociaż jedna osoba nie otrzymała zaproszenia do udziału właśnie przy okazji organizacji tych świąt. Czy była kiedykolwiek sytuacja, że te imprezy były robione wyłącznie po to, żeby nie wiem gdzieś tam się pokazać. Ja bardzo proszę przez szacunek, to są przede wszystkim osoby starsze. Mamy tu święto narodowe niepodległości, mamy święto związane z rocznicą katyńską, mamy święto 15 sierpnia. Ja proszę Państwa o ten gest. Pokażmy, to jest razem 47 tysięcy. Jeżeli przekonuje Państwa tutaj pokrycie dachowe na szatni w Jasnej Górze, to niech Was też przekona to, że jest to dla mieszkańców, jest to przede wszystkim pewien jakiś krok ku temu, żeby gmina była skuteczna w swoich działaniach. I o to ja z kolei ze swojej strony proszę.

Przewodniczący Rady: Pan radny Stanisław Goszczycki ja myślę, że jeszcze zabierze głos. Ja tylko powiem, że widocznie dobrze się stało dzisiaj, że nie ma dyskusji o formalno – prawnych aspektach tego naszego tutaj głosowania, tego wniosku radnego Goszczyckiego. Widać z tego, że jasnym stało się, że rada gminy może wprowadzać zmiany w projekcie zaproponowanym przez Burmistrza dotyczącym zmian w budżecie gminy na 2010 rok po akceptacji. Dlatego Pan Burmistrz zwrócił się jakby do głównego wnioskodawcy z zapytaniem Panie Stanisławie Goszczycki

Radny Stanisław Goszczycki: Wypowiedź nie skierowana do mikrofonu.

Przewodniczący Rady: Proszę bardzo kto z Państwa radnych jest za ogłoszeniem przerwy? Proszę o głosowanie. Kto jest za? Jeszcze raz, jeszcze raz, proszę o głosowanie. Kto jest za? 11 za. 10 minut przerwy.

Przerwa

Przewodniczący Rady: Proszę Państwa zajmujmy miejsca. Proszę bardzo radny Patryk Stefaniak. Proszę mi tu wnioskodawcę sprowadzić Panowie.

Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia Andrzej Grzmielewicz: Ogląda dokumenty Teraz Polska.

Radny Patryk Stefaniak: Dziękuję Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Szanowni radni ja bardzo krótko, bo to w sumie zaintrygowało mnie to co powiedział Pan Przewodniczący tuż przed przerwą. I taka cicha dyskusja tam wynikła między Panem Przewodniczącym a Panem Burmistrzem w sprawie czy radni mogą czy nie mogą? Czy po akceptacji Burmistrza? A co będzie jeżeli nie będzie akceptacji Burmistrza? Dlatego bym prosił o jakąś opinię prawną radcy prawnego. Jak to się ma jeżeli jest autopoprawka wnioskowana przez Burmistrza i żeby się tutaj radca prawny ustosunkował do tego.

Przewodniczący Rady: Ja bym zaproponował tak. Ja po sesji ostatniej na której tutaj padła sugestia, że rada nie może dokonywać zmian w projekcie uchwał o zmianach zapytałem radcę prawnego tego samego, który nam tą opinię przedstawiał w piśmie o interpretację jeszcze raz tego faktu. Na podstawie innych wyroków sądów wojewódzkich, Naczelnego Sądu Administracyjnego otrzymałem odpowiedź wczoraj 3 stronicową. Ja po prostu Panu radnemu zresztą radnym udostępnię tą odpowiedź, żeby każdy mógł się z nią zapoznać. Z niej jednoznacznie nie wynika, co należałoby i jakie są kompetencje rady tutaj w tym zakresie, ale też nie wynika, że nie mamy takich możliwości. Prawda? Jest jakby sugestia, że o wszystkim rozstrzygać ewentualnie może Regionalna Izba Obrachunkowa, Wojewódzkie Sądy Administracyjne albo Naczelne Sądy. Nie ma orzecznictwa jeszcze na tym tle po ukazaniu się nowej ustawy o finansach publicznych. Aczkolwiek no właśnie wyroki, które tutaj zaproponowałem do rozpatrzenia Panu radcy prawnemu w pewnych określeniach były jednoznaczne albo rygorystyczne bardziej. Proszę.

Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia Andrzej Grzmielewicz: To znaczy akurat wykładnia opiera się na precedensach ponieważ są i takie i takie. Radca prawny przedstawił Państwu informację, że wnioskodawca powinien wyrazić opinię niezależnie od tego czego dotyczą zmiany. I w tym momencie jako wnioskodawca ja taką opinię mogę wyrazić ustnie, pisemnie w każdy dowolny sposób. Dlatego pozwoliłem sobie dzisiaj na sesji taką opinię wyrazić, aby nie sparaliżować tutaj kolejnego posiedzenia sesji. I teraz Szanowni Państwo tak jak powiedział Pan Przewodniczący są precedensy zarówno w jedną jak i w drugą stronę. Prawda Panie Pawle. Tak że jest to kwestia, która będzie się za każdym razem kończyć w identyczny sposób. Jeżeli na przykład Burmistrz zaprotestuje i poprosi o to, że chce mieć możliwość odniesienia się do każdej zmiany w sposób pisemny i ją aprobować lub nie, a rada mimo wszystko głośnie no to wiadomo, że musimy spodziewać się określonego stanowiska w tej kwestii organu nadzoru. I to jest nieuniknione i tak to się odbywać musi. Natomiast chyba nikt z nas, a tym bardziej radca prawny za RIO czy za inne instytucje odpowiedzialne za nadzór prawny nie będzie się wypowiadał. Tak jak mówię są precedensy, które bo też się z tym dokumentami miałem okazję dzisiaj rano zapoznać i to zależy w dużej mierze od interpretacji Regionalnej Izby. Jeżeli uzna, że nastąpiło naruszenie prawa wtedy uchwała jest nieważna. Tak jakby jej nie było jeżeli odbyło to się bez że tak powiem opinii wnioskodawcy. Dzisiaj jest sytuacja troszkę inna, bo ja się cieszę, że tutaj nie wszędzie we wszystkich paragrafach jest zero. Z tego się cieszę czyli coś można tutaj że tak powiem dalej robić i pracować. Natomiast mówię - potraktujmy proszę Państwa to w ten sposób - ja jako że po raz kolejny nie mam czasu to wyrażam tą opinię słownie, odnoszę się pozytywnie. Nie zgłaszam jakiś zastrzeżeń do zaproponowanych zmian przez Pana Stanisława Goszczyckiego. Cieszę się że zrezygnował tutaj z wycięcia pozycji pod nazwą - pokrycie dachowe w szatni w Jasnej

Górze, a proszę o również podobne stanowisko w kwestii 17 tysięcy i 30 tysięcy, które to kwoty związane są z działalnością promującą nas mieszkańców i naszą gminę. Dziękuję.

Przewodniczący Rady: Dziękuję bardzo. Tak że Panie radny to na piśmie Pan otrzyma. Będzie można się zapoznać. Panie Stanisławie

Radny Stanisław Goszczycki: Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Szanowni radni, Drodzy Państwo o wiele lepsza dzisiaj atmosfera niż rzeczywiście podczas ostatnich sesji. Natomiast powiem tak Panie Burmistrzu - do 11 listopada, do 15 sierpnia, do 13 grudnia jeszcze trochę czasu mamy i myślę, że o tych świętach będziemy rozmawiali. Jeżeli się okaże, że tam brakuje środków, a myśmy tam nie wycieli wszystkiego więc na to mamy czas, wstępnie na przerwie rozmawiałem z Panem Marcinem, rzeczywiście tam posiada dość sporą dokumentację. Jednak jest dziś troszkę za krótko. Wiem, że to do połowy kwietnia bodajże tam potrzebne będą te pieniądze więc mogę powiedzieć, że najszybciej jak się da możemy o tym porozmawiać. Natomiast na dzień dzisiejszy myślę, że tak jak Pan powiedział wiele istotnych rzeczy, które pozwolą funkcjonować to mamy załatwionych. Tam cały czas między innymi chodzi powiedzmy o to, aby nam być może udostępnić nie tylko jako Komisji Rewizyjnej jakieś te umowy, zlecenia, coś z czego wynika, czy dla tych stróżów, czy dla targowisk. I temat jest naprawdę tak jak mówię otwarty do dyskusji. A na dzień dzisiejszy to po wykreśleniu tego wniosku dotyczącego remontu dachu za te 6 tysięcy pozostałe utrzymam i nie będę zmieniał. Dziękuję.

Przewodniczący Rady: Dziękuję bardzo.

Proszę zatem o głosowanie wniosku Pana radnego Stanisława Goszczyckiego dotyczącego zmian w zaproponowanym projekcie uchwały w sprawie wprowadzenia zmian budżetu gminy na 2010 rok. Te wnioski zostały odczytane. Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem wniosku radnego Stanisława Goszczyckiego proszę o podniesienie ręki? 12 za.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Proszę bardzo kto się wstrzymał?

(12 za, 9 głosów wstrzymujących). Stwierdzam, że Rada przyjęła wniosek radnego Stanisława Goszczyckiego Wprowadzenie zmian w projekcie uchwały. Proszę Państwa to

Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia Andrzej Grzmielewicz: Z wyłączeniem tej Jasnej Góry.

Przewodniczący Rady: Tak, tak, oczywiście, oczywiście. I tak teraz przegłosowaliśmy wniosek. Teraz proponuje przegłosowanie autopoprawki nr 4 bo rozumiem, że więcej pytań do tych zmian, do tych dokumentów nie ma.

Autopoprawka nr 4

Proszę o głosowanie nad autopoprawką nr 4. Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem autopoprawki nr 4 do projektu uchwały w sprawie zmian budżetu gminy na 2010. Kto jest za? (21 za) a więc jednogłośnie.

Autopoprawka nr 3

Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem autopoprawki nr 3 proszę o głosowanie? (21 za), jednogłośnie.

Autopoprawka nr 2

Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem autopoprawki nr 2 proszę o głosowanie? (21 za) a więc jednogłośnie.

I autopoprawka nr 1

496 to jest projekt łamane przez 10. Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem autopoprawki nr 1? (21 za), jednogłośnie.

I przechodzimy do głosowania projektu uchwały w sprawie wprowadzenia zmian budżetu gminy na 2010 rok - projekt 495/10 wraz z przegłosowanymi autopoprawkami oraz wnioskiem radnego Stanisława Goszczyckiego. Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem tego projektu uchwały z tymi wszystkimi zmianami? Kto jest za? (21 za) a więc jednogłośnie i w ten sposób przegłosowaliśmy projekt zmian.

Uchwała Nr LXVI/405/10 w sprawie wprowadzenia zmian budżetu gminy na 2010 rok została podjęta.

Uchwała stanowi załącznik nr 64 do protokołu sesji.

do punktu 7

Sprawy samorządowe jednostek pomocniczych

Przewodniczący Rady: Jesteśmy w punkcie 7 - Sprawy samorządowe jednostek pomocniczych. Pan Józef Banasiewicz Przewodniczący Rady Osiedla nr 2. Proszę bardzo.

Przewodniczący Rady Osiedla nr 2 Józef Banasiewicz: Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Panie Burmistrzu mam dwie sprawy, które bym chciał Państwu przedstawić.

Pierwsza to dotarły do mnie sygnały mieszkańców osiedla, że przestała funkcjonować poradnia kardiologiczna przy szpitalu w Bogatyni. I tutaj chciałbym uzyskać jakieś informacje czy rzeczywiście tak jest. I jeśli rzeczywiście jest to prawda, jakie mogą być dalsze kroki. żeby ta poradnia mogła funkcjonować. To jest jedno.

I druga sprawa również z upoważnienia innych rad osiedla jak sądzę sołectw również jest taka, że chcielibyśmy mieć informację o posiedzeniach komisji problemowych bo jest wiele spraw z którymi stykamy się dopiero będąc na sesji. A jeszcze dzisiejsze głosowanie, wcześniejsze dało nam ku temu powód bo głosowanie było bez sprawozdań tak że za bardzo nie wiemy jak funkcjonowały komisje. I na pewno będzie plan pracy komisji problemowych więc wystarczyłby oczywiście ten plan pracy komisji problemowych chyba, że będą jakieś zmiany. Więc chcielibyśmy o tych zmianach być informowani. Dobrze funkcjonuje w tej chwili system informowania poprzez sms-y więc myślę, że nic nie stoi na przeszkodzie. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący Rady: Co do poradni kardiologicznej to poproszę może Pan Burmistrz. W kwestii tutaj informowania rad osiedlowych, rad sołeckich to postaram się to jakoś uregulować, ale te informacje są zawsze takie jakie dotychczas obowiązywały czyli co najmniej na tablicy ogłoszeń 3 dni przed posiedzeniem komisji jest zamieszczona taka informacja.

Głos z sali.

Przewodniczący Rady: Gdyby były sms-y tak?

Głos z sali.

Przewodniczący Rady: Znaczący nie, nie, nie posiedzenia komisji odbywają się na bieżąco. To nie jest tak, że zgodnie z planem pracy można

Głosy z sali.

Przewodniczący Rady: Dobra.

Zastępca Burmistrza Jerzy Stachyra: Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo ja nie mam żadnych informacji na temat tego, by poradnia kardiologiczna przestała funkcjonować. O takim fakcie nie zostałem poinformowany. Natomiast wystąpimy do SPZOZ-u w trybie natychmiastowym z prośbą o przekazanie informacji w tym zakresie, wyjaśnienie, potwierdzenie lub zaprzeczenie tego faktu. Jeżeli naprawdę tak jest jak mówi Pan Przewodniczący poprosimy również o przekazanie informacji na temat tego co zrobić by ta poradnia znów funkcjonowała i te informacje prześlemy Panu Przewodniczącemu w trybie pilnym. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady: Dobrze, dziękuję bardzo. Jeszcze tu jedna informacja podpowiada mi kierownik Biura Rady dla przedstawicieli rad osiedlowych, rad sołeckich. Proszę Państwa ze względu na wyniki oszczędności w działalności Biura Rady materiały, które otrzymywaliście do tej pory przed sesją to jest 19 kompletów takich samych jak radni będą do wglądu. Będą zawsze udostępnione, od kiedy zwołana będzie sesja do wglądu. Biuro Rady nie będzie kierować dla Państwa tych materiałów bo to jest strasznie dużo papieru idzie. Proponuję wizytę w Biurze Rady. Możliwość zapoznania się z materiałami. Sprawy samorządowe jednostek pomocniczych to chyba ten punkt zakończyliśmy.

do punktu 8

Interpelacje i zapytania radnych

Przewodniczący Rady : Punkt 8 Interpelacje i zapytania radnych. Bardzo proszę radny Tadeusz Okorski, radny Stanisław Goszczycki, radny Piotr Nosal, Andrzej Lipko.

Radny Tadeusz Okorski: Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Panie Burmistrzu, Szanowni goście ja chciałem interpelować w sprawie przejścia pieszego w miejscowości Porajów przez przejazd kolejowy. Około roku temu mieszkańcy Porajowa zorganizowali pikietę przy przejściu kolejowym. Co spowodowało to? Otóż jak wiemy w terenie zabudowanym powinno się unikać, a wręcz nie używać sygnałów dźwiękowych. Natomiast przez miejscowość Porajów gęsto zabudowaną i zamieszkaną przejeżdżają pociągi w ilości kilkunastu na dobę i używają sygnału dźwiękowego. I tu jeszcze byłaby prośba jeżeli można zbadać natężenie tego dźwięku, używają sygnałów dźwiękowych i to jest wręcz udręką dla mieszkańców, którzy mają budynki mieszkalne w odległości dosłownie kilkunastu metrów od torowiska. A więc proszę sobie wyobrazić, jeżeli kilkanaście lub kilkadziesiąt takich sygnałów /bo po dwa, trzy/ wydają te pociągi, a są osoby starsze, schorowane i te sygnały usłyszą, to po prostu jest udręką. Na co dzień jest to udręką i dlatego chciałbym tutaj interpelować, cytuję moją formułę - „Czy prowadzone są działania administracyjno-organizacyjne prowadzące do zrealizowania postulatu mieszkańców Porajowa tj. wykonanie przejścia pieszego oraz zapór lub półzapór na przejeździe kolejowym w wyżej wymienionej miejscowości”. To rozwiązało by problem. Dzisiaj już nie trzeba budki dróżnika, wystarczy nam szafa sterująca, półzapory lekkie i na styku po wjeździe pociągu na nasz teren zapory się opuszczają. Bardzo ważna sprawa jest Panie Przewodniczący i tutaj szkoda, że nie ma Pana Burmistrza Matelskiego, bo myśmy uczestniczyli w tym spotkaniu z władzami kolei okręgowych z Wałbrzycha i DPKP Wrocław przy przejeździe i następnie Pan Burmistrz Matelski zaprosił przedstawicieli władz kolei, ponieważ było bardzo zimno na dworze do Urzędu i miała być sporządzona notatka z tegoż spotkania i miały być zapisy. Takie kalendarium realizacji postulatu i tutaj nie ma Pana Matelskiego, to bardzo proszę Burmistrza

Stachyrę o zbadanie sprawy i jeżeli są jakieś dokumenty to bardzo proszę o odpowiedź wraz z załącznikami tychże dokumentów ze spotkania. Dziękuję.

Przewodniczący Rady: Dziękuję bardzo, tutaj w tej interpelacji też Pan napisał o tych dokumentach. Proszę dopisać, że to nie będzie wątpliwości żadnej, że jeszcze chodzi o dołączenie tych dokumentów. Radny Stanisław Goszczycki proszę.

Radny Stanisław Goszczycki: Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Drodzy Państwo - ja mam zapytanie i proszę o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania.

Pierwsze pytanie - na jakim etapie obecnie znajduje się zadanie dotyczące modernizacji Domu Kultury w Zatoniu?

I drugie pytanie - na jakim etapie znajduje się obecnie zadanie dotyczące odbudowy wraz z oświetleniem na osiedlu Markocice ulic: Kolejowej, Leśnej, Górskiej, Kopernika, Wąskiej? I czy Pan Burmistrz przewiduje zgodnie z obietnicą zwiększenie środków na tym zadaniu? Dziękuję.

Przewodniczący Rady: Dziękuję bardzo, tutaj chwileczkę to mam kolejkę - Pan radny Nosal.

Radny Piotr Nosal: Panie Przewodniczący, Szanowna Rado - wnoszę o przedstawienie informacji - na jakim etapie realizacji znajdują się zadania pod nazwą „Budowa Wiejskiego Ośrodka Zdrowia w Porajowie” i drugie zadanie „Przebudowa infrastruktury technicznej i zagospodarowania terenu w Porajowie - Etap I (Osiedle Piastowskie). Dziękuję.

Przewodniczący Rady: Radny Andrzej Lipko.

Radny Andrzej Lipko: Ja w ramach interpelacji chciałem się spytać Pana Burmistrza z uwagi iż w czerwcu kończy się pozwolenie na budowę oświetlenia w rejonach przy ulicy Paderewskiego, Chopina i Wieniawskiego i rejon Białogórska-Opolowska. Zwracam się z prośbą do Pana Burmistrza o zabezpieczenie kwoty 200 tysięcy na wykonanie wyżej wymienionego zadania. Chciałem zaznaczyć, że Chopina-Wieniawskiego to jest 43 tysiące, rejon Białogórska-Opolowska to jest jak w lewo skręcamy na Jasną Górę a w prawo jedziemy na Opolno to jest 157 tysięcy. Dziękuję.

Przewodniczący Rady: Dziękuję bardzo. Pani radna Elżbieta Niczyporuk proszę.

Radna Elżbieta Niczyporuk: Moje zapytanie natomiast dotyczy stopnia realizacji zadania ujętego pod nazwą „Udział pieniężny w PEC S.A. rozbudowa sieci ciepłej w obrębie ulic Dymitrowa, Puszkina, Krakowskiej, Krótkiej, Zamoyskiego”. Pora roku tutaj do realizacji tego zadania nie jest istotna dlatego mam nadzieję, że tutaj kroki zostały poczynione tym bardziej, że mieszkańcy oczekują konsekwencji i realizacji tego zadania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady: O dziękuję dzisiaj nie będziemy już na wszystkie te pytania oczekiwać odpowiedzi. Na piśmie się doczekamy. Czy ktoś jeszcze z Państwa w tej sprawie, w tym punkcie. Proszę bardzo radny Golec.

Radny Ryszard Golec: Dziękuję. Ja mam trzy krótkie takie zapytania. Pierwsze. Kiedy zostaną ukończone drogi dojazdowe do posesji Pana Patryka Września w Działoszynie i Sebastiana Bednarza w Posadzie, które w 2009 roku zostały rozpoczęte? To są osoby niepełnosprawne. Drugie pytanie mam dla Pana Burmistrza. Dlaczego została zróżnicowana dotacja na pierwsze półrocze dla czterech zespołów A klasy grających w tej samej lidze?

I trzecie pytanie. Na jakim etapie jest likwidacja nielegalnego wysypiska za boiskiem w Markocicach? Czy zostały wyciągnięte sankcje wobec osób, sprawców nielegalnego wycięcia tam drzew, zasypania drogi gminnej i zasypania gruzem działki prywatnej?

Przewodniczący Rady: Radny Tadeusz Okorski prosi.

Radny Tadeusz Okorski: Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Panie Burmistrzu, Panie naczelniku bo myślę, że tutaj kwestia jest Pana naczelnika. Mam na myśli proszę Państwa przekopanie drogi polnej w Porajowie w kierunku do przejścia na Trzy Styki. Chciałbym się zorientować czy ta droga polna jest ujęta w planach geodezyjnych czy też nie i czy w związku z tym użytkownicy gruntów nielegalnie przekopali tę drogę. Nie można przejechać a to taka droga polna, którą spacerują mieszkańcy Porajowa na Trzy Styki, rowerzyści również tamtędy jeżdżą tj. w kierunku stacji paliw „ModMan” i ciągu handlowego Modrzyński Mandrykowski. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady: I Pani radna Krystyna Dudziak-Piwowarska.

Radna Krystyna Dudziak-Piwowarska: Ja chciałam zapytać na jakim etapie jest zakup rentgena i mammografu do naszego szpitala. 15 marca mammograf miał być na bank już, w połowie marca ale czy coś się (...).

Przewodniczący Rady: Pana Kosobuckiego Pan Burmistrz wskazuje. Pan może nam udzielić odpowiedzi.

Naczelnik Józef Kosobucki: Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, mammograf i urządzenie do mammografu już funkcjonują, są na terenie szpitala. W obecnej chwili jest podpisywana umowa po rozstrzygnięciu przez Krajową Izbę Odwoławczą w Warszawie podpisywana umowa na dostawę rentgena. Mammograf, urządzenia już są, ludzie są przeszkoleni, odbiór został dokonany. Natomiast jest podpisywana umowa w tej chwili po rozstrzygnięciach Krajowej Izby Odwoławczej. Wykonawca ma na to 60 dni, na przywiezienie i zamontowanie.

Głos z sali.

Naczelnik Józef Kosobucki: Rentgen, rentgen.

Zastępca Burmistrza Jerzy Stachyra: Mammograf jest, rentgen będzie w ciągu

Naczelnik Józef Kosobucki: 60 dni od podpisania umowy. Po rozstrzygnięciu Krajowej Izby. Jest termin umowny jak i w ofercie do 60 dni wykonawca ma zamontować to.

Przewodniczący Rady: Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze w tym punkcie? Pan Wiceprzewodniczący Piotr Woeltz.

Wiceprzewodniczący Rady Piotr Woeltz: Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, pierwsze zapytanie do Pana Burmistrza. Nie ma Pana Burmistrza Matelskiego ani Burmistrza. Kiedy Panie Burmistrzu możemy się spodziewać otwarcia obwodnicy? To już chyba któryś kolejny termin oddania tej obwodnicy. A następne moje zapytanie. W związku z przeznaczeniem do sprzedaży działki z obiektem przy ulicy Polnej, szkole podstawowej nr 2 dawnej proszę o zapoznanie na najbliższej sesji Radę miasta z protokołem inwentaryzacji

mienia na tej placówce a taki dokument został sporządzony. Opieram się na tym, że stwierdzenie takie padło z ust Pana Burmistrza do spraw inwestycji Pana Matelskiego, że takie mówię protokół inwentaryzacyjny jest. Drugie. Kto jest Panie Burmistrzu właścicielem lub zarządcą strzelnicy sportowej przy tejże szkole w hali sportowej niedawno otwartej zresztą? Następne. Jeżeli obiekt jest przeznaczony na sprzedaż szkoła i działka, kto zlecił wymianę okien na plastiki w sali gimnastycznej tej szkoły i z jakich środków finansowych ta wymiana została przeprowadzona? Skąd te środki finansowe? Dziękuję.

Przewodniczący Rady: Ma Pan to na piśmie.

Wiceprzewodniczący Rady Piotr Woeltz: Tak.

Przewodniczący Rady: A to pierwsze zapytanie też? Panie naczelniku to zapytanie jest proste. Kiedy zostanie uruchomiona droga gminna potocznie zwana obwodnicą?

Naczelnik Czesław Brożyna: Wypowiedź nie skierowana do mikrofonu.

Przewodniczący Rady: Pan naczelnik powiedział, że na pewno nie będzie zamknięta dłużej niż to konieczne. Pan naczelnik nie wskaże terminu. Nikt tutaj terminu ostatecznego nie wskaże.

Wiceprzewodniczący Rady Piotr Woeltz: Ja bym chciał żeby to się nagrało.

Przewodniczący Rady: To ja to powtarzam. Dlatego to powtarzam żeby się nagrało. Nie ma konkretnego terminu. Dobrze Interpelacje i zapytania.

do punktu 9

Wolne wnioski, sprawy różne

Przewodniczący Rady: Wolne wnioski, sprawy różne. Ustąpimy tym razem Pan radny Tadeusz Okorski bardzo refleksem się wykazuje. Proszę Pani Elżbieta Niczyporuk.

Radna Elżbieta Niczyporuk: Dziękuję serdecznie. Szanowni Państwo ja nawiążę podobnie jak nasz Burmistrz do ustawy o samorządzie gminnym w świetle której do zadań własnych gminy zalicza się między innymi zaspokajanie potrzeb mieszkańców w zakresie turystyki w tym terenów rekreacyjnych a takim niewątpliwie jest Zalew. Wnioskuje zatem do Pana Burmistrza o to, aby przy przygotowaniu kolejnych propozycji zmian do budżetu uwzględniając środki z nadwyżki budżetowej zaplanować fundusze na realizację zadania pod nazwą „Odbudowa kompleksu rekreacyjno-sportowego Zalew wraz z kąpieliskiem”. Kilka słów uzasadnienia. W 2009 roku została wykonana koncepcja, kosztorys, uzyskano pozwolenie na budowę, wydatkowano niemałe środki z budżetu. Jeżeli się nie mylę to była kwota około 2 milionów złotych. Tu można mnie sprostować. W wieloletnim planie inwestycyjnym na lata 2009-2011 zaplanowane były również środki na ten cel. W części opisowej była podniesiona kwestia, że jest to istotny element poprawy atrakcyjności oraz zwiększenie miejsc pracy co nie jest bez znaczenia. Wykonana również została wizualizacja kąpieliska z szacunkową kwotą 4 milionów złotych. Niejednokrotnie byliśmy również zapewnieni o czynionych staraniach dotyczących przyjęcia gruntów od Agencji Rolnej Skarbu Państwa. Kilkakrotnie byliśmy zapewniani, że przygotowany jest projekt w celu pozyskania środków unijnych. Tymczasem w tegorocznym budżecie została zaplanowana kwota 55 tysięcy złotych z przeznaczeniem na nasadzenie drzew. Zadanie zupełnie zniknęło

z Wieloletniego Planu Inwestycyjnego. Podsumowując - wnioskuję o uwzględnienie w propozycjach zmian w budżecie kwoty mając na względzie, że istnieje możliwość podziału i etapowania tego zadania. Pozostawienie bowiem kwoty 55 tysięcy złotych spowoduje dalszą degradację tego niegdyś najpiękniejszego obiektu w Bogatyni. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady: Wniosek do Burmistrza to głosujemy taki wniosek. Kto z Państwa radnych jest za wnioskiem Pani Wiceprzewodniczącej Elżbiety Niczyporuk aby kwotę Jaka tam była kwota?

Radna Elżbieta Niczyporuk: 1 miliona złotych.

Przewodniczący Rady: 1 milion złotych z nadwyżki przeznaczyć na zadanie pod nazwą „Modernizacja Zalew wraz z kąpieliskiem” tak, bo tak było zapisane w budżecie albo przynajmniej proponowane. Kto z Państwa radnych jest za? 18 za. Kto jest przeciw? Nie widzę. Kto się wstrzymał? 1 osoba. 19 radnych głosowało bo 19 radnych jest na sali, (18 za, 1 głos wstrzymujący). Radny Tadeusz Okorski proszę.

Radny Tadeusz Okorski: Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Panie Burmistrzu, Szanowni Państwo ja króciutko, drobna ale bardzo ważna sprawa narodowa. Na Styku Trzech Granic wiemy są trzy maszty i trzy flagi narodowe i proszę Państwa nasza flaga narodowa z powodów aury, wiatry wieją bardzo ostro została zniszczona. Wnioskuję o wymianę, w związku z tym, że jakieś tam są koszty. To jest wniosek formalny zobligowany do przekazania. Dziękuję tyle.

Przewodniczący Rady: Wniosek popieramy głosując. Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem wniosku Oczywiście. Wymiana flagi. Jednogłośnie (19 za) tak . Czy ktoś jeszcze Wolne wnioski, sprawy różne. Proszę bardzo.

Prezes Bogatyńskich Wodociągów i Oczyszczalni S.A. Jerzy Górski: Ostatnie dni mi się ciężko z Państwem pracowało ale widzę, że efektywnie. Chciałem Państwu za to serdecznie podziękować. Zapewniam wodociągom bardzo pracowity rok i chciałbym Państwu obiecać, że z zarobionych tych środków wykonamy przynajmniej jeszcze jedno zadanie dodatkowe. Dziękuję.

Przewodniczący Rady: Pan Dyrektor Biblioteki. Pan Adam Balcer.

Dyrektor Biblioteki Adam Balcer: Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Szanowni radni chciałem bardzo serdecznie podziękować za przychylne rozpatrzenie wniosku biblioteki w imieniu swoim jak i pracowników. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady: Pan Ryszard Morawski serdecznie dziękuje za pozostawienie kwoty 6 tysięcy. Proszę Państwa bo żeby nie było tak słodko. Nie bo ja jeszcze nie kończę. Rzec dotyczy właśnie między innymi Komisji Rewizyjnej. Ja muszę się odnieść tutaj, zapoznać Państwa z takim pismem. Zarządzenie wpłynęło od Rzecznika Dyscypliny Finansów Publicznych. Ja je odczytam - „Działając na podstawie artykułu 96 ustęp 2 ustawy z dnia 17 grudnia 2004 roku o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych w związku z postępowaniem wyjaśniającym w sprawie o naruszenie dyscypliny finansów publicznych w Gminie Bogatynia zarządzam przekazanie w terminie 14 dni od daty doręczenia zarządzenia opinię o sposobie wywiązywania się przez Pana Andrzeja Grzmielewicza z obowiązków służbowych Burmistrza Miasta i Gminy Bogatynia oraz informacji o karalności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych”.

Nie mogę pominąć faktu na przykład, że pismo to wpłynęło do Biura Obsługi Interesanta w Urzędzie Miasta i Gminy 2 marca, do Biura Rady 8. To jest już kolejne pismo, które z Regionalnej Izby Obrachunkowej albo organu podobnego wpływa z dużym opóźnieniem a przecież jest fizycznie tylko jedno piętro odległości. Po zapoznaniu się z tym pismem w dniu 8 marca, 9 –tego przekazałem radnym do wiadomości i w drugim punkcie Komisji Rewizyjnej z adnotacją „Proszę o przygotowanie opinii w trybie pilnym” to jest do dnia 12 marzec 2010 tak, by można było dochować terminu 14 dni wskazanych w piśmie rzecznika pomimo 6 dniowej zwłoki wynikłej z przekazania pisma z Biura Obsługi Interesanta do Biura Rady. Pismo tak jak mówię zadekretowałem 9 marca. 10 marca otrzymałem pismo podpisane przez Wiceprzewodniczącego Pana Ryszarda Morawskiego następującej treści - „Odpowiadając na Pana wystąpienie w przedmiocie wydania opinii do zarządzenia Rzecznika Dyscypliny Finansów Publicznych we Wrocławiu informuję, iż z treści wyżej wymienionego zarządzenia wynika, iż to na Pana jako Przewodniczącego Rady Gminy i Miasta Bogatynia nałożony został obowiązek wydania opinii o sposobie wywiązywania się przez Burmistrza Miasta i Gminy z obowiązków służbowych. Informuję również, iż na podstawie artykułu 8 ustawy o pracownikach samorządowych czynności z zakresu prawa pracy wobec Burmistrza wykonuje Przewodniczący Rady Gminy. Wobec czego powinien Pan osobiście wypełnić nałożony na Pana obowiązek. Nadmieniam również, iż z treści zarządzenia oraz dyspozycji przypisu artykułu 96 ustawy o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych wynika, że na podstawie zawiadomienia Rzecznik Dyscypliny podejmuje czynności sprawdzające w celu stwierdzenia czy istnieją podstawy do wszczęcia postępowania wyjaśniającego. Wobec powyższego na Pana obowiązek wydania opinii wobec osoby Burmistrza Miasta i Gminy Bogatynia jest jedną z koniecznych do spełnienia czynności wynikających z obowiązującej procedury wyjaśniającej w sprawie. Mając całokształt okoliczności sprawy na uwadze proszę o zastosowanie się przez Pana do treści zarządzenia rzecznika i wydania stosownej opinii”.

Czyli mamy tutaj tak dwie sprawy. Artykuł 96 ustęp drugi ustawy o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych. Jeśli są radcy prawni jeszcze Nie ma już. Ale jeśli byłby jeszcze jeden to ja bym poprosił o precyzyjne sprecyzowanie tego artykułu. Ja mogę Państwu tylko powiedzieć nie mam go przed sobą, że tam jest mowa o organie nadzorującym działalność kierownika jednostki. Prawda Panie Sekretarzu?

Sekretarz Gminy Daniel Fryc: Wypowiedź nie skierowana do mikrofonu.

Przewodniczący Rady: Bardzo proszę Panie mecenasie do mikrofonu i może jeśli z pamięci jest Pan w stanie przywołać artykuł 96 ustęp 2 ustawy.

Radca Prawny Robert Greb: Nie bardzo.

Przewodniczący Rady: Nie bardzo.

Radna Elżbieta Niczyporuk: Której ustawy?

Przewodniczący Rady: Ustawy o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych.

Radca Prawny Robert Greb: Proszę Państwa ja sam byłem Zastępcą Rzecznika Dyscypliny Finansów więc myślę, że jakąś wiedzę posiadam z racji własnej praktyki, że sam oskarżałem różnych ważnych prezesów, dyrektorów jednostek gminnych i wojewódzkich. Więc chociażby z własnej praktyki wiem jak to wygląda, gdyż tą funkcję Zastępcy Rzecznika Dyscypliny Finansów Publicznych wykonywałem. Więc wyjaśnię to w ten sposób.

Rzeczywiście jeżeli toczy się postępowanie wyjaśniające w sprawie naruszenia dyscypliny finansów publicznych zwykle to dotyczy kwestii związanych z przetargami, to w tym momencie Pani Anna Jabłońska moja była szefowa pisze do Urzędu Gminy konkretnie na ręce Burmistrza, który jest kierownikiem jednostki sektora finansów publicznych i odpowiada za każde naruszenie dyscypliny, która spowodowana jest niekoniecznie przez niego, bo on jest jakby finałem tego procesu decyzyjnego i tylko podpisuje umowę, ale de facto i de jure za błędy swoich urzędników. I to jest teraz kwestia badana przez Rzecznika Dyscypliny czy taka sytuacja miała miejsce, czy też nie i w związku z tym musi formalnie rzeczniczka wystąpić o to, żeby uzyskać opinię i zaświadczenie od Głównego Rzecznika Dyscypliny Finansów Publicznych, który prowadzi rejestr tych kart czy ktoś był karany, czy nie był karany za naruszenie dyscypliny finansów publicznych. I w tym momencie występuje się. Praktyka i wiedza wskazuje na to, że w tym momencie występuje się na ręce Przewodniczącego o opinię służbową o Burmistrzu. Mogę to potwierdzić jako zastępca i dwukrotnie rozmawiałem z Panią Rzecznik na ten temat i jej zastępcą, że tak ma być. To nie jest zdanie radnego nie wiem Nowaka, Kowalskiego czy innego i nie jest to podstawa do dyskusji radnych, którzy mają wyrażać swoją opinię o Burmistrzu. Tylko ma być to wyłącznie obiektywna opinia Przewodniczącego Rady o tym jak Burmistrz realizuje zadania własne gminy, zadania zlecone i inne jako Burmistrz tego miasta i tyle.

Przewodniczący Rady: Jednak upieram się, że ten artykuł 96 ustęp 2 ustawy mówi wyraźnie o organie nadzorującym pracę kierownika jednostki. Przewodniczący w żaden sposób nie jest takim organem, żadne przepisy nie mówią o tym, że Przewodniczący Właściwie przepisy mówią, wyraźnie wskazują jakie zadania ma Przewodniczący. Przede wszystkim organizowanie pracy Rady a w żadnym przypadku nie jest organem nadzoru. Organem nadzoru można uznać tutaj Radę w szczególności Komisję Rewizyjną dlatego kierowałem to zarządzenie, to pismo do Komisji Rewizyjnej. Powiem jeszcze jedno Panie radco jeśli mogę i to do Pana Sekretarza też kieruję bo rozumiem, że pismo sam nie przygotował Pan Wiceprzewodniczący, zawsze musi ktoś

Radny Ryszard Morawski: To wybitne osoby pisały.

Przewodniczący Rady: Dokładnie, dokładnie. Dlatego ja zapytuję też. Państwo powołaliście się w tym piśmie na artykuł 8 ustawy o pracownikach samorządowych, że czynności z zakresu prawa pracy wobec Burmistrza wykonuje Przewodniczący Rady Gminy. Tak, ale ja przeczytałem „Czynności z zakresu prawa pracy wobec wójta związane z nawiązaniem i rozwiązaniem stosunku pracy wykonuje Przewodniczący Rady Gminy, a pozostałe czynności wyznaczone przez wójta osoba zastępująca lub Sekretarz Gminy z tym, że wynagrodzenie wójta ustala Rada Gminy w drodze uchwały”. Więc czynności związane z nawiązaniem i rozwiązaniem stosunku pracy tylko i wyłącznie. Tu nie ma nic do nie widzę związku z wydaniem opinii a czynnościami związanymi z nawiązaniem i rozwiązaniem stosunku pracy. To jest drugi aspekt tej sprawy.

Radca Prawny Robert Greb: Moja wiedza jako Zastępcy Rzecznika tej Pani, która wystąpiła o opinię jak i praktyka jak i to, że rozmawiałem dwukrotnie z Panią Rzecznik nie budziło to wątpliwości, że tą opinię ma wyrazić Przewodniczący Rady. Przy czym rada nie jest organem nadzorczym bo w ogóle nie ma takiego słowa w uprawnieniach, tylko organem stanowiącym. Ich kompetencje są zupełnie inne niż mówiona tu o nadzorze.

Przewodniczący Rady: Ale kontrolującą działalność.

Radca Prawny Robert Greb: Znaczący też nie, bo rada kontroluje w sposób jedynie pośredni za pośrednictwem Komisji Rewizyjnej, ale to Komisja Rewizyjna gdy było napisane wprost, że ma to wydać Komisja Rewizyjna czy Przewodniczący ma wydać opinię po zasięgnięciu opinii kogoś tam to w prawie administracyjnym byłoby to wprost napisane. Nie ma podstaw prawnych dokonywania wykładni rozszerzającej. Prawo administracyjne ma to do siebie, nie tak jak cywilne czy karne, że nie można dokonywać wykładni rozszerzającej. Więc jeżeli ustawodawca chciał, że ma to zrobić Przewodniczący z udziałem Komisji Rewizyjnej bądź zasięgnięciu opinii rady czy poszczególnych radnych, to by to było zapisane a tak to fertig. Po prostu opowiadam o tym w czym sam uczestniczyłem przez wiele lat będąc Zastępcą Rzecznika Dyscypliny Finansów.

Przewodniczący Rady: Dobrze, ale ja jednak uznałem, że powinna zająć się tym Komisja Rewizyjna. Do Pani Rzecznik wystosowałem pismo z prośbą o wyjaśnienia. Jeszcze jedna sprawa dotycząca samego tego pisma od Wiceprzewodniczącego Komisji. Moja dekretycja dotyczyła działalności Komisji Rewizyjnej, czy zajęcia się sprawą przez Komisję Rewizyjną. Nie uważam, że Pan Ryszard Morawski radny Wiceprzewodniczący Komisji Rewizyjnej może jednoosobowo zajmować stanowisko w tej kwestii. Ta sprawa powinna się znaleźć, musi się znaleźć moim zdaniem na Komisji Rewizyjnej i ja ją ponownie kieruję pomimo takiej odpowiedzi, bo zauważam tam luki związane z artykułem 8 ustawy o pracownikach samorządowych o których już tutaj mówiłem, a poza tym ja kierowałem to pismo do organu kolegialnego, tak mogę powiedzieć jakim jest Komisja Rewizyjna. Nie oczekiwałem odpowiedzi od Pana Wiceprzewodniczącego - radnego Rady Gminy i Miasta Bogatynia. Tak że to jest ta sprawa w sprawach różnych.

Radca Prawny Robert Greb: Ale ja treści tego pisma nie znam tak że nie wiem co padło?

Przewodniczący Rady: Tego?

Radca Prawny Robert Greb: Tego.

Przewodniczący Rady: Odpowiedzi. Ja to dołączam po prostu chcąc kończyć wiadomo, że tutaj nie znajdziemy konsensu jak w wielu sprawach. To pismo jakie otrzymałem od Pana Ryszarda Morawskiego radnego dołączam do tej sprawy i jeszcze raz wyraźnie mówię - kieruję to do Komisji Rewizyjnej.

Radca Prawny Robert Greb: Już.

Przewodniczący Rady: Tak dziękuję bardzo. Wolne wnioski, sprawy różne to było to.

do punktu 10
Informacje i Komunikaty Przewodniczącego

Przewodniczący Rady: Informacje i Komunikaty Przewodniczącego - właściwie to się połączyło.

do punktu 11
Zamknięcie obrad

Przewodniczący Rady: Zamykam sesję Rady Gminy i Miasta Bogatynia. Dziękuję za przybycie.

**Przewodniczący
Rady Gminy i Miasta Bogatynia**

Paweł Szczotka

Protokołował:
➤ Ewelina Płowuszyńska
➤ Mariusz Burdzy
Bogatynia dnia 22.06.2010.